



William Schwitzer
& Associates, PC

**ZAUFAJ FIRMIE
O WYBITNYCH
OSIĄGNIĘCIACH
I UDOKUMENTOWANYCH
SUKCESACH**

**718-275-2555
646-879-6490**

Więcej informacji na str. 48

August 25, 2023 Volume XXI Issue 17 FREE BiałOrzel24.com

NEW YORK EDITION

BIALY

WHITE EAGLE

ORZEL



facebook.com/slawomirfunpage

Artysta z Polski będzie gościem specjalnym tegorocznego bankietu Parady Pułaskiego

Cześć, tu Sławomir!

Już zaledwie miesiąc został do wydarzenia, na które czeka cała nowojorska – i nie tylko – Polonia. W niedzielę, 1 października, rozspiewany i roztańczony biało – czerwony tłum przemaszeruje 5. Aleją na Manhattanie, już po raz 86. w historii pokazując swą radość i dumę z polskiego dzie-

dzictwa. Paradę Pułaskiego, bo oczywiście o niej mowa, poprzedzi tradycyjny bankiet, podczas którego nastąpi prezentacja marszałków i miss z

poszczególnych dzielnic i organizacji. Bankiet zazwyczaj odbywał się w hotelu Marriott Marquis na Times Square, jednak w 2021 r. ze względu na pandemiczne restrykcje zmieniono lokalizację. Tegoroczny bal po raz drugi w historii odbędzie się w New Jersey – w pałacu Venetian w Garfield. Gościem specjalnym będzie znany polski wokalista, który wyłansował hity takie jak „Miłość w Zakopanem”, „Weselny pyton” czy „Me-giera”, do których uwielbia się bawić cała Polska. Słynący również z jedyne w swoim rodzaju wizerunku scenicznego artysta zapewne powita uczestników balu w charakterystyczny dla siebie sposób: Cześć, tu Sławomir!

Ciąg dalszy ➔ str. 27

Kontrowersje wokół polskiego referendum. Czy zagłosuje Polonia?

➔ str. 8

Uroczyste obchody Święta Żołnierza w Amerykańskiej Częstochowie

➔ str. 20-21

NYC: nowe prawo dotyczące ogródków restauracyjnych

➔ str. 23

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

**TERAZ
CODZIENNIE
BIAŁY ORZEL 24 ONLINE**

www.BialyOrzel24.com



**GREENPOINT
INSURANCE
BROKERAGE**



MARCIN LUC

Szczegóły ➔ str. 44

680 Manhattan Ave.
Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306
Fax: 516-706-0206

NOWA, DOGODNA
LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW
Z NJ, PA I UPSTATE NY
321 Route 94 S,
Warwick, NY 10990
Tel. 845-250-0050



**TWÓJ WYPADEK
TO NASZA SPRAWA**

973-303-0498 | 718-389-0450

WIĘCEJ NA STR. 3

BIZNES/BUDYNEK NA SPRZEDAŻ w centralnej części New Jersey



Samodzielny budynek składający się ze sklepu detalicznego, od dawna prosperujących europejskich delikatesów na 1. piętrze i lokalu mieszkalnego z 3 sypialniami na 2. piętrze, wraz z piwnicą z dużą ilością miejsca do przechowywania. Prywatny parking z około 10 miejscami parkingowymi. Cena sprzedaży obejmuje nieruchomość wraz z delikatesami i całym wyposażeniem, w tym walk in freezer.

Dzwoń po info  **732-254-7156**

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

**Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!**



MAGDALENA DANOS

Realtor®
Gold Key of Excellence
Accredited Buyer's Representative
Accredited Luxury Home Specialist
NHC: New Home Co Broker

tel. 407-760-9286

Iron Valley Real Estate Orlando
Team Transatlantic
magdalenadanos@gmail.com
www.ironvalleyorlando.com
225 S Eola Dr Orlando, FL 32801

Marzysz o idealnym ślubie?

Zadzwoń!
Agnes Chodkiewicz
specjalizuję się w ceremoniach ślubnych
dopasowanych do Ciebie
860-822-7515

UPRAWNIENIA BUDOWLANE

Pomagam przy uzyskaniu uprawnień budowlanych w NYC i CT typu OSHA, SST, wózki widłowe, rusztowania, LEAD oraz Flager.

Po więcej informacji proszę o kontakt

 **(860) 410-6024**

SOCIETY OF POLISH AMERICAN TRAVEL AGENTS

POLSKIE AGENCJE PODRÓŻY
polecają szeroki wachlarz usług,
bogate doświadczenie oraz profesjonalną,
osobistą obsługę klienta, której nie znajda
Państwo w internecie.



www.spata.org

LISTA ZRZESZONYCH AGENCJI

MASSACHUSETTS

Golemo Travel Service (508) 755-2753
Pat Tours Division of W.W.T. (413) 747-7702

NEW JERSEY

Classic Travel (973) 473-3845
Dom Polski, LLC (732) 727-7711
Europe Travel (732) 390-1750
Globe Travel (732) 525-8589
Krystyna Travel Tours & Services (973) 779-0077
Polish American Bureau (973) 472-0522
Polskie Biuro (973) 777-7711
Pulaski Travel (732) 826-1500
Spojnik Agency (609) 393-1616

NOWY JORK

Albatross Travel Agency (718) 383-7211
Interport Travel Service (716) 892-8002
Maria Agency (718) 389-6208
Pol-Travel Service (718) 383-0505
Renata's Agency (845) 628-8828

PENSYLWANIA

J.World Travel Inc (215) 634-6006

ILLINOIS

Polamer, Inc (773) 685-8222

Zapraszamy nowych członków!

SPATA

36 Main Street, South River | New Jersey 08882

Phone: 732-390-1750

E-mail: europetravelhp@gmail.com



WinDoorfull Imports Inc **Let WinDoorfull make it WONDERFUL!**

We help turn your ideas into reality.

W naszym sklepie oferujemy:

- Świetnej jakości okna dwu- oraz trzyszybowe w kolorze białym i czarnym
- Drzwi balkonowe jednoskrzydłowe, french door i drzwi przesuwne
- Nowoczesne drzwi zewnętrzne
- Rolety dzień i noc
- Moskitiery do okien i drzwi
- Rolowane rolety zewnętrzne na drzwi i okna
- Rolowane bramy garażowe
- Polskie dachy i rynny
- Dekoracyjne panele 3D

Zapraszamy już dziś do kontaktu oraz do odwiedzin naszych sklepów

Mówimy po polsku!



Contact Us Now

97-38 99th Street
Ozone Park, NY 11416
800 River Drive,
Garfield, NJ 07026
www.windoorfull.com

NYC 716-404-3300
store@windoorfull.com
NJ 973-246-4875
storenj@windoorfull.com

JAK DOBRZE WYBRAĆ ADWOKATA?



Doświadczenie - Zaangażowanie - Odpowiedzialność

Wybierz z namysłem – Twój adwokat powinien mieć wieloletnie doświadczenie potwierdzone licznymi sprawami zakończonymi pozytywnym wynikiem dla klienta.

Adwokat Andrzej Kamiński od 46 lat zajmuje się sprawami poszkodowanych w wypadkach przy pracy. Początkowo przez 15 lat reprezentował firmy ubezpieczeniowe jako ich rzeczoznawca i śledczy (licensed insurance adjuster and investigator). Poznał wówczas ich techniki stosowane w sprawach powypadkowych. To doświadczenie również dzisiaj procentuje i sprawia, że łatwiej jest mu obalać argumentację strony przeciwnej. Przez kolejne 10 lat był upoważnionym (licensed) przedstawicielem poszkodowanych w wypadkach przy pracy w Stanach New York i New Jersey przed Stanowym Urzędem Poszkodowanych Pracowników (Workers Compensation Board). Przez ostatnie 21 lat, jest adwokatem praktykującym Workers Compensation i Sprawy Cywilne na Greenpointcie i w Manhattanie. O jego skuteczności świadczą tysiące pozytywnie zakończonych spraw i zadowolonych klientów.

Czy każda sprawa to milionowe odszkodowanie? – często sprawy najbardziej skomplikowane okazują się przynosić klientowi najwyższe odszkodowanie, jednak jeżeli sprawę prowadzi osoba bez doświadczenia, bez osobistego zaangażowania, to może nie zdołać udowodnić przed sądem należnych klientowi świadczeń.

Po atakach 9/11 kancelaria Andrzeja Kamińskiego, wspólnie z kancelarią Gregory J. Cannata & Associates, LLP z ogromnym sukcesem zakończyły sprawy setek klientów poszkodowanych w atakach na WTC. Sprawa cywilna zakończona ugodą przez Gregory J. Cannata & Associates, LLP przyniosła polskim klientom ponad \$58,000,000.

Podstawa to zrozumienie – musisz się komunikować z Twoim adwokatem bez barier. Prowadzenie sprawy przez tłumacza jest możliwe, ale może ono powodować nieporozumienia, konieczność dodatkowych wyjaśnień i niepotrzebną frustrację spowodowaną brakiem rozumienia przebiegu przesłuchań i otrzymywanych dokumentów. Bywa, że złe tłumaczenie zeznań klienta przez tłumacza przed sądem może spowodować negatywne konsekwencje i zaszkodzić jego sprawie. Nieodzwonny jest wtedy adwokat, który biegle włada obydwojoma językami i potrafi wychwycić nieścisłości w tłumaczeniu oraz natychmiast je sprostować przed sądem, aby nie dopuścić do błędnego przekonania co do słów wypowiedzianych przez klienta. Język polski jest bogaty, a tłumaczom często trudno precyzyjnie oddać zeznania klienta na język angielski.

przesłuchań i otrzymywanych dokumentów. Bywa, że złe tłumaczenie zeznań klienta przez tłumacza przed sądem może spowodować negatywne konsekwencje i zaszkodzić jego sprawie. Nieodzwonny jest wtedy adwokat, który biegle włada obydwojoma językami i potrafi wychwycić nieścisłości w tłumaczeniu oraz natychmiast je sprostować przed sądem, aby nie dopuścić do błędnego przekonania co do słów wypowiedzianych przez klienta. Język polski jest bogaty, a tłumaczom często trudno precyzyjnie oddać zeznania klienta na język angielski.

Adwokat Andrzej Kamiński biegle mówi po polsku i wiele razy zdarzało mu się korygować błędy tłumacza przed sądem. Polskojęzyczny personel jego kancelarii zawsze pozostaje do dyspozycji klientów, służąc im pomocą w zrozumieniu otrzymywanych dokumentów i wypełnianiu niezbędnych formularzy.

Osobiste zaangażowanie – Twoja sprawa powinna być ważna nie tylko dla Ciebie, powinna być ważna również dla Twojego adwokata. Musisz czuć, że zależy mu na Twoim powodzeniu, to nie może być dla niego kolejna teczka, którą otwiera na kilka chwil przed spotkaniem z Tobą lub przesłuchaniem w sądzie. Siła doświadczenia adwokatów pracujących wspólnie nad Twoją sprawą jest nie do przecenienia.

Adwokat Andrzej Kamiński od wielu lat współpracuje z kancelarią Gregory J. Cannata & Associates, LLP. Ta połączona siła dwóch kancelarii, zawsze procentuje na korzyść klienta. Klient ma pewność, że jego sprawa jest prowadzona osobiście przez adwokatów, którzy reprezentują go przed sądem Workers Compensation i przed sądem cywilnym. Na co dzień z kolei dedykowany pracownik kancelarii (biegle władający zarówno polskim jak i angielskim językiem), który najlepiej zna sprawę klienta, gromadzi niezbędne dokumenty. Przy czym adwokat zawsze pozostaje do Twojej dyspozycji. Możesz się z nim spotkać zawsze jeżeli potrzebujesz wyjaśnień. Zadbaj jednak o to, aby adwokat miał czas tylko dla Ciebie. W tym celu najlepiej zadzwoń wcześniej i umów się, aby adwokat zarezerwował czas na Wasze spotkanie. Miejsce spotkań – biuro kancelarii otwarte dla klientów to ważny element Twojej decyzji. Nie każdą sprawę będziesz mógł rozstrzygnąć telefonicznie, wybierz kancelarię dostępną dla klienta, położoną w dogodnym dla Ciebie miejscu i z dogodnym dojazdem.

Kancelaria Andrzeja Kamińskiego położona jest na Greenpointcie. Doskonała komunikacja i bliskość (pół bloku) do przystanku metra linii G to niekwestionowane atuty położenia biura.

Jeżeli potrzebujesz konsultacji – Kancelaria Andrzeja Kamińskiego jest do Twojej dyspozycji. Zakres prowadzonych spraw:

- § Wypadki na budowie i wszystkie wypadki przy pracy
- § Wypadki samochodowe
- § Renty Social Security Disability
- § Przedstawicielstwo nieubezpieczonych pracodawców i redukcja kar

Law Office of Andrew Kaminski
110 Greenpoint Ave, Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-389-0450
www.kaminskilawfirm.com



ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI

GREGORY J. CANNATA
& ASSOCIATES, LLP

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Choć wciąż jeszcze we znaki dają nam się wysokie temperatury, a część osób jeszcze korzysta z urlopów i wakacji, to jednak lato nieuchronnie dobiega końca, a przed nami jesień, która zapowiada się wyjątkowo intensywnie – zatem nie grozi nam popadnięcie w jesienny marazm.

Już wkrótce działalność wznowią polskie szkoły. Zabrzmii pierwszy dzwonek, dzieci wrócą do klas, a na łamy naszej gazety od pierwszego wydania we wrześniu powróci dodatek specjalny dla dzieci, rodziców i nauczycieli „Biały Orzeł Junior”. Mam nadzieję, że dostarczy wszystkim zarówno rozrywkę, jak i ciekawych informacji, a także pozytywnych wskazówek, które będą pomocne w pracy pedagogicznej czy po prostu w codziennym wychowaniu dzieci.

Zaledwie miesiąc pozostał też do największego polonijnego wydarzenia na Wschodnim Wybrzeżu. Oczywiście mam na myśli Paradę Pułaskiego, która 1 października przejdzie nowojorską 5. Aleją. Przez ostatnie lata co roku biorę udział w tym absolutnie wyjątkowym święcie całej Polonii i co roku z taką samą dumą, radością i wzruszeniem obserwuję biało-czerwony tłum marszerujący główną arterią Manhattanu. Na co dzień dzielą nas różne sprawy czy poglądy, ale tego dnia naprawdę można poczuć jedność Po-

lonii i to, że jednak Polska jest tym, co nas spaja mocniej, niż dzielą nas jakiegokolwiek różnice. Szczerze zachęcam wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy jeszcze nie mieli okazji uczestniczyć w tym wydarzeniu, do przyjechania tego dnia do Nowego Jorku i bycia razem z nami na 5. Alei, gdzie też rozdawane będzie bezpłatne, specjalne wydanie „Białego Orła” z okazji Parady Pułaskiego, które już przygotowujemy! Zapraszam też wszystkie organizacje, szkoły i parafie, by zechciały stać się częścią tej publikacji.

Z radością obserwowałem też wpływające przez całe lato do redakcji wiadomości o polonijnych piknikach, festiwalach, dożynkach. Niektóre z tych wydarzeń powróciły po kilkuletniej przerwie – jak dobrze widzieć, że pandemia nie przerwała tradycji, że nadal są ludzie, którzy chcą ją kontynuować. Cieszą nas te sygnały, dlatego... prosimy o więcej! Jeśli organizujecie jakieś wydarzenie, bierzcie w nim udział lub po prostu wiecie, że się odbędzie – dajcie nam znać. Podzielcie się tym z nami i z naszymi Czytelnikami! Publikując już od ponad 20 lat na łamach „Białego Orła” relacje i informacje o takich wydarzeniach mam okazję z bliska obserwować, jak wzmacnia to lokalne społeczności i jak często staje się to motywacją bądź inspiracją dla innych. Bądźmy razem!

PLUS, MINUS



Akademicka Reprezentacja Polski

Polscy studenci zdobyli aż 43 medale na letniej uniwersjadzie w Chengdu. To najlepszy wynik w historii startów polskiej reprezentacji akademickiej. W klasyfikacji medalowej Polacy zajęli wysokie 5. miejsce, potwierdzając, że należą do światowej czołówki.



Adam Niedzielski

Minister zdrowia ujawnił informacje na temat recepty wystawionej przez konkretnego lekarza. Został zdymisjonowany, ale nie uspokaja to obaw wielu Polaków zastanawiających się, jak i przez kogo mogą być wykorzystane poufne informacje o ich zdrowiu.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Publisher & Managing Partner

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Editor-in-Chief & Managing Partner

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Kossak, Halina Głowacka, Anna Miler, Tomasz Ryzner

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Office Manager: Susan Carlo

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski

Advertising: Helena Boczoń

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication. Annual subscriptions are available at the rate of \$89. Semiannual subscriptions are available at a rate of \$49.



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Projekt „Polska platforma medialna w USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

KURSY WALUT:

1 USD = 4.11 PLN  | 1 PLN = 0.24 USD 

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.

ULEGŁEŚ WYPADKOWI?

Dzwoń teraz po bezpłatną konsultację w języku polskim!

NASZE WYGRANE

\$5,400,000

Poślizgnięcie i upadek, operacja zespolenia kręgosłupa lędźwiowego, stymulator rdzenia kręgowego

\$3,900,000

Wypadek ciężarówky na I-95, śmierć niemowlęcia i złamanie nóg wymagające operacji

\$3,500,000

Pracownik budowlany spadł z wysokości 20 stóp i doznał obrażeń szyi i pleców

\$3,000,000

Wypadek i potknięcie się na Bronxie, powodujący obrażenia szyi i ramion

- Wszystkie rodzaje wypadków
- Wypadki na budowie
- Workers' Compensation
- Wypadki samochodowe
- Disability - inwalidztwo
- Błędy medyczne



POLSKI ADWOKAT W POLSKICH DZIELNICACH

Ewelina Sierzputowska



BROOKLYN • QUEENS • MANHATTAN



www.AdwokatWypadek.com

**Twój status
imigracyjny nie
ma znaczenia**

BEZPŁATNA KONSULTACJA

Dzwoń: 718-306-6703

W Warszawie odbyły się centralne uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego

„Silna Biało-Czerwona”

To najlepszy dzień, by mówić o naszym bezpieczeństwie. Tu i teraz. Bezpieczeństwie Polski w 2023 roku, ale i w przyszłości – bezpieczeństwie naszych dzieci i wnuków – powiedział w Święto Wojska Polskiego Andrzej Duda, prezydent RP.

Prezydent wziął udział w centralnych uroczystościach, które tradycyjnie odbyły się w Warszawie. – 15 sierpnia to święto naszej wielkiej dumy z naszych wartości, oręża i postawy – mówił Andrzej Duda, który obchody Święta Wojska Polskiego rozpoczął od uczestnictwa we mszy św. w intencji ojczyzny. Prezydentowi towarzyszyła Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda.

Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego Para Prezydencka wzięła udział w uroczystej zmianie posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Przed defiladą wojskową Andrzej Duda odznaczył gen. broni Bena Hodgesa, dowódcę wojsk lądowych USA w Europie, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie wygłosił przemówienie.

Zniechęć do agresji

Prezydent zaznaczył, że celem wielkiej modernizacji jest takie uzbrojenie armii, by sam jej potencjał stanowił wystarczająco zniechęcający element do agresji przeciwko Polsce. – Budowa silnej polskiej armii była i jest fundamentem mojej prezydentury. Nie stać nas dzisiaj na bezczynność – przekonywał Andrzej Duda.

Prezydent stwierdził, że obrona wschodniej granicy to kluczowa kwestia

polskiej racji stanu. – Drodzy żołnierze, ten dzień jest wyjątkowy. Oddajemy hołd tym, którzy przelewali krew na polach po to, by Polska była bezpieczna, niezależna. To dzień, w którym świętujemy wiktoryę 1920 roku. Zatrzymanie rewolucji bolszewickiej na Zachód pomogło utrzymać bezpieczeństwo także naszego kraju – mówił prezydent.

Pozdrowienia od prezydenta Ukrainy Andrzej Duda nie mógł nie wspomnieć w Ukrainie, która między innymi dzięki polskiej pomocy zatrzymała Rosjan i może walczyć dalej. – Jeśli ktoś tego nie rozumie, jeśli krytykuje nasze zaangażowanie i wsparcie, nie rozumie niczego. Nie rozumie kwestii bezpieczeństwa Polski. Niepodległa Ukraina i niepodległa Białoruś są ważne dla bezpieczeństwa Polski – podkreślił prezydent.

– Z okazji Święta Wojska Polskiego składam Polsce i jej Siłom Zbrojnym najserdeczniejsze życzenia. Solidarność zawsze zwycięża i zawsze będziemy z wami wolni – zarówno Ukraina, jak i Polska – dopóki będziemy razem ramieniem w ramię – takie słowa skierował 15 sierpnia do Polski Wołodymyr Zełenski, prezydent Ukrainy.

2 tysiące żołnierzy, 100 samolotów

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, w tym m.in. premier Mateusz Morawiecki, marszałek Sejmu Elżbieta Witek i szef MON Mariusz Błaszczak. Kulminacyjnym punktem obchodów święta była defilada, zorganizowana pod hasłem „Silna Biało-Czerwona”.



Prezydent z małżonką złożyli na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec od Narodu

Na Wisłostradzie przemaszerowały 2 tysiące żołnierzy, przejechało 200 jednostek polskiego i zagranicznego sprzętu wojskowego, a przelot wykonało blisko 100 statków powietrznych.

– Dla nas, poza jego doniosłym znaczeniem geopolitycznym, sierpień 1920 roku był bezprecedensowym doświadczeniem wspólnoty i solidarności narodowej – był doświadczeniem polskości dla narodu, któremu przez 123 lata wmawiano, że polskości już nie ma – podkreślił prezydent.

Decydowała o losach świata

Przypadające na 15 sierpnia święto obchodzone jest na pamiątkę zwycięskiej Bitwy

Warszawskiej w 1920 roku, zwanej „Cu-dem nad Wisłą”. Była to operacja wojskowa stoczona w dniach 13–25 sierpnia pomiędzy nacierającą Armią Czerwoną a Wojskiem Polskim. W wyniku bitwy warszawskiej (i następującej po niej niemeńskiej) 15 października delegacje polskie i radzieckie zawarły zawieszenie broni, a w marcu 1921 roku na jego bazie zawarty został w Rydze traktat pokojowy, który do agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. regulował stosunki polsko-radzieckie i wytyczył polską granicę wschodnią. Według angielskiego lorda D'Abernona Bitwa Warszawska była 18. decydującą bitwą w dziejach świata.

 TOMASZ RYZNER



W defiladzie wzięli udział m.in. żołnierze sojusznicy armii USA



Na defiladzie nie mogło zabraknąć „chłopców malowanych”, czyli oddziału ułanów

10 września w podrzeszowskiej Markowej beatyfikacja rodziny, która oddała życie za ukrywanie Żydów

Beatyfikacja Rodziny Ulmów

📷 Materiały Archiwalne Mateusza Szyptmy

Tysiące pielgrzymów oraz wielu oficjalnych gości zjedzie wkrótce do Markowej. W podrzeszowskiej wsi 10 września odbędzie się msza beatyfikacyjna Rodziny Ulmów, która w czasie II wojny światowej oddała życie za ukrywanie Żydów.

– Na obecnym etapie mamy zgłoszonych przeszło 25 tys. uczestników uroczystości. Mszę św. będzie odprawiać ponad 900 księży – mówi przemyski bp pomocniczy Krzysztof Chudzio, szef komitetu organizacyjnego uroczystości.

Działa strona ulmowie.pl, która ma już ponad 3,5 mln odsłon. Papieża Franciszka będzie reprezentował prefekt Dykasterii Spraw Kanonicznych kard. Marcello Semeraro.

Główna uroczystość planowana jest na stadionie w Markowej w okolicy skansenu i muzeum. Tam powstanie główny ołtarz oraz zaplanowane są miejsca dla 1200 muzyków i ok. 1500 miejsc siedzących dla gości.

Msza beatyfikacyjna rozpocznie się o godz. 10. W jej trakcie kard. Semeraro ogłosi rodzinę Ulmów błogosławionymi Kościoła katolickiego. Z chwilą ogłoszenia formuły beatyfikacyjnej zostanie odsłonięty obraz rodziny Ulmów oraz wniesiony relikwiarz z relikwiami błogosławionych. O godz. 12 nastąpi połączenie z Watykanem i modlitwa Anioł Pański, a o 16 na cmentarzu w Jagielle, gdzie zostali pochowani pomordowani razem z Ulmami Żydzi, zostanie odmówiona, razem z naczelnym rabinem Polski Michałem Schudrichem, modlitwa.

24 marca 1944 r. w Markowej Józef i Wiktoria Ulmowie, ich siedmioro dzieci oraz ośmioro ukrywanych przez nich Żydów zostali zamordowani przez Niemców w wyniku donosu. Dzień ten został ustanowiony przez Prezydenta RP Narodowym Dniem Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.

📷 TOMASZ RYZNER



W 1995 roku Instytut Yad Vashem uhonorował Józefa i Wiktorię Ulmów tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata

Rośnie poparcie dla Zjednoczonej Prawicy

Trwa wyścig wyborczy

📷 pis.pl/facebook

Na Zjednoczoną Prawicę chce obecnie zagłosować 39 procent badanych. Koalicja Obywatelska może liczyć na 29, a Konfederacja na 10 procent. To wyniki sondażu Social Changes na zlecenie portalu wPolityce.pl.

39 procentowych ankietowanych wskazujących na Zjednoczoną Prawicę oznacza wzrost o 2 punkty procentowe w porównaniu z poprzednim badaniem.

Wzrost o 1 punkt procentowy odnotowała również Koalicja Obywatelska, na którą chciałoby oddać swój głos 29 procent badanych. Jak zauważa portal wPolityce.pl, „znacząco słabnie Konfederacja”, która odnotowała spadek o 4 punkty, a jej poparcie wynosi obecnie 10 procent. Sondaż wskazuje, że Lewica traci 1

punkt procentowy i cieszy się poparciem 9 procent. badanych. Wzrost o punkt zanotowała Polska 2050 i może liczyć na 6 proc. głosów. 2 punkty zyskał PSL, na które zagłosowałyby 5 procent wyborców. Nic nowego w Kukiz'15 – 1 procent poparcia, a 1 punkt traci Porozumienie, którego wynik wynosi... 0.

Gdyby PSL i Polska 2050 startowały w ramach wspólnego komitetu, Trzecia Droga mogłaby liczyć na 9 procent. W takim układzie nieco słabiej wypada PiS, nieco lepiej KO i Konfederacja; na Zjednoczoną Prawicę zagłosowałyby 38, na Koalicję Obywatelską oddałoby 30 proc. ankietowanych.

Constans panuje w sprawie frekwencji – utrzymuje się na poziomie 64 procent.

📷 TOMASZ RYZNER



Jarosław Kaczyński może być w miarę zadowolony z ostatnich sondaży

RAPORT SPECJALNY

Kontrowersje wokół referendum ogólnokrajowego zarządzanego w dniu wyborów parlamentarnych do Sejmu i Senatu RP

Polonia zdecyduje czy... zignoruje?

17 sierpnia br. Sejm RP przyjął uchwałę o zarządzeniu w dniu 15 października ogólnokrajowego referendum. Oznacza to, że odbędzie się ono w tym samym dniu co wybory parlamentarne do polskiego Sejmu i Senatu. Co to w praktyce znaczy dla wyborców, na jakie pytania będą mogli odpowiedzieć i jak będzie wyglądała procedura głosowania oraz liczenia głosów? Wyjaśniamy.

Jedna urna, trzy karty

Kryterium uczestnictwa w referendum jest takie samo, jak w przypadku każdego innego głosowania powszechnego w Polsce. Prawo udziału w referendum ma obywatel Polski, jeśli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat.

Referendum zostanie przeprowadzone w tych samych lokalach wyborczych, co wybory parlamentarne. Wszystkie karty trafią do jednej urny i policzy je ta sama komisja. Udział zarówno w wyborach, jak i w referendum nie jest obowiązkowy. Wyborca sam decyduje, czy chce wziąć udział w głosowaniu, a także o tym, w którym głosowaniu chce uczestniczyć. Jak informuje Państwowa Komisja Wyborcza, „w przypadku referendum przeprowadzanego w tym samym dniu, co wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, wyborca może zatem zdecydować, wyłącznie według własnego uznania, o udziale np. jedynie w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (bez udziału w referendum) lub jedynie o udziale w referendum (bez udziału w wyborach do Sejmu i do Senatu)”. Będą zatem trzy zestawy karty do głosowania: jeden z kandydatami do Sejmu RP, drugi z kandydatami do Senatu RP i jako trzecia – karta referendalna. Każdy wyborca może wziąć wszystkie trzy karty, tylko dwie lub tylko jedną.

Żeby głosowanie w referendum było wiążące, musi w nim wziąć udział co najmniej połowa uprawnionych. Osoby, które pobiorą kartę, nawet jeśli oddadzą głos nieważny, będą traktowane jak osoby, które wzięły udział w referendum, a więc będą liczone do frekwencji.

Cztery pytania

We wspomnianej wcześniej sejmowej uchwale określono ilość i brzmienie pytań referendalnych. Będzie ich cztery, o następującej treści:

1. Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?
2. Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?
3. Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?
4. Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzuconym przez biurokrację europejską?

Osoba, która zdecyduje się na udział w referendum, może odpowiedzieć TAK lub NIE. Odpowiedzieć można na wszystkie pytania lub tylko na wybrane, albo na żadne – niemniej jednak pobranie karty referendalnej oznacza, że będzie ona liczona do frekwencji.

Ważne sprawy?

Liderzy Prawa i Sprawiedliwości, którego głosami przegłosowano uchwałę ustalającą termin referendum i treść pytań, przekonują, że PiS chce w referendum zapytać o „ważne dla Polaków sprawy”.

– Niemcy chcą osadzić Tuska w Polsce, aby wyprzedawać wspólny majątek. Jego zaplecze mówi o tym wprost. (...) Nie możemy się na to zgodzić. Państwo zdecydowanie, czy majątek pokoleń pozostanie w polskich rękach – argumentuje wiceminister i zarazem prezes PiS Jarosław Kaczyński, który oficjalnie ogłosił pierwsze z pytań.

– Tusk i Platforma mówią wiele o kobietach, a kazali pracować im prawie do śmierci. Tak samo mężczyznom – mówi z kolei była premier, a obecnie eurodeputowana PiS Beata Szydło na temat dru-

giego z pytań, dodając: „Kłamali więc w tej sprawie”.

– Donald Tusk i jego ekipa najpierw likwidowali jednostki wojskowe na wschodzie Polski, potem krytykowali nas za to, że zbudowaliśmy barierę na granicy z Białorusią – przekonuje szef polskiego resortu obrony Mariusz Błaszczak, wypowiadając się o trzecim pytaniu.

– Rząd Prawa i Sprawiedliwości od początku był przeciw przymusowej relokacji nielegalnych imigrantów – podkreśla premier Mateusz Morawiecki w spocie, w którym widać między innymi płonące samochody i czarnoskórego mężczyznę biegającego z nożem.

Bojkot opozycji

Zarówno datę przeprowadzenia referendum, jak i wszystkie cztery pytania spotkały się z ostrą krytyką opozycji, która jest zdania, że to „hucpa polityczna”. Zarówno KO, jak i np. przedstawiciele Lewicy podnoszą argument, że prowadzenie w tym samym czasie kampanii wyborczej i kampanii referendalnej rodzi ryzyko braku transparentności ich finansowania, krytykują pytania referendalne, uważając je za tendencyjne i „obraźliwe dla intelektu” oraz namawiają swoich zwolenników do tego, by nie uczestniczyli w rządowym referendum.

– Pytania, które wymyślił Kaczyński, to jest akt oskarżenia wobec PiS-u – mówi o proponowanym przez PiS referendum lider PO Donald Tusk, który na Radzie Krajowej Platformy Obywatelskiej stwierdził: „Uroczyście przed wami unieważniam to referendum. To referendum jest nieważne w najgłębszym i najszerszym tego słowa znaczeniu”. – Wszyscy wiemy, że to jest po prostu gra polityczna, a PiS robi sobie kampanię za państwowe pieniądze. Niektórzy się do tego przyzwyczaili. Naszą siłą jest to, że my się do tego nie przyzwyczailiśmy. Nie pozwolimy na to, by Polska się przyzwyczaiła do brzydkich metod, do łajdactwa w polityce, do podłego wykorzystywania ludzi, pieniędzy i środków przez partię rządzącą – dodaje lider największej opozycyjnej partii.

Do bojkotu referendum nawołują też liderzy pozostałych opozycyjnych ugrupowań. Lider Polski 2050 Szymon Hołownia zaapelował, aby nie brać karty referendalnej. – Wezmę udział w wyborach, natomiast nie wezmę karty referendalnej. Uważam, że to, co zrobił PiS, to

kolejny krok w drodze do niszczenia demokracji bezpośredniej w Polsce – twierdzi Hołownia.

Zgodna w tej kwestii jest także Lewica. – Kampania referendalna, którą planuje PiS, to kampania wspierająca wybory parlamentarne. To machina, którą Jarosław Kaczyński rozpędza po to, aby z budżetu państwa oraz spółek Skarbu Państwa ciągnąć wielką kasę, która, jak sterydy, będzie wspomagać kampanię parlamentarną PiS – ocenia poseł Lewicy Krzysztof Gawkowski.

Głosy Polonii na szali

Referendum wyznaczone na ten sam dzień co wybory niewątpliwie przysporzy pracy komisjom wyborczym, co stawia dodatkowe wyzwanie zwłaszcza przed komisjami zagranicznymi, które muszą policzyć wszystkie głosy i sporządzić protokół z głosowania w ciągu 24 godzin od zamknięcia lokali wyborczych. Tak było już wcześniej, jednak warto przypomnieć, że zgodnie ze znalezionym w tym roku kodeksem wyborczym przewodniczący komisji musi sam obejrzeć każdą kartę do głosowania, a to wydłuży prace. Już sama ta zmiana rodziła poważne wątpliwości co do tego, czy głosy Polonii zostaną policzone na czas, a teraz dodatkowo komisja będzie musiała się zająć głosami oddanymi w referendum.

Szefowa Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak nie zaprzecza, że przeprowadzenie referendum w dniu wyborów parlamentarnych z pewnością przedłuży prace komisji ustalających wyniki głosowania, informuje jednak, że MSZ planuje utworzyć więcej niż zazwyczaj obwodów za granicą. Ile dokładnie i gdzie – jeszcze nie wiadomo. Zgodnie z kalendarzem wyborczym lista lokali wyborczych poza Polską musi zostać ogłoszona do 25 września.

A co, jeśli komisja faktycznie nie zdąży policzyć wszystkich głosów? Niestety, wtedy po prostu przepadają – nie tylko głosy niepolice, ale wszystkie głosy oddane w danej komisji.

Aktualne informacje na temat wyborów oraz referendum można znaleźć na oficjalnej stronie internetowej uruchomionej przez Państwową Komisję Wyborczą: www.wybory.gov.pl/sejmsenat2023. Będziemy również Was informować na łamach „Białego Orła” oraz na naszym portalu www.BialyOrzel24.com.

 JOANNA SZYBIAK

PiS zachęca do głosowania 4xNIE, opozycja – do bojkotu referendum.

REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

audyty • błędne naliczenia • windykacje • zajęcia majątku

Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!

**Barbara Mrozik, E.A. - Enrolled Agent**
MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

☎ 203-301-0555 📠 203-515-5709 ✉ mgrouptax@gmail.com

Ponad 10 lat doświadczenia!

**NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE**

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

• SARASOTA • NORTH PORT • VENICE • PORT CHARLOTTE

18 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU**Agata Bulanda PA** preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU

SL 3123922

**SŁONECZNA FLORYDA**
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate

**Roman Tryndus P.A.**

Direct: 754-235-0378

houseroman@yahoo.com

www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdawania egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners “Explorers Summer”
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators

Details of the programs offered are available on the website
<https://plschoool.uj.edu.pl>

For further information please contact:
Institute of Polish Language and Culture for Foreigners of the JU
Ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska
tel. +48 12 6631814, 6631813, e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
or
School of Polish Language and Culture
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska, tel. +48 12 4213692
e-mail: plschoool@uj.edu.pl

UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie
<https://plschoool.uj.edu.pl>

Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:
Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej UJ

ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska, tel. +48 12 6631814, 6631813

e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
lubSzkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska
tel. +48 12 4213692, e-mail: plschoool@uj.edu.plJAGIELLONIAN
UNIVERSITY
IN KRAKOW



W OBIEKTYWIE

↓ MANHATTAN, NY – 26 lipca



Archiwum parafii

W parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika gościła Monika Rogozińska – dziennikarka, ratowniczką TOPR, przewodnik tatrzański i współzałożycielka Oddziału Polskiego The Explorers Club.

↓ GREENPOINT, NY – 2 sierpnia



facebook.com/piłsudski.org

Instytut Piłsudskiego w Ameryce odwiedzili dyrektor Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Kolbe dr hab. Jacek Gołębiowski i wicedyrektor Jacek Janowiak.

↓ COPIAGUE, NY – 6 sierpnia



PSFCU

W parafii Matki Bożej Wniebowziętej – Our Lady of Assumption – odbył się doroczny festyn parafialny. Wśród atrakcji była muzyka na żywo, loteria i smaczne jedzenie.

↓ CHICAGO, IL – 11 sierpnia



PMA

Muzeum Polskie w Ameryce odwiedziła delegacja z Konsulatu Generalnego Japonii w Chicago w osobach konsula Rie Arai i zastępcy konsula generalnego Naoya Kishi.

↓ CHICAGO, IL – 13 sierpnia



facebook.com/PlinChicago

Z okazji Święta Wojska Polskiego konsul Paweł Żyzak złożył kwiaty i znicze pod pomnikami na Cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego w Justice i Maryhill oraz św. Wojciecha w Niles.

↓ DOYLESTOWN, PA – 13 sierpnia



facebook

Bokser Tomasz Adamek wraz z żoną pokonał 120 km, uczestnicząc w 36. piesznej pielgrzymce z Great Meadows do Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown.

↓ MANVILLE, NJ – 13 sierpnia



facebook.com/CTRManville

Z okazji Wniebowzięcia NMP – Matki Bożej Zielnej – po każdej mszy św. w parafii Christ the Redeemer miało miejsce błogosławieństwo ziół, kwiatów i plonów ziemi.

↓ GREENPOINT, NY – 15 sierpnia



Klub Seniora Krakus

W Klubie Seniora „Krakus” odbył się regionalny konkurs talentów „Talent is Timless” organizowany przez NYC Department for The Aging.

↓ SAN PEDRO, CA – 15 sierpnia



facebook.com/PlinLosAngeles

Piotr Biankowski i Aleksandra Kabelis przepłynęli Kanał Catalina koło Los Angeles. Wyzwanie podjęli w szczytnym celu zebrania środków na badania USG dzieci z woj. pomorskiego.

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

EMPLOYMENT OPPORTUNITY Traveling Superintendent, Construction

JOB REQUIREMENTS:

- ➔ Three years light construction experience minimum
- ➔ Ability to read building plans
- ➔ Ability to create schedule and keep job running accordingly
- ➔ Good communications skills and ability to manage subcontractors
- ➔ Must be willing to travel during weekdays (hotel stays if necessary)
- ➔ Valid drivers' license in state of residence

Contact: Heather ☎ 203-945-8842 or Marek ☎ 203-273-0780



M&M CONSTRUCTIONS LLC

20 Old Ridgefield Road, Wilton, CT 06897

www.fairfieldcountycontractor.com
Marek@MrozandMroz.com
Heather@MrozandMroz.com

M&M Constructions, LLC is a mid-size construction firm specializing in commercial fit-ups and new construction. Our projects are throughout New England, New York, and New Jersey. We offer competitive salaries and health care benefits to our employees. A company vehicle will be provided, or we will reimburse you for mileage in your own. All job-related hotel stays are paid by the company.

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349

e-mail: info@ampolinstitute.org

www.ampolinstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul

Phone: 305.866.0077

e-mail: polconsulfl@yahoo.com



CHOPIN
FOUNDATION OF THE UNITED STATES

Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624

e-mail: info@chopin.org

www.chopin.org

Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Limitowana oferta!

PRCUA
150^K ANNUITY SERIES



W TYM SEZONIE PODATKOWYM...

- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUAlife I CELEBRUJ Z NAMI

otwierając konto emerytalne w NOWEJ serii
lub dokonując transferu istniejącego konta

NOWE, WYŻSZE OPROCENTOWANIE OD 1-GO MARCA 2023

MYGA MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY

EDGE 150^K — 3 lata

4.50%
APY

3 LATA GWARANTOWANE

\$1,500 minimum wpłaty

ELITE 150^K — 8 lat

5.00%
APY

1 ROK GWARANTOWANY

\$500 minimum wpłaty

STAR 150^K — 5 lat

4.75%
APY

1 ROK GWARANTOWANY

\$500 minimum wpłaty

*MINIMUM GWARANTOWANE 3%



ZJEDNOCZENIE POLSKIE RZYMSKO-KATOLICKIE W AMERYCE | Ubezpieczenia na życie, konta emerytalne & korzyści członkowskie

984 N Milwaukee Ave, Chicago, IL 60642

(800) 772-8632

PRCUA.ORG



Rozmowa z Bogdanem Malinowskim, właścicielem firm M&A Projects Inc. i M&A Projects Restoration Inc. na Greenpoincie, Marszałkiem Parady Pułaskiego 2023 dzielnicy Greenpoint

„Na Greenpoincie czuję się świetnie!”

© Marcin Żurawicz

„Biały Orzeł”: W niedzielę, 1 października, będzie Pan reprezentował kontyngent Greenpoint na 5 Alei. Wychował się pan na Podlasiu, ale nie jest pan pierwszym marszałkiem polskiej dzielnicy, który pochodzi z tamtego regionu...

Bogdan Malinowski: Tak, wiem o tym. Jednak jestem chyba pierwszym marszałkiem, który pochodzi z tak małej miejscowości. Urodziłem się w Wysokim Mazowieckiem, ale dorastałem w niewielkiej wiosce Jabłoń-Markowięta, która obecnie liczy niespełna 100 mieszkańców i zaledwie kilkanaście domów. Wychowywałem się razem z braćmi: młodszym Adamem i starszym Januszem oraz starszą siostrą Agnieszką. Moja rodzina była więc dość liczna, ale zawsze mocno się wspieraliśmy. Relacje rodzinne zawsze były dla mnie bardzo ważne i tak jest do tej pory. Praktycznie co roku jeździmy do Polski całą rodziną, dzięki czemu też nasze dzieci mogą mieć stały kontakt z językiem polskim. A także spędzić czas z dziadkami.

Jaki był Pana powód wyjazdu do Stanów Zjednoczonych?

Chyba jak większość osób w tamtych czasach kierowałem się chęcią polepszenia swojej sytuacji materialnej. Na Podlasiu, zarówno wtedy jak i teraz, trudno było o pracę i stopa bezrobocia była bardzo wysoka. Do Nowego Jorku przyjechałem w marcu 2000 roku. Zatrzymałem się na Maspeth u starszego brata Janusza, który wyjechał do Stanów jako pierwszy z naszej rodziny.

Na miejscu dość szybko znalazł Pan zajęcie?

Nie ukrywam, że miałem nieco ułatwiony start. Najpierw dołączyłem do brata, który pracował w firmie zajmującej się docieplaniem budynków. Po roku, kiedy zaczął się sezon zimowy, znalazłem zatrudnienie w lokalnym biznesie na Greenpoincie, w GT Rentals. Firma ta



Bogdan Malinowski jest przedsiębiorcą, który od 20 lat z sukcesem prowadzi swój biznes na Greenpoincie

również pomogła mi w legalizacji pobytu, sponsorując mnie na Zieloną Kartę. Na początku mieszkałem więc z bratem na Maspeth, ale pracowałem na Greenpoincie. Później założyliśmy wspólnie z bratem już własną firmę Malpol zajmującą się tak jak wcześniej ociepleniami elewacji, tzw. stucco. Zaczynaliśmy od domków 2-rodzinnych i stopniowo rozwijaaliśmy się. Po 2-3 latach, wraz ze wzrostem inwestycji, zaczęliśmy zwięk-

szać zakres oferowanych prac. W międzyczasie przeszedłem na swoje, zakładając w 2004 roku firmę M&A Projects Inc., a w 2016 roku powołałem do życia bliźniaczą firmę M&A Projects Restoration Inc. Prowadzę więc obecnie dwie firmy, które mają siedziby w tym samym budynku przy Dobbin Street na Greenpoincie. Jak łatwo policzyć, pierwsza z nich będzie obchodzić w przyszłym roku 20-lecie istnienia.

Rozpoczęcie własnej działalności w branży budowlanej z pewnością było dużym wyzwaniem. Nie każdy decyduje się na taki krok...

To prawda, ale ja od zawsze wiedziałem, że chcę być na swoim. Bardzo szybko po przyjeździe zapisałem się na kurs językowy, bo znajomość języka to jednak podstawa. Zakładając firmę wszystkiego praktycznie musiałem uczyć się od zera, gdyż, na przykład, nie miałem żadnego doświadczenia w pracy biurowej czy też w przygotowywaniu ofert przetargowych. Na początku nie było więc łatwo. Dodatkowo pierwsze lata istnienia firmy to również globalny kryzys, z jakim mieliśmy do czynienia w latach 2007-2008. Sytuacja na rynku była wtedy bardzo trudna i byłem bardzo bliski zamknięcia biznesu. Całe szczęście udało się przetrwać i od tamtego czasu właściwie ciągle się rozwijamy.

Czym dokładnie zajmują się Pana firmy?

M&A Projects Inc. realizuje wszelkie prace związane z elewacją budynków, czyli wykonuje prace murarskie, różnego rodzaju docieplenia i wszystkie inne wykończenia. Pracujemy głównie dla klientów komercyjnych, hoteli czy większych budynków mieszkalnych. Prowadzimy budowy we wszystkich dzielnicach miasta, a także w pobliskich stanach – w New Jersey czy Connecticut. Do prac wykonywanych do 60. piętra posiadamy całkowicie własny sprzęt, co zapewnia nam sporą niezależność. Z kolei M&A Project Restoration Inc. zajmuje się odrestaurowywaniem zabytkowych fasad czy elewacji i szeroko rozumianymi naprawami.

Jakieś przykładowe realizacje?

Z bardziej znanych i ciekawych prac mogę wymienić chociażby budynek przy 49 Chambers Street na Dolnym Manhattanie, który pierwotnie był starym irlandzkim bankiem zbudowanym jeszcze w

1920 roku. Kilka lat temu byliśmy odpowiedzialni za całą zewnętrzną renowację tego budynku. Innym przykładem jest zlokalizowany na Williamsburgu biurowiec przy 25 Kent Ave., gdzie byliśmy odpowiedzialni za instalację paneli, wykończenie dachu i elewację z cegieł.

Ile osób znajduje zatrudnienie w Pana firmach?

W tej chwili w obu firmach zatrudniam ponad 100 osób. W biurze pracuje wielu Polaków, na samych budowach też ich nie brakuje, ale przewaga jest jednak Latynosów. Oprócz tego pracują u nas i inne nacje z Europy wschodniej, na przykład Ukraińcy i Gruzini.

Funkcjonuje Pan na rynku budowlanym z powodzeniem od ponad 2 dekad? Co decyduje o sukcesie w tej branży?

Na pewno, aby utrzymać się na rynku, trzeba prowadzić prace solidnie i na czas. Jak mówią Amerykanie, trzeba być również flexible, czyli elastycznym na wielu płaszczyznach. Oprócz tego, co bardzo istotne, należy nie przekraczać założonego budżetu. Nie bez znaczenia jest także konsekwencja w działaniu i determinacja. Jednak najważniejszą kwestią jest umiejętność budowania wieloletnich relacji z klientami. Bez tego można zapomnieć o rozwoju i kolejnych zleceniach.

Konsekwencja cechuje Pana również w relacjach osobistych. Od wielu lat pozostaje Pan w szczęśliwym związku małżeńskim z żoną Wiolettą. Jak się Państwo poznali?

Jak wiele osób w tamtych czasach na zabawie tanecznej. W miejscowości Wnory Wiechy, niedaleko Wysokiego Mazowieckiego, istniała wtedy popularna dyskoteka,

 Marcin Żurawicz



Bogdan Malinowski, który w tym roku poprowadzi jako marszałek Polonię z Greenpointu 5. Aleją podczas Parady Pułaskiego z rodziną: żoną Wiolettą, córką Abigail i synami Patrickiem oraz Michaeliem

gdzie zjeżdżała młodzież z okolicy. Co ciekawe, żona pochodzi z wioski Stare Brzóska, odległej od mojej rodzinnej wioski o zaledwie kilka kilometrów, jednak nie spotkał się wcześniej. Wspomniana dyskoteka miała miejsce w 1996 roku, więc znamy się już od 27 lat. Pobraliśmy się w 2005 roku i doczekaliśmy się trójki dzieci. Najstarszy syn Patrick ma obecnie 14 lat i chodzi do liceum katolickiego, a 13-letnia córka Abigail i 7-letni Michael uczęszczają jeszcze do szkoły podstawowej.

Od początku pobytu w Nowym Jorku mieszkają państwo na Queensie?

Tak, najpierw mieszkaliśmy na Maspeth, gdzie jest dużo polskich sklepów i gdzie mieliśmy również wielu polskich sąsiadów. Tam też w 2007 roku kupiliśmy 2-rodzinny dom. Następnie w 2014 roku przenieśliśmy się do nowego już jednorodzinnej domu w Holliswood na Queensie.

Mimo domu na Queensie Pana związki z Greenpointem są jednak bardzo silne. Praktycznie od początku przyjazdu do Stanów bywa Pan w polskiej dzielnicy prawie codziennie?

Tak, to prawda. Jeszcze w czasach, kiedy prowadziłem firmę z bratem, to warsztaty i magazyny mieliśmy na Greenpointie. Rozpoczynając swoją działalność najpierw miałem biuro przy Division Place, a w 2016 roku otworzyłem siedzibę firmy przy wspomnianej już Dobbin Street, gdzie gospodarujemy na powierzchni 10 tys. sq. ft., przeznaczonej na biuro i warsztat produkujący elementy blacharskie, stalowe i metalowe, które w większości wytwarzamy we własnym zakresie. Z perspektywy czasu oceniam, że decyzja, aby otworzyć działalność na Greenpointie, była bardzo dobra. Greenpoint jest logistycznie wygodny, gdyż wiele hurtowni jest zlokalizowanych w pobliżu. To doskonałe miejsce do prowadzenia biznesu i to nie tylko zresztą budowlanego. Polska dzielnica jest świetnie położona i dobrze skomunikowana z resztą miasta. Stąd jest wszędzie blisko. Nie bez znaczenia jest też dobry dojazd na Manhattan, gdzie znajduje się znaczna większość naszych budów. Poza tym w okolicy działa wiele polskich biznesów. Z niektórymi współpracujemy jako firma, na przykład w kwestii ubezpieczeń czy księgowości. Ja osobiście dzięki temu, że pracuję na Greenpointie, to na co dzień jestem bliżej Polonii, mogę robić zakupy w polskich sklepach, kupować polską prasę, a – co za tym idzie – moje związki z Polską są również ciągle bardzo silne. Nie ukrywam, że na Greenpointie czuję się świetnie.

Greenpoint jednak bardzo się zmienił w ciągu ostatnich lat i wielu Polaków wyprowadziło się z tej dzielnicy, gdyż zwyczajnie stała się dla nich zbyt droga.

Tak, zmienił się bardzo i trudno tego nie dostrzec. Istnieją jednak procesy nie do zażyczenia i z tym właśnie mamy do czynienia w przypadku gentryfikacji. Jednak, tak jak i wszędzie, są plusy i minusy tego zjawiska. Z jednej strony mniej Polaków stać na wynajem mieszkań w okolicy, z drugiej zaś strony rosną wartości domów, a przecież wielu naszych rodaków jest tutaj właścicielami nieruchomości. Sytuacja finansowa wielu osób na pewno znacznie się przez to poprawiła. Jakby jednak na to nie patrzeć, to Greenpoint ciągle jest sercem nowojorskiej Polonii i moim zdaniem długo jeszcze nim będzie.

Z Polonią jest Pan blisko związany nie tylko dzięki temu, że od ponad dwóch dekad prowadzi Pan działalność gospodarczą na Greenpointie. Należy Pan również do Pułaski Association of Business and Professional Men, organizacji zrzeszającej polonijnych biznesmenów, a także od lat wspiera pan polonijne parafie?

Tak, od 2020 roku aktywnie działam w Pułaskim, chociaż już wcześniej bywałem na wydarzeniach organizowanych przez to stowarzyszenie. Przynależność do Pułaskiego daje mi możliwość uczestniczenia w życiu Polonii i w wielu polonijnych wydarzeniach, takich jak chociażby rokroczne obchody urodzin Tadeusza Kościuszki w West Point. Na bieżąco jestem też z wieloma potrzebami, jakie zgłaszają organizacje polonijne, gdyż jako Pułaski dostajemy wiele zapytań o wsparcie. W tym roku dofinansowaliśmy między innymi zakup podręczników do polonijnych szkół. Sam również staram się wspierać różne polonijne inicjatywy, w tym artystyczne, jak chociażby wydanie albumu „Residents of Greenpoint”. W albumie tym znajdują się portrety znanych mieszkańców Greenpointu, a całość zostanie wydrukowana na artystycznym, dość kosztownym papierze. Jeśli chodzi o wspomniane parafie, to przez lata wraz z rodziną wspieraliśmy parafię św. Krzyża na Maspeth do której należeliśmy, a obecnie, mieszkając w Holliswood, pomagamy parafii św. Józefa na Jamajce. To bardzo stara parafia założona przez Polaków w pierwszych latach XX wieku. Obecnie należy do niej niewielkie grono Polaków, jednak są tam polskie msze, a także funkcjonuje polska Sobotnia Szkoła Doksztalująca, do której uczęszczają nasze dzieci. Parafię wspieram chociażby wykonując we własnym zakresie niezbędne prace budowlane na jej terenie. Wiadomo, że polonijne parafie nie są instytucjami specjalnie dochodowymi, a dodatkowo wielu Polaków w ostatnich latach wyjechało z metropolii, znacznie zmniejszając liczbę wiernych, co przekłada się bezpośrednio na finanse. Moim zdaniem wsparcie parafii jest bardzo ważne, a ich istnienie kluczowe w kontekście utrzymania polskości wśród Polaków na emigracji.

Dokończenie ➔ ze str. 1

Jakie są Pana zdaniem obecnie największe problemy Polonii?

Myślę, że dużym problemem dla Polonii jest mniejsza migracja Polaków do Stanów, co obserwujemy odkąd wstąpiliśmy do Unii i otworzył się dla nas rynek pracy na zachodzie Europy. A przecież ta migracja do Stanów trwała przez dekady. To powoduje, że jest nas po prostu mniej, a Polonia się starzeje, bo przecież do Ameryki przyjeżdżali głównie ludzie młodzi. Dodatkowo Polonia rozprasza się, przez co stanowimy mniejszą siłę, a polskie parafie, również i te na Greenpoincie, mają coraz mniejszą liczbę wiernych. Nie popadałbym jednak w jakiś skrajny pesymizm. Zawsze bowiem można działać i uczynić coś, aby było lepiej i to jest wyzwanie dla liderów Polonii. A że jest to możliwe, widać chociażby na przykładzie organizacji Pułaskiego. W ostatnich latach do naszej organizacji zapisało się wielu młodych i energicznych ludzi. Są wśród nich nie tylko biznesmeni, ale też prawnicy, lekarze i profesjonaliści z różnych dziedzin. Dzięki ich aktywności ta organizacja żyje, rozwija się i w ten sposób ilość została w pewien sposób przekuta w jakość. Pułaski też zmienił się i jest obecnie bardziej widoczny w mediach, również społecznościowych. Duża w tym zasługa prezesa Grzegorza Fryca, który kończy niedługo swoją kadencję. Czasy niewątpliwie się zmieniają i trzeba umieć za tym nadążyć. Do tych Polaków, którzy wyprawdzają się z metropolii do innych stanów, takich jak Connecticut czy Pensylwania, niezmiennie apeluję, aby zapisywali dzieci do polskich szkół. Zdaję sobie sprawę, że czasem z uwagi na duże odległości może być to niewygodne, ale myślę, że dzieci to w przyszłości docenią. Warto podtrzymać naukę języka ojczystego, choć to duże wyzwanie w obecnych czasach. Warto również dbać o religię. Na wszystkich spotkaniach zawsze do tego zachęcam i będę zachęcać, dopóki będę pełnił jakąkolwiek funkcję publiczną.

Jak przyjął Pan nominację na marszałka?

Greenpoint ciągle jest sercem nowojorskiej Polonii i moim zdaniem długo jeszcze nim będzie.

Byłem zaskoczony tą nominacją, ale widocznie konsylium uznało, że sprawdzę się w tej odpowiedzialnej i ważnej funkcji. Odbieram to wszystko bardzo osobiście. Dumny jestem z tego wyróżnienia i członkostwa w organizacji Pułaskiego. Od lat działam na rzecz naszej grupy etnicznej wpierając młode talenty i różne polonijne inicjatywy, pomagam parafiom i innym organizacjom. Mam dużą satysfakcję, że mój wysiłek i dokonania zostały dostrzeżone. Cieszę się również, że mogę liczyć w tym wszystkim na wsparcie mojej rodziny i przyjaciół.

Co dla Pana osobiście oznacza sprawowanie tej funkcji?

Nie traktuję jej wyłącznie w kategoriach reprezentacyjnych. Na pewno będę chciał dotrzeć do jak największej liczby Polaków, w tym właścicieli biznesów, żeby wszyscy włączyli się w promocję parady. Od kiedy dowiedziałem się o nominacji, jeszcze aktywniej staram się funkcjonować w życiu polonijnym, o ile za bardzo nie koliduje to z moją pracą zawodową. Wszędzie, gdzie to możliwe, biorę udział w wydarzeniach i spotkaniach. Chcę dotrzeć nie tylko do Polaków, ale również ludzi, z którymi mam kontakty zawodowe, aby jak największa liczba Amerykanów dowiedziała się nie tylko o paradzie, ale także o tym, że Polonia jest zorganizowana i ciągle stanowi w Ameryce potężną siłę.

Pamięta Pan swoją pierwszą paradę?

Tak, to było dla mnie bardzo sentymentalne przeżycie. Razem z żoną wybraliśmy się na paradę po raz pierwszy w 2004 roku. Byłem zaskoczony, że jest tylu Polaków, ale jednocześnie dumny, że potrafimy zjednoczyć się w tym wyjątkowym dniu i zmanifestować naszą obecność w Ameryce. Pamiętam, że aż robiło się człowiekowi ciepło na sercu, kiedy widział ten biało-czerwony tłum. Mam nadzieję, że podobnie będzie i w tym roku. Zachęcam i zapraszam wszystkich patriotów na tegoroczną paradę. I to nie tylko tych mieszkających na Greenpoincie.

Czy nominację na marszałka parady traktuje Pan jako wstęp do jakiegoś dalszej kariery, na przykład politycznej?

Nie myślałem o tym w ten sposób. Na pewno jednak obecnie, będąc wybranym na marszałka dzielnicy, czuję się poniekąd ambasadorem Polonii. Funkcja ta pozwala mi na bardziej aktywne uczestniczenie w życiu Polonii, w tym w spotkaniach z lokalnymi politykami. Jest to naturalne, że pełniąc określone stanowiska łatwiej dotrzeć do właściwych ludzi i można skuteczniej wspierać rozwiązania, które są korzystne dla mieszkańców Greenpointu. Jako marszałek i członek Pułaskiego dołączyłem między innymi ostatnio do osób sprzeciwiających się planowanej przebudowie McGuinness Blvd. Miasto planuje ograniczyć przepustowość centralnej arterii Greenpointu, co będzie rozwiązaniem bardzo niekorzystnym dla wielu greenpoinckich biznesów, gdyż utrudni komunikację wewnątrz dzielnicy.

Jak czasowo udaje się Panu pogodzić obowiązki zawodowe i rodzinne z pełnieniem funkcji marszałka? Nie jest to chyba takie proste?

Z pewnością wymagało to paru wyrzeczeń. Między innymi dlatego w tym roku nie wyjechalibyśmy z rodziną do Polski na wakacje, po raz pierwszy od wielu lat. Całą resztę na razie udaje się jednak pogodzić i wierzę, że tak pozostanie już do 1 października. Na pewno moja rodzina i przyjaciele będą obecni podczas oficjalnej ceremonii szarfowania,

która odbędzie się w piątek, 8 września, w Princess Manor na Greenpoincie.

Ma Pan jakieś swoje ulubione miejsca na Greenpoincie?

Tak, na pewno jednym z nich jest Amber Steak House, który założył Henryk Skrodzki, a obecnie prowadzi jego syn Łukasz. Restauracja ta serwuje wyśmienite jedzenie i często zapraszam tam gości na biznesowe spotkania. Bardzo lubię też prowadzone przez Polaków cukiernie: Charlotte Patisserie i Cafe Riviera. Zawsze wspieramy te miejsca i zamawiamy u nich słodkości, jak mamy jakieś urodziny albo inne imprezy okolicznościowe. Cieszę się też, że mamy na Greenpoincie dwa parki, chociaż czasu, aby w nich przebywać, nie mam niestety zbyt wiele. Na pewno jednak stanowią one duży atut polskiej dzielnicy.

W natłoku zawodowych obowiązków znajduje Pan czas na odpoczynek i rozwijanie swoich zainteresowań?

Za bardzo lubię swoją pracę, abym miał dużo wolnego czasu. A ostatnio z tym jeszcze trudniej, gdyż jako marszałek również mam wiele obowiązków. Jednak jak mam tylko chwilę, to zazwyczaj spędzam czas na łonie natury. Może to trochę nietypowe, zwłaszcza w Stanach, ale jestem zapalonym grzybiarzem. Tak więc jak trwa sezon, to poza biurem najczęściej można spotkać mnie z koszykiem w lesie. Na Long Island jest kilka ciekawych miejscówek, ale dokładnych lokacji nie zdradzę, gdyż prawdziwy grzybiarz nigdy tego nie robi. Jeśli chodzi o bardziej aktywny wypoczynek, to całą rodziną jeździmy na nartach. Już w Polsce dużo jeździłem na biegówkach, a tu zamieniłem je na zjazdówki. Naszą pasją zaraziłem również dzieci, tak więc zimą staramy się wyjeżdżać wspólnie podczas każdych ferii. Obecnie najczęściej jeździmy do Vermont i Quebec w Kanadzie, jak jest mniej czasu, to do Hunter czy do New Jersey.

Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia w niedzielę, 1 października, na 5. Alei.

Rozmawiał
 **MARCIN ŻURAWICZ**

**NIE WSZYSTKO W ŻYCIU MOŻNA PRZEWIDZIEĆ.
ALE NAWET W TYCH NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH
MOŻESZ MIEĆ PEWNOŚĆ, ŻE NA NAS MOŻESZ LICZYĆ.**

Od ponad 100 lat pomagamy rodzinom zaplanować uroczystości pogrzebowe wg życzeń ich bliskich. W trudnych chwilach z niezwykłą troską opiekujemy się pogrążonymi w żałobie.

ARTHUR'S FUNERAL CHAPELS, INC.

207 Nassau Avenue, Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-389-8500, www.arthursfuneralhome.com



Polonijni seniorzy z Klubu „Krakus” na podium w regionalnym etapie konkursu talentów organizowanym przez nowojorski Department For The Aging

Talent nie ma wieku!

 Zosia Zeleska-Bobrowski

15 sierpnia w Klubie Seniora „Krakus” działającym w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpointie odbył się regionalny etap konkursu talentów dla seniorów pt. „Talent jest ponadczasowy”.

Konkurs organizowany jest przez DFTA – Department For The Aging, sponsora nowojorskich klubów dla seniorów. W regionalnym etapie konkursu wzięły udział dwa kluby: zwycięzcy z Klubu Seniora „Krakus” i Klubu Seniora Swinging Sixties OAC przy 211 Ainslie Street na Brooklynie.

Zacięta rywalizacja

Na konkurs przybyli przedstawiciele NYC Department for the Aging (DFTA): Adam Wysocki – Deputy Commissioner, Bureau of Planning & Strategic Initiatives, Ryan A. Murray – Executive – Deputy Commissioner / Chief Program Officer Division of Programs, Anya Herasme – Associate



Wykonawcy, goście z Department For The Aging, prowadząca konkurs, Zuzanna Frontczak-Dabrowicz oraz Agata Forsy – Case Manager Klubu Krakus



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Jury, od lewej: Waldemar Ostrowski, Adam Wysocki, Anya Herasme, z tyłu Zuzanna Frontczak-Dabrowicz

Commissioner, Bureau of Community Services, Allison Simmons – Program Officer, Christina Lai – Senior Agency Counsel, Office Of General Counsel.

W jury zasiedli: Adam Wysocki, Anya Herasme oraz Waldemar Ostrowski, przedstawiciel Klubu Seniora „Krakus”. Jurorzy oceniali wykonawców pod względem rodzaju talentu, oryginalności wykonania, reakcji publiczności oraz strony wizualnej występu.

Prezentacja talentów

Klub Seniora „Krakus” reprezentowali zwycięzcy lokalnego etapu: Anna Kucay w recytacji wiersza Anny Hajłasz „Lato” przy akompaniamencie Oli Watraś, Ola Watraś i Tadeusz Nowak w „Dialogu Emerytów – Mela i Felek” do tekstu Anny Kucay oraz Władysława „Dzidka” Kantor w recytacji wiersza Juliana Tuwima „Słoń Trąbalski”. „Swinging Sixties” reprezentowali: Irma Lebiosia w tańcu „La Sonara Gloria Matancera, Baila con la Punta del Pie”, Modesto G. Dia – śpiewając akapella piosenkę Franka Sinatry „I'll be seeing

you” oraz Luz Nydia Salazar tańcząc „A La Paloma”. Na sali panowała gorąca atmosfera rywalizacji oraz ciekawości obejrzenia innych kultur. Wszyscy wykonawcy byli gorąco oklaskiwani przez reagującą żywiołowo liczną widownię.

Polonijni seniorzy na podium!

Pierwsze miejsce wytańczyła brawurowo ubrana w czerwoną sukienkę mini, pochodząca z Porto Rico Luz Nydia Salazar za taniec do „A La Paloma”, drugie miejsce zajęli Ola Watraś i Tadeusz Nowak w dowcipnym „Dialogu Emerytów – Mela i Felek” do tekstu Anny Kucay. Natomiast trzecie miejsce przypadło Annie Kucay za recytację nastrojowego wiersza Anny Hajłasz „Lato” z podkładem muzycznym na fortepianie Oli Watraś.

Konkurs prowadziła dowcipnie Zuzanna Frontczak-Dabrowicz, koordynatorka z Klubu Seniora „Krakus”.

Zwycięzcy wezmą udział we wrznięciu w konkursie na etapie miejskim.

POLISH CENTER OF JOHN PAUL II

Polskie Centrum im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida



„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro”

Joannes Paulus II

**Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy,
imprezy patriotyczne i kulturalne oraz stałe wydarzenia programowe!**



Niedzielne Obiady

Niedziela od godz. 15:00



Klub Seniora

Czwartek od godz. 15:00



Polska Szkoła

Sobota od godz. 9:00



Disco z Dj-em

Sobota od godz. 21:00



Biblioteka

Czw/Niedz godz. 15:00-17:00

**NAJWIĘKSZY
OŚRODEK
KULTURY POLSKIEJ
NA ZACHODNIEJ
FLORYDZIE!**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755 (biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11 am do 4 pm)
E-mail: PolCenterBiuro@gmail.com | **Tel.** 727-298-8609 | www.polishcenterfl.org |  Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.

UBEZPIECZAMY

Domy • Auta • Biznesy • Mieszkania • Condominia
Budynki Wielorodzinne • Jachty • Motory
Inwestycje • Samochody Komercyjne
General Liability & Worker's Compensation

Podnadto ubezpieczenia na:
życie, zdrowie w tym Medicare

Pracujemy z największymi firmami
ubezpieczeniowymi aby znaleźć
TOBIE najlepsze oferty!

PRACUJEMY W:
NEW JERSEY – NOWYM JORKU
PENNSYLVANII – FLORYDZIE

Allstate 
You're in good hands



Cezary Gawel

Zadzwoń jeszcze dziś!

1-800-715-9373

Twój niezawodny partner
w świecie ubezpieczeń!

Cezary Gawel Agency & Financial Services, LLC
33 Wood Ave. South, 6th floor, Iselin, NJ 08830

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
NOWIE PO POLSKU



KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- pożyczki w całym stanie Floryda
- przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514



Rozmowa z Krystyną i Jarosławem Pietrzakami – właścicielami Agencji Artystycznej CERTUS z Częstochowy

„Chcielibyśmy znowu zagrać dla Polonii!”

o. M. Czyżewski

Krystyna i Jarosław Pietrzakowie, właściele Agencji Artystycznej CERTUS z Częstochowy, w sierpniu przebywali w Nowym Jorku. Pobyt ten był okazją do rozmowy na temat aktualnej działalności agencji, tego, jak to wszystko się zaczęło, jak również zapytania, czy w najbliższym czasie Polonia może liczyć na jakiś ciekawy spektakl... Zapraszamy do lektury wywiadu!

Czy jest to pierwsza Państwa wizyta w USA, w Nowym Jorku?

Krystyna i Jarosław Pietrzakowie: Nie, w 2016 r. byliśmy w USA, ze spektaklem pt. „Złodziej”, w obsadzie z Cezarym Żakiem, Rafałem Królikowskim, Izą Kuną, Renatą Danczewicz i Jackiem Braciakiem. Prezentowaliśmy go Polonii w Chicago i Nowym Jorku.

Jakie wrażenia odnieśliście po pierwszym pobycie?

Nowy Jork nas zafascynował i dlatego postanowiliśmy przyjechać ponownie. Dzięki przyjaźni z ojcami paulinami z Jasnej Góry, a w szczególności z ojcem generałem Arnoldem Chrapkowskim, możemy gościć u paulinów w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie, spotykać z Polonią oraz zwiedzać miasto.

Kto zainspirował Was do założenia agencji i przyjazdów do USA?

Sprawili to dwaj wielcy aktorzy, nasi nieżyjący przyjaciele – Marek Perepeczko i Jan Kobuszewski. Do założenia agencji zainspirował nas Marek Perepeczko, niezapomniany Janosik. Nasza działalność sprawia, że poznajemy wielu wspaniałych, polskich aktorów. Najwyżej ceniliśmy sobie przyjaźń z Janem Kobuszewskim, najbardziej kochanym i podziwianym przez Polonię na całym świecie aktorem. Dłgie z nim rozmowy i jego opowieści o spotkaniach z rodakami w USA oraz owocnym przyjmowaniu spektakli zaowocowały wyjazdem komedii „Złodziej” do Chicago i Nowego Jorku. Zachęceniu sukcesem spektaklu, salami wypełnionymi po brzegi i wspaniałą publicznością pojechaliliśmy też do Kanady, Australii i Niemiec.

Co najbardziej przyciąga do teatrów polonijną publiczność?

Mówiąc najkrócej znakomite spektakle i wspaniali aktorzy! W 2015 r. rozpoczęliśmy współpracę z Cezarym Żakiem, która okazała się strzałem w dziesiątkę. Zaowocowała przyjaźnią i wyreżyserowaniem przez niego czterech spektakli. Największą siłą naszych propozycji są wspaniałe komedie: „Kolacja dla głupca”, „Serca na odwyku”, „I love you” czy

Facebook

Komedia kryminalna pt. „Złodziej” swój sukces zawdzięczała m.in. świetnej grze aktorskiej wykonawców głównych ról. Spektakle w Nowym Jorku i New Jersey spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem polonijnej publiczności



W sierpniu br. Krystyna i Jarosław Pietrzakowie przebywali w USA, gdzie gościli w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie

„Przesyłka z zaświatów” oraz wybitni polscy aktorzy, znani ze znakomitych filmów i seriali, jak „Ranczo” czy „Ojciec Mateusz”: Cezary Żak, Katarzyna Żak, Kinga Preis, Hanna Śleszyńska, Michał Piela, Bartłomiej Topa, Rafał Królikowski, Agnieszka Więdłocha i wielu innych.

Jak radziliście sobie w czasie pandemii? Z pewnością był to wielki cios dla sztuki, zamknięte teatry czy później ograniczona liczba widzów?

W 2020 r., roku trudnym, roku, który z powodu pandemii zachwiał poczuciem bezpieczeństwa ludzi na całym świecie, musieliśmy siłą rzeczy ograniczyć naszą działalność. Teraz widzowie wrócili do teatrów i gramy „pełną parą”, po dwa-dzieścia, trzydzieści razy w miesiącu. Wierzymy też, że powrócimy do USA i znowu zagramy dla Polonii.

Gdzie można więcej dowiedzieć się o Waszej działalności?

Więcej o nas i naszych przedsięwzięciach można poczytać na naszej stronie internetowej www.agencjaartystyczna-certus.pl i na facebooku. Zapytajcie też

krewnych i znajomych z Polski. Jesteśmy otwarci na nowe propozycje i współpracę z nowymi organizatorami.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękujemy, liczymy na wiele wspólnych teatralnych spotkań! Pozdrawiamy!

Rozmawiał
O. MICHAŁ CZYŻEWSKI

Agencja Artystyczna Certus powstała w 2003 r. Pierwotnym celem agencji było prezentowanie częstochowskiej publiczności najlepszych spektakli, głównie komediowych, w wykonaniu renomowanych warszawskich Teatrów. Działalność ta zaowocowała przyjaźnią z wieloma wybitnymi artystami jak Krystyna Sienkiewicz czy Jan Kobuszewski. Agencja wraz z upływem lat rozwijała działalność, ma na swoim koncie spektakle grane dla widzów w całej Polsce oraz Polonii w USA, Kanadzie i Australii. Więcej informacji: www.agencjaartystycznacertus.pl



Do Amerykańskiej Częstochowy dotarło kilka tysięcy osób biorących udział w 36. Pieszej Pielgrzymce z Great Meadows i 18. Pieszej Pielgrzymce z Trenton


Pielgrzymi przybyli do Domu Matki

Piesza pielgrzymka to duchowe i fizyczne wyzwanie, podczas którego uczestnicy pokonują długie dystanse pieszo, zmierzając do ważnych miejsc kultu religijnego. To okazja do modlitwy, refleksji i umocnienia wiary z Bogiem i wspólnotą. Pielgrzymki mają różne cele, takie jak oddanie hołdu świętemu, prośba o łaski lub wdzięczność za otrzymane dary. Uczestnictwo w pielgrzymce wymaga wysiłku fizycznego i ducha wspólnoty, łącząc w sobie wytrwałość i wiarę. To czas odosobnienia od codzienności, poświęcenia modlitwie i zjednoczenia się z innymi pielgrzymami w wspólnym celu.

10 sierpnia br. z Great Meadows w New Jersey wyruszyła 36. Piesza Pielgrzymka do Amerykańskiej Częstochowy. Jest to najdłuższa pod względem trasy oraz najstarsza i najliczniejsza piesza pielgrzymka do Amerykańskiej Częstochowy. W czasie czterodniowej trasy pielgrzymi pokonali 57.5 mili (czyli prawie 100 km). Choć wyrusza ona co roku z parafii św. Piotra i Pawła w Great Mea-

dows w stanie New Jersey, to ma charakter międzystanowy, gromadząc wiernych również z innych stanów. Jak podali organizatorzy, z miejsca początkowego wyszło około 400 osób, ale pielgrzymka każdego dnia się powiększała, gdyż na trasie dołączały do niej kolejne osoby. Pielgrzymi byli podzieleni na trzy grupy: paulińską (młodzieżową), salwatorińską i franciszkańską (anglojęzyczną). Do celu dotarli w niedzielę, 13 sierpnia. Tegorocznej pielgrzymce towarzyszyło hasło: „Z Maryją adorujemy Chrystusa”.

Doroczna piesza pielgrzymka do Amerykańskiej Częstochowy wyruszyła też 12 sierpnia z parafii św. Jadwigi w Trenton, NJ. Kolejnego dnia pielgrzymi dotarli do celu, łącząc się u bram sanktuarium z pątnikami z Great Meadows.

W sumie tego dnia do Amerykańskiej Częstochowy przybyło kilka tysięcy pielgrzymów, którzy wzięli udział w uroczystej, wieńczącej trud pielgrzymowania, mszy św. odprawionej w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej. 



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Pielgrzymka z Great Meadows to najdłuższa pod względem trasy oraz najstarsza i najliczniejsza piesza pielgrzymka do Amerykańskiej Częstochowy



Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL z Sanoka wystąpił w Nowym Jorku, Amerykańskiej Częstochowie i Connecticut

Polski patriotyzm muzyką malowany

17 sierpnia w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku ze wzruszającym koncertem utworów patriotycznych wystąpił Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL

z Sanoka (woj. podkarpackie). Młode artystki pod kierownictwem Moniki Brewczak zaprezentowały licznej publiczności zarówno znane utwory poświęcone polskiej historii i jej najważniejszym posta-

ciom, jak i przygotowane specjalnie dla zespołu kompozycje o podobnej tematyce. Podczas koncertu zabrzmiały takie utwory jak m.in. „Hej, bystra woda”, „Polskie kwiaty” czy „Lipka”. Na koncercie obecny był wicekonsul Stanisław Starnawski.

Zespół z Sanoka w ramach zaplanowanej w Stanach Zjednoczonych trasy „Polski patriotyzm muzyką malowany” wystąpił także 18 sierpnia w Kościele św. Cyryla i Metodego na Greenpoint. Pobyt w Nowym Jorku był dla młodzieży z Polski okazją do zwiedzenia metropolii. Oprócz zobaczenia największych atrakcji turystycznych miasta członkowie zespołu odwiedzili także miejsca związane z Polską, takie jak pomnik króla Władysława Jagiełły znajdujący się w Central Parku. Zespół gościł też w Klubie Seniora „Krakus”, gdzie swoim krótkim występem umilił dzień polonijnym seniorom, niejednego przyprowadzając o prawdziwe wzruszenie. Kolejne koncerty miały miejsce 20 sierpnia w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, PA i 23 sierpnia w parafii św. Michała Archanioła w Bridgeport, CT.

 facebook – KG w NY



Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL z Sanoka wystąpił 17 sierpnia w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku

Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL

powstał w 1997 roku przy Sanockim Domu Kultury. Od 2004 roku działa przy parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku. Założycielem i kierownikiem artystycznym zespołu jest dr Monika Brewczak, która aranżuje większość śpiewanych przez zespół utworów. Soul w swoim repertuarze ma bogaty wybór pieśni dawnych, patriotycznych, religijnych, kolęd, przebojów muzyki poważnej, współczesnej, rozrywkowej i gospel. Zespół tworzą uczniowie szkół średnich z powiatu sanockiego. W zeszłym roku SOUL obchodził 25-lecie istnienia. Z okazji jubileuszu zespół nagrał płytę „Dzieci Niepodległej 2”, zawierającą siedemnaście utworów o charakterze patriotycznym i religijnym.



Zespół, który działa pod kierownictwem Moniki Brewczak, tworzą uczniowie szkół średnich z powiatu sanockiego

Znamy datę 87. Balu Fundacji Kościuszkowskiej!

 Marcin Żurawicz



Medale Uznania w tym roku trafiły do wokalistki jazzowej Urszuli Dudziak i dyrektora Opery Narodowej Waldemara Dąbrowskiego

Doroczny Bal Fundacji Kościuszkowskiej od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem. 20 kwietnia 2024 r. odbędzie się już po raz 87. w historii.

Fundacja Kościuszkowska została założona w 1925 roku w Nowym Jorku, gdzie do dziś ma swoją siedzibę. Kulturuje historię Polski, a także popularyzuje kulturę polską wśród Amerykanów. Jest także mostem łączącym młodzież oraz naukowców z Polski oraz Stanów Zjednoczonych poprzez wymianę naukową i stypendia.

Doroczny Bal Fundacji Kościuszkowskiej odbędzie się 20 kwietnia 2024 roku w Hotelu The Plaza w Nowym Jorku. Jest to jedno z ważniejszych wydarzeń dobroczynnych, a zebrane podczas balu datki zasilą fundusze Fundacji, przyczyniając się do realizacji kolejnych programów stypendialnych. W balu co roku biorą udział liczni przedstawiciele Polonii, w tym przedsiębiorcy, dyplomaci, artyści oraz reprezentanci różnych organizacji. Bal jest też okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla polskiej kultury, nauki i sztuki, którym Fundacja Kościuszkowska przyznaje Medale Uznania – w obecnym roku trafiły one do wokalistki jazzowej Urszuli Dudziak i dyrektora Opery Narodowej Waldemara Dąbrowskiego.

Więcej informacji, w tym o biletach do nabycia, dostępnych będzie bliżej daty balu. Tymczasem osoby, które uczestniczyły w poprzednich latach w balu mogą wypełnić dostępną na stronie Fundacji krótką ankietę, wyrażając swoją opinię o wydarzeniu, a także pomagając je ulepszyć.

 NATALIA HAUS-GOŁASZEWSKA

Uroczyste obchody Święta Żołnierza w Amerykańskiej Częstochowie

Patriotyzm i pamięć

 Janusz Romański

Tradycyjnie Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej – Okręg 2 zorganizował uroczyste obchody Święta Żołnierza w Amerykańskiej Częstochowie. Organizowana co roku uroczystość poświęcona jest pamięci wszystkich polskich żołnierzy, którzy walczyli na wielu frontach pól bitewnych, którzy oddali swoje życie za wolność ojczyzny – Polski. Powstałe w roku 1953 Narodowe Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w Pensylwanii posiada największy w Stanach Zjednoczonych polonijny cmentarz, na którym znajduje się 2200 mogił weterańskich, weteranów I i II wojny światowej, Armii Błękitnej gen. Hallera, uczestników bitwy polsko-bolszewickiej, działaczy opozycji komunistycznej, działaczy Solidarności. W Alei Zasłużonych spoczywają znani ludzie polityki, wybitni działacze Polonii amerykańskiej, naukowcy, inżynierowie i ludzie innych profesji, twórcy i obrońcy kultury polskiej, księża.

Hołd dla poległych

Święto Żołnierza swoją tradycją sięga roku 1923, kiedy to zostało powołane Rozkazem Dziennym nr 126. Tradycja obchodzenia tego święta przez Polonię amerykańską sięga lat 70. XX wieku, kiedy to obchody były organizowane przez SWAP wspólnie ze Stowarzyszeniem Kombatanów Polskich.

Tegoroczne obchody Święta Żołnierza miały miejsce w niedzielę 20 sierpnia i

rozpoczęły się o godz. 11:00. Tradycyjnie uczestnicy spotkali się pod bramą cmentarną, formując się w kolumnach marszowych, następnie przeszli do Alei Zasłużonych, gdzie delegacje SWAP złożyły wieniec na grobie dr. Teofila Starzyńskiego, twórcy Sokolstwa Polskiego w Ameryce, pierwszego komendanta Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce. Następnie weterański pochód pododdziałów przemaszzerował na cmentarz wojskowy, gdzie pod pomnikiem Huzara – Mściciela delegacje złożyły wieniec. Przeor sanktuarium o. Marcin Ćwierz odmówił pod pomnikiem modlitwę w intencji poległych żołnierzy oraz udzielił błogosławieństwa weteranom, harcerzom i działaczom polonijnym. Podkreślił też wysoką rangę patriotycznej uroczystości dla Polonii amerykańskiej.

Pomnik Huzara wykonał słynny mistrz rzeźbiarski śp. Andrzej Pityński, utalentowany twórca szeregu rzeźb o charakterze historycznym, patriotycznym i religijnym. Pomnik przedstawia postać klęczącego rycerza na jednym kolanie, wspierającego się w modlitwie i zadumie.

Zebrała na uroczystości Polonia oddała hołd wszystkim weteranom, licznym pokoleniom Polaków, dla których historyczne dziedzictwo narodu polskiego i oddana służba ojczyźnie były wartością najwyższą. Weterani wciąż pozostają wierni słowom: Bóg, Honor i Ojczyzna, które zdobią weterańskie sztandary.



Poczet SWAP, od lewej: Tadeusz Antoniuk, Helen Knapczyk, Marek Chrościelewski

Przegląd pododdziałów

Kontynuacja doniosłej uroczystości Święta Żołnierza odbyła się przed Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej. Tej części ceremonii przewodniczył dr Teofil Lachowicz, archiwista SWAP, członek Zarządu Głównego SWAP. Dr Teofil Lachowicz powitał wszystkich zebranych gości, którzy przybyli do religijnej stolicy Polonii ame-

rykańskiej. Powitał szczególnych gości, w tym wicekonsula Stanisława Starnawskiego, i oficerów: płk. Klaudiusza Kamińskiego, płk. Sylwestra Szopieraja, por. Daniela Drogomireckiego.

W uroczystościach udział brały delegacje SWAP na czele z komendantem naczelnym Tadeuszem Antoniukiem oraz Korpusu Pomocniczego Pań na czele z naczelną prezes



W uroczystości wzięli udział przedstawiciele weteranów i harcerstwa



Wyróżnieni przedstawiciele Sokolstwa Polskiego z Kanady



Poczet Komitetu Głównego Parady Pułaskiego w Nowym Jorku



Poczet Reduty Dobrego Imienia w USA i Radia Maryja

Heleną Knapczyk. Obecni byli także harcerze i harcerki Związku Harcerstwa Polskiego w USA na czele z harcmistrzynią Marią Bielską, Stanisław Bankowski – komendant Kadetów Pułaskiego z Perth Amboy, Fryderyk Dammond – działacz polonijny z Nowego Jorku, Andrzej Kawka z Sokolstwa Polskiego z Kanady, Richard Zawisny – przewodniczący komitetu głównego Parady Pułaskiego w Nowym Jorku i przedstawiciele szeregu organizacji polonijnych.

Kolejnym punktem programu był przegląd oddziałów, którego dokonał płk Sylwester Szopieraj w towarzystwie Tadeusza Antoniaka i gości. Po odśpiewaniu hymnów narodowych Polski i Stanów Zjednoczonych został odczytany Apel Pamięci żołnierzy polskich poległych za wolność Polski, pomordowanych w łagrach, więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Następnie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod urną wybitnego męża stanu i artysty Ignacego Paderewskiego.

Uroczysta msza św.

Najważniejszą częścią uroczystości była msza święta odprawiona w intencji wszystkich weteranów żyjących i poległych, którzy odeszli na wieczną wartę.

Na mszy wystąpił wicekonsul Stanisław Starnawski, który przekazał życzenia od konsula generalnego RP w Nowym Jorku Adriana Kubickiego. Podkreślił, że Polonia jest nosicielem wartości, które pomagają tworzyć ład i pokój. Dzięki Polonii promowana jest historia Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej oraz znajduje się odpowiedź na pytanie, dlaczego Polacy zawsze walczą.

Zyczenia z okazji Święta Żołnierza przekazał też przedstawiciel ataszatu z Waszyngtonu. Mówca podziękował weteranom za ich oddanie i zaangażowanie, za udział w promowaniu historii wojska polskiego.

Następnie głos zabrała Helena Knapczyk, która przedstawiła improwizowany wiersz syna żołnierza do swojej matki, w

którym syn zapewnia swoją matkę o świętości przysięgi wojskowej i konieczności walki o polską niepodległość.

Jako ostatni przemówienie wygłosił Tadeusz Antoniak, który podziękował zebranym za przybycie na uroczystość i aktywny udział. Podkreślił, że obowiązkiem SWAP jest troska o historię Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej i przekazywanie historycznej wiedzy młodemu pokoleniu młodzieży, cieszy fakt udziału harcerzy i szkół języka polskiego.

Odnaczenia dla zasłużonych

Zwieńczeniem obchodów Święta Żołnierza było wręczenie odznaczeń weteranów. Aktu dekoracji wyróżnionych wybitnych działaczy polonijnych dokonał Marek Chrościelewski – Adiutant Generalny SWAP. W tym roku wyróżnieni Medalem Ignacego Paderewskiego zostali przedstawiciele Sokolstwa Polskiego z Kanady, m.in. Andrzej Kawka. Dekoracji dokonał też Janusz Romański, kronikarz

Placówki 12 SWAP, honorując medalem Ignacego Paderewskiego dziennikarza Wojciecha Maślankę za działalność publicystyczną prowadzoną od lat na łamach nowojorskiej prasy polonijnej.

Dla weteranów i Polonii Święto Żołnierza było ważnym wydarzeniem, dającym możliwość pokazania, czym jest Polska dla polskiej grupy etnicznej w Ameryce. W części artystycznej uroczystości wystąpił zaproszony z Polski Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL z Sanoka na Podkarpaciu, który zaprezentował bardzo interesujący zestaw pieśni patriotycznych i historycznych. Znakomite, bardzo ekspresyjne wykonanie utworu „Polskie Kwiaty” zostało nagrodzone gorącym aplauzem zebranych. Młodzież z Polski była zachwycona przyjęciem, jakie zgotowali jej weterani i Polonia. Na zakończenie ceremonii zebrani wspólnie odśpiewali hymn Polski.

 JANUSZ ROMAŃSKI



Wyróżnieni ojcowie paulini: przeor o. Marcin Ćwier i o. Bartłomiej Marciniak



Młodzieżowy Zespół Wokalny SOUL z Sanoka podczas występu

Projekcja filmu dokumentalnego o twórczym w USA malarzu polskiego pochodzenia Julianie Stańczaku w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie

„Stańczak – złapać światło”

 Zosia Zeleska-Bobrowski

9 sierpnia w galerii Kuriera Plus mieszczącej się w budynku Centrum Polsko-Słowiańskiego na Greenpoincie odbył się pokaz filmu dokumentalnego Tomasza Magierskiego o Julianie Stańczaku, wybitnym polskim malarzu.

Uchodźca

Julian Stańczak urodził się w 1928 roku w Borownicy pod Przemysłem. W 1940 roku został deportowany do syberyjskiego gułagu, gdzie po ciężkiej chorobie stracił władzę w prawej ręce. W 1941 roku rodzina Stańczaków otrzymała amnestię i po długiej podróży pieszo i pociągami dotarli do polskiego obozu dla uchodźców w Masindi w Ugandzie w Afryce.

Stańczak jako dziecko myślał, iż poświęci się muzyce, ale po stracie władzy w ręce musiał pożegnać się z tą myślą. Był bardzo wrażliwym dzieckiem i pomimo gehenny wojny czuł się piękno przyrody. Zachwycała go tajga na Syberii, a potem przyroda i zwierzęta Afryki i chcąc to utrwać, zaczął malować.



W pokazie filmu dokumentalnego o malarzu polskiego pochodzenia Julianie Stańczaku wzięło udział liczne grono osób

W 1948 r. Julian Stańczak przeniósł się z rodziną do obozu dla uchodźców w Cherkendon pod Londynem i studiował ilustrację książek w Borough Polytechnic Institute. W 1950 r. wyemigrował do USA,

gdzie ukończył Yale University oraz zaczął uczyć na The Art Academy w Cincinnati, Ohio.

Artysta

W malarstwie zafascynowała go linia, siatka i kolor. – Znalazłem linię – powtarzającą się linię z jej wznoszącym się i opadającym rytmem – odpowiadającą wielu aspektom codziennego życia. Z punktu widzenia działania zachowanie linii różni się od koloru. Linia aktywuje powierzchnię płótna więcej niż jeden płaski kolor. Siatka jest podstawowym pojęciem dla nasycenia kolorów. Piękno tego jest tak oczywiste ze względu na jego pionowość i poziomość. Ponieważ największą radość sprawia mi obcowanie z kolorem, kształt obejmujący kolor jest skrupulatnie dobrany tak, aby nie dominował nad sytuacją kolorystyczną, ale ją wspomagał. Dlatego używam głównie geometrycznych kształtów, które akceptuje się bez kwestionowania szczegółów, dając w ten sposób kolorowi pełną odpowiedzialność za wizualną plastyczność – mówił.

W 2013 Julian Stańczak otrzymał tytuł doktora honoris causa Case Western Reserve University w Cleveland, Ohio. Stworzył też trójwymiarowy mural o wymiarach 50x400x300 stóp, zainstalowany w centrum Cincinnati w stanie Ohio.

Był jednym z najwybitniejszych malarzy i kolorystów XX wieku, zapisał się w historii jako czołowa postać ruchu Optical Art (Op Art) lat 60. Nazwany był poetą światła i koloru. Był zdobywcą nagrody

Cleveland Arts Prize i przez ponad 30 lat profesorem malarstwa w Cleveland Institute of Art. Julian Stańczak wystawiał swoje obrazy w muzeach i galeriach na całym świecie. Jego żoną była rzeźbiarka Barbara Meerphohl.

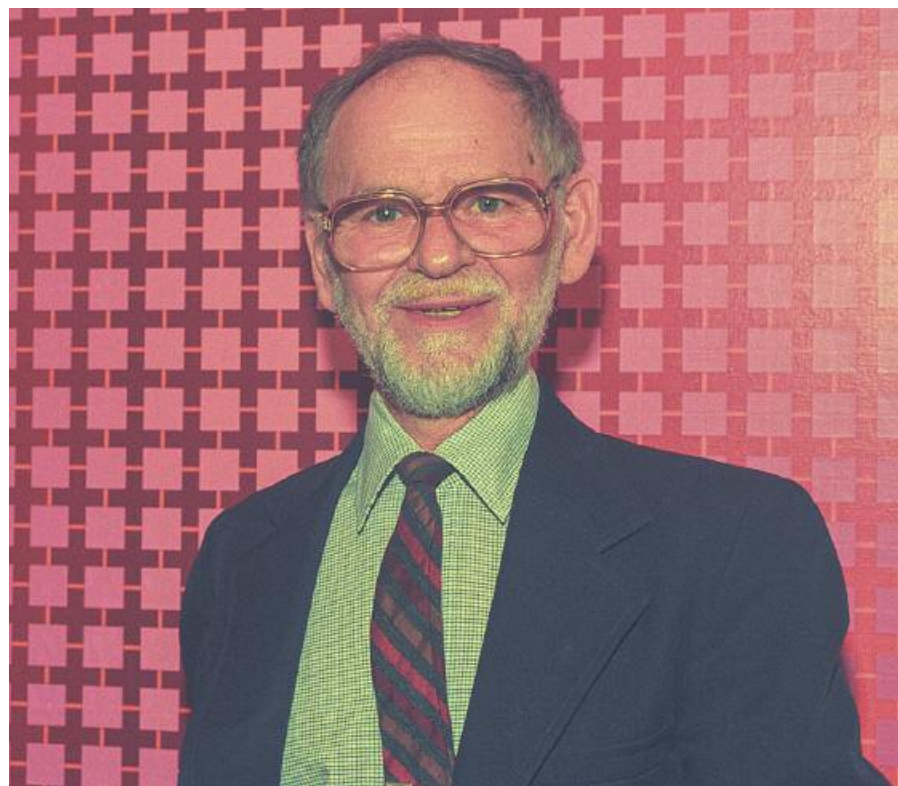
Poruszająca opowieść

W prezentowanym na Greenpoincie filmie dokumentalnym pt. „Stańczak – złapać światło” Julian Stańczak udzielił ostatniego wywiadu Tomaszowi Magierskiemu w swoim domu i studiu w Seven Hills w stanie Ohio. 60-minutowy film pokazuje niezwyklej podróż Stańczaka z Polski do Stanów Zjednoczonych i jego przemianę z uchodźcy w artystę. Ten uderzający dokument ujawnia życie i dziedzictwo zdefiniowane przez nienasyconą fascynację kolorem.

Tomasz Magierski jest absolwentem wydziału operatorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Jest reżyserem, producentem, operatorem filmowym oraz telewizyjnym. Film dokumentalny „Stańczak – złapać światło”, którego jest reżyserem i producentem, otrzymał nagrodę za najlepszy dokument na festiwalu Losy Polaków 2022, był pokazywany w Muzeum Sztuki w Cleveland i w Muzeum Sztuki w Columbus Ohio.

Na projekcji obecni byli m.in. Agnieszka Granatowska – dyrektor wykonawcza CPS oraz Igor Wieczorkowski – dyrektor finansowy CPS.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI



Julian Stańczak na wystawie w polskiej Galerii PAAS na Manhattanie w 1992 roku

Polska firma budowlana M&M Constructions, LLC od 20 lat z sukcesem działa na rynku w pięciu stanach

KREATYWNE POMYSŁY, SOLIDNE WYKONANIE


M&M Constructions, LLC to średniej wielkości firma budowlana specjalizująca się w dostosowywaniu przestrzeni komercyjnych i mieszkalnych oraz w nowych budowlach. Siedziba firmy mieści się w Wilton w Connecticut, ale M&M Constructions, LLC realizuje projekty na terenie pięciu stanów, nie tylko w Connecticut, ale również w Massachusetts, New Hampshire, New Jersey i w stanie Nowy Jork. Jaki jest sekret sukcesu, jakim niewątpliwie jest 20-lecie działalności w branży budowlanej oraz rozwój tej działalności na przestrzeni lat?

– Na początku to była działalność w zasadzie jednoosobowa, ale już po 2 latach zatrudnialiśmy 10 osób. Obecnie zatrudniamy 20 głównych wykonawców, a codziennie przy różnych projektach pracuje dla nas około sto osób – mówi w rozmowie z „Białym Orłem” Marek Mróz, właściciel i założyciel firmy M&M Constructions, LLC, którą prowadzi razem z żoną Heather. Firma rosła nie tylko w ludzi, ale i rozszerzał się zakres podejmowanych przez firmę zleceń. – Przez pierwsze 10 lat zajmowaliśmy się wyłącznie przestrzeniami mieszkalnymi, ale potem zaczęliśmy współpracować z restauracjami i podmiotami komercyjnymi, obecnie praca nad przestrzeniami komercyjnymi to spora część naszej działalności. Wśród naszych klientów są restauracje, uniwersytety czy sieć ośrodków behawioralnych dla psów Dogtopia – w maju br. ukończyliśmy dla nich lokalizację w Attleboro, MA, która była dziesiątym projektem realizowanym przez nas dla tego klienta – mówi Marek Mróz. – Klienci czy architekci, którzy raz z nami pracowali, często do nas wracają z kolejnymi projektami, to świadczy o tym, że dobrze robimy naszą pracę – podkreśla.

– Wiedza i zaangażowanie, jakie wkładamy w naszą pracę, przekładają

się na jakość wykonania tej pracy, ważne jest także przestrzeganie terminów i budżetu, co klienci sobie bardzo cenią. Staramy się stawiać czoła problemom, jak się pojawiają, zawsze szukamy rozwiązań – opowiada pan Marek. – Jesteśmy też lojalni wobec naszych wykonawców i pracowników. Bez nich żaden projekt nie doszedłby do skutku. Szanujemy ludzi, którzy dla nas pracują, doceniamy ich, zawsze płacimy na czas, a oni w zamian naprawdę rzetelnie wykonują swoją pracę. Nasi kontraktorzy są naszym sukcesem – podkreśla właściciel M&M Constructions, LLC.

Firma obecnie poszukuje doświadczonych i rzetelnych wykonawców, będących w stanie samodzielnie nadzorować i kierować projektem. – Wymagamy komunikatywnej znajomości języka angielskiego w piśmie i mowie, w zakresie obowiązków jest też dobra komunikacja z klientem i z pracownikami na budowie, umiejętność organizacji pracy i przestrzegania terminów. Zapewniamy konkurencyjne wynagrodzenie, pakiet świadczeń zdrowotnych i plany emerytalne dla naszych pracowników. Zapewniamy też firmowy pojazd lub dokonujemy zwrotu kosztów za przejechane kilometry własnym pojazdem. Wszelkie związane z pracą noclegi w hotelach są opłacane przez firmę. Jesteśmy fair dla ludzi, którzy dla nas pracują i wymagamy, żeby ktoś był fair dla nas – wymienia Marek Mróz, dodając, że firma ma zakontraktowane projekty nie na miesiąc naprzód, ale na ponad rok, co oznacza stabilność zatrudnienia. – Szukamy kogoś na dłużej, kto – jeśli się sprawdzi – na pewno nie będzie narzekał na warunki – zapewnia pan Marek.

Siedziba firmy M&M Constructions, LLC mieści się przy 20 Old Ridgefield Road w Wilton, CT. Więcej informacji o firmie i zrealizowanych przez nią projektach można znaleźć na stronie www.fairfieldcountycontractor.com. 

Polonez

est. 1980

**TWOJE ZAUFANIE
JEST DLA NAS NAJWAŻNIEJSZE!**

PACZKI DO POLSKI ORAZ INNYCH KRAJÓW EUROPY

- Morskie • Lotnicze • Ekspresowe • Dokumenty – serwis 4-dniowy*
- Koperta Polonez Super Express do 2kg**

POJAZDY

- Samochody • Motory • Quady i skutery • Łodzie • Kosiarki

MIENIE PRZESIEDLEŃCZE

- Kontenery „od drzwi do drzwi” • Przeprowadzki

KONTENERY

- Duże i małe • Całe bądź częściowe



**SZYBKO, TANIO, RZETELNIE I LOKALNIE
OD PONAD 40 LAT**



ZESKANUJ KOD
i znajdź nasz punkt
w Twojej okolicy.



Polonez-America LLC

600 Markley Street, Port Reading, NJ 07064

143 Doty Circle, West Springfield, MA 01089

908-862-1700 413-732-3899

polonezamerica.com

WYŚLIJ PRZED 15 PAŹDZIERNIKA!

\$10 ZNIŻKI

Z HASŁEM „SUMMER”

we wszystkich punktach wysyłkowych.

**\$\$\$
OFF 10**

*Serwis dostępny w: NY, NJ, PA, MA, CT. **Serwis wkrótce dostępny.

Radosna celebracja w biało-czerwonych barwach

Polski Festiwal w Riverhead

Doroczny Polski Festiwal w Riverhead to prawdziwe święto polskiej kultury i okazja do wspólnej celebracji polskiego dziedzictwa w radosnej, festiwalowej atmosferze. Festiwal zawsze gromadzi licznych miłośników polskiej kultury, muzyki i kuchni. Tegoroczna edycja imprezy, sponsorowanej przez Riverhead Polish Hall, odbyła się w sobotę, 19 sierpnia.

Podczas festiwalu zabrzmiała melodia „Mazurka Dąbrowskiego”. Na scenie program artystyczny prezen-

towały dzieci z Polskiej Szkoły im. M. Kolbego w Riverhead – same oraz w towarzystwie rodziców i nauczycieli. Zainteresowanie widzów wzbudziła też prezentacja tradycyjnego, polskiego wesela i zwyczajów z nim związanych. Ważnym punktem programu była koronacja Króla i Królowej Polskiego Festiwalu.

Festiwal był okazją dla lokalnych artystów i właścicieli biznesów do zaprezentowania swoich usług i wyrobów. Powodzeniem cieszyły się też koszulki z orzełkiem i inne gadżety w

polskich barwach narodowych sprzedawane na stoisku Polskiej Szkoły.

Do godzin popołudniowych festiwalowym rozrywkom towarzyszyły skoczne dźwięki polek granych przez John Stevens Band, natomiast zwieńczeniem festiwalu była zabawa taneczna, podczas której o muzykę zadbał DJ Artur.



Archiwum Polskiej Szkoły/John Terlikowski



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Już we wrześniu rockowy
festiwal na Greenpoincie!

PSC Rock Festival

Impreza pod nazwą PSC Rock Festival odbędzie się w sobotę, 16 września, w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie w nowo odrestaurowanym budynku byłego kościoła przy 177 Kent Street. Wstęp na imprezę jest darmowy.

Podczas festiwalu zagrają zespoły: SOVA, Dzieci PRL-u i Wehikuł Czasu. Wszystkie wymienione formacje należą do czołowych przedstawicieli polonijnej sceny rockowej Wschodniego Wybrzeża. W trakcie blisko 3-godzinnej imprezy zespoły zaprezentują kompozycje autorskie, jak i znane rockowe covery. Na miejscu będzie można skosztować specjalów polskiej kuchni i polskiego piwa.

– To nie pierwszy festiwal rockowy organizowany przeze mnie na Greenpoincie, ale pierwszy, który odbędzie się w gościnnych murach Centrum Polsko-Słowiańskiego – powiedział Marcin Żurawicz, twórca festiwalu i jego współorganizator. Artyści, którzy wystąpią tego wieczoru, to prawdziwi rockowi wyjadacze i nesorzy polonijnej sceny muzycznej. Poziom jest więc gwarantowany i mam nadzieję, że wszyscy festiwalowi goście będą bawić się doskonale.

– Już dziś zapraszam wszystkich na to inne niż dotychczas wydarzenie w Centrum Polsko-Słowiańskim – mówi Agnieszka Granatowska, dyrektor wykonawczy Centrum Polsko-Słowiańskiego, które jest współorganizatorem imprezy. – Cieszę się bardzo, że nasza organizacja otwiera swoje progi dla tak różnorodnych inicjatyw i tym razem w pięknej sali rozbrzmiewać będzie muzyka rockowa! Ten festiwal jest dowodem na to, że Centrum przechodzi prawdziwą metamorfozę. Liczę na to, że nie zawiedzie nas publiczność i festiwal rockowy na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń polonijnych na Greenpoincie – dodaje.

SOVA to filadelfijski zespół rockowy powstały w 2019 roku. Zespół charakterny, dynamiczny i z „pazurem”. Gra zarówno klasycznego rocka, jak i indie, blues-rocka, funky-rocka i wiele innych. Wykonuje głównie polskie szlagiery punkowo-rockowo-alternatywne oraz piosenki autorskie.

Dzieci PRL-u to formacja rockowa założona w 2010 roku w Nowym Jorku. Zgodnie z nazwą zespół swoim stylem nawiązuje do korzeni współczesnej polskiej muzyki rockowej, która rozwinęła się w czasach, kiedy Polska znajdowała się za Żelazną Kurliną.

Istniejący od 2003 roku **Wehikuł Czasu** to kapela brawurowo wykonująca utwory legendy polskiego blues-rocka, czyli zespołu Dżem.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Bogdan Malinowski, tegoroczny Marszałek Parady Pułaskiego dzielnicy Greenpoint. Impreza rozpocznie się o godzinie 7PM.

 **INFORMACJA ORGANIZATORA**

09.16
Saturday
7PM

Czołowe zespoły polonijnej sceny rockowej

Wstęp wolny

Suggested
Donation
\$10

PSC Rock festival

w Centrum Polsko-Słowiańskim



Sova (Filadelfia)



Dzieci PRL-u



Wehikuł Czasu

16 września, Sobota, godz. 7 pm
sala koncertowa CPS, 177 Kent Street
Greenpoint, Brooklyn 11222

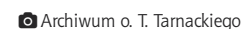
Na miejscu specjalty polskiej kuchni – pierogi, kielbasa i inne.
Liczba miejsc ograniczona.

Sponsorzy:



Rekolekcje dla Rodziców w Amerykańskiej Częstochowie

Jak pogłębić wiarę?



Jak pogłębić własną wiarę, aby przekazać ją swoim dzieciom? To pytanie, z którym zmagają się wielu polskich rodziców mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Biblia oraz nauczanie Kościoła Katolickiego wielokrotnie mówią o obowiązku przekazywania wiary innym, dzieleniu się osobistą relacją z Chrystusem z innymi ludźmi, a zwłaszcza z następnym pokoleniem. Św. Piotr kończąc swoje przemówienie w Dziejach Apostolskich, zaraz po doświadczeniu Pięćdziesiątnicy, mówi: „Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów wa-

szych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz” (Dz 2, 23-39). Św. Jan Paweł II nazywa rodziców „pierwszymi zwiastunami wiary” dla swoich dzieci, a papież Franciszek podkreśla ich godność jako „ewangelizatorów własnej rodziny”.

Z jednej strony wielu rodziców czuje się niedostatecznie przygotowana, aby sprostać zadaniu ewangelizowania swoich dzieci. Misja ta wydaje się być olbrzymią i przerastającą kompetencje zwykłych katolików. Z drugiej strony trudno jest dziś



Rekolekcje odbędą się w dniach 13-15 października 2023 r. w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, PA, a poprowadzi je o. Tymoteusz Tarnacki

REKOLEKCCJE DLA RODZICÓW

JAK POGŁĘBIĆ WŁASNĄ WIARĘ ABY PRZEKAZAĆ JĄ SWOIM DZIECIOM?

„BO DLA WAS JEST OBIETNICA I DLA DZIECI WASZYCH,
I DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY SĄ DALEKO, A KTÓRYCH
POWOŁA PAN BÓG NASZ” (DZ 2, 39)



13-15 października
2023

Amerykańska
Częstochowa
DOM PIELGRZYMA
„AVE MARIA”

Prowadzi:
o. Tymoteusz
Tarnacki OSPPE

PATRONAT
HONOROWY:



WIĘCEJ INFORMACJI
ORAZ ZAPISY:

215-345-0600
WWW.CZESTOCHOWA.US

ZESKANUJ KOD:



zrozumieć rzeczywistość dorastania w Stanach Zjednoczonych z różnymi zagrożeniami współczesnego świata oraz dlaczego młodym ludziom dzisiaj zajmuje tak dużo czasu to, aby odnaleźć swoją tożsamość i wejść w zobowiązania dorosłego życia? Do tego dochodzi jeszcze cały bagaż emigracji, dwujęzyczności i budowania relacji rodzinnych na styku kilku różnych kultur i systemów wartości, obecnych w Stanach Zjednoczonych. W ten cały kontekst dogłębnie włączona jest wiara. To wszystko może znacząco wpłynąć na przekaz chrześcijańskiej wiary w polonijnych rodzinach.

Dlatego też o. Tymoteusz Tarnacki, paulin z Amerykańskiej Częstochowy, pragnie zaprosić wszystkich rodziców do udziału w rekolekcjach dla rodziców w języku polskim, które odbędą się w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, PA w dniach 13-15 października. Czas ten będzie wypełniony naukami rekolekcyjnymi oraz warsztatami, które pomogą polskim rodzicom pogłębić swoją wiarę i podzielić się swoimi doświadczeniami, oraz lepiej zrozumieć własne dzieci i ich zmagania we współczesnym świecie oraz znaleźć konkretne sposoby i metody jak skutecznie przekazywać wiarę młodemu pokoleniu. Poza tym w czasie rekolekcji nie zabraknie również wspólnej modlitwy, sakramentów oraz możliwości indywidualnej rozmowy z kapłanem. Na rekolekcje zaproszeni są rodzice w

każdym wieku oraz wszyscy, którym bliski jest ten temat i troska o formację duchową nowego pokolenia Polaków w USA. Nawet rodzice, których dzieci już porzuciły wiarę i odeszły od Kościoła, są mile widziani w tym wydarzeniu. Rekolekcje te mogą dać im nadzieję w przeżywanych trudnych sytuacjach oraz pomóc im w odnalezieniu swojej dalszej roli w ich powołaniu rodzicielskim.

Rekolekcje przygotował i poprowadzi o. Tymoteusz Tarnacki, który od kilku lat jest odpowiedzialny za duszpasterstwo młodych ludzi przy Sanktuarium. Rekolekcje te są także częścią badań doktorskich prowadzonych przez o. Tymoteusza na Catholic University of America w Waszyngtonie, które mają za zadanie opracować nowe kierunki formacyjne i ewangelizacyjne w duszpasterstwie polonijnym w USA. Wydarzenie to jest również objęte patronatem honorowym Konsulatu RP w Nowym Jorku.

Aby się zarejestrować na Rekolekcje dla Rodziców, należy wypełnić formularz na stronie internetowej Amerykańskiej Częstochowy (www.czestochowa.us) oraz skontaktować się z Domem Pielgrzyma w sprawie rezerwacji miejsc noclegowych, pod numerem telefonu: 215-345-9146. Wszystkie informacje znajdują się na stronie internetowej: <http://www.czestochowa.us/pl/calendar/rekolekcje-dla-rodzicow/>

O. T. TARNACKI

Tegoroczny bankiet Parady Pułaskiego po raz drugi w historii odbędzie się w New Jersey

Gość specjalny: Sławomir

 facebook.com/slawomirfunpage

Nowojorska Parada Pułaskiego jest jednym z największych i najważniejszych polonijnych wydarzeń w Stanach Zjednoczonych. Towarzyszą jej zawsze dodatkowe wydarzenia, takie jak uroczysta msza, wspólne śniadanie czy elegancki bankiet, podczas którego mają okazję zaprezentować się wybrani przez poszczególne kontyngenty marszałkowie i miss, prowadzący lokalne grupy Polonii 5. Aleją.

Bankiet Parady Pułaskiego co do zasady poprzedza przemarsz 5. Aleją i zwykle odbywał się w hotelu Marriott Marquis na Times Square. Tradycję tę zmieniła jednak – jak wiele innych rzeczy – pandemia. W 2021 r. ze względu na wymogi sanitarne obowiązujące wówczas w Nowym Jorku zdecydowano się pierwszy raz w historii zmienić lokalizację balu. Na nowe miejsce wybrano pałac Venetian w Garfield w stanie New Jersey, co okazało się – wbrew sceptycznym przewidywaniom niektórych osób przywiązanych do prestiżowej lokalizacji na Manhattanie – strzałem w dziesiątkę.

– Mieliśmy mnóstwo bardzo pozytywnych opinii. Goście chwalili wszystko, od wnętrza, które elegancją nie odbiegają od nowojorskich standardów, przez obsługę kelnerską, catering na bardzo wysokim poziomie i wreszcie samą lokalizację, dogodniejszą dla wielu gości, zwłaszcza z New Jersey czy Connecticut, oraz duży

parking. Mówili: „Bawiliśmy się znakomicie, musicie to powtórzyć!”. Zatem w tym roku powtarzamy! – mówi w rozmowie z „Białym Orłem” Jadwiga Kopała, członkini zarządu Komitetu Głównego Parady Pułaskiego, która w pamiętnym 2021 roku pełniła funkcję Głównego Marszałka Parady. Jak wyjaśnia, dodatkowym argumentem jest to, że tegoroczny Główny Marszałek wywodzi się z New Jersey.

Tegoroczny bankiet Parady Pułaskiego odbędzie się w piątek, 22 września – po raz drugi w historii w New Jersey, w eleganckim wnętrzu Venetian w Garfield (546 River Dr, Garfield, NJ 07026). Podczas balu nie zabraknie tradycyjnych elementów, takich jak odtączenie poloneza czy prezentacja marszałków i miss poszczególnych kontyngentów. Ale będą też dodatkowe atrakcje. – Będzie fotobudka, sztuczne ognie, pokaz świetlny ze specjalnymi efektami, doskonałe menu, o które zadba Venetian, tort i bar otwarty przez całą noc – wymienia pani Jadzia.

Organizatorzy zadbali też o wyjątkową oprawę muzyczną balu. Gościem specjalnym będzie bowiem znany polski wokalista Sławomir. – Wystąpi podczas balu, będzie towarzyszył też Polonii na 5. Alei podczas Parady Pułaskiego. Mam nadzieję, że jego osoba przyciągnie wiele osób, zwłaszcza młodych. Liczymy na naprawdę dużą frekwencję, sala może pomieścić nawet tysiąc osób! – mówi Jadwiga Kopała.

 Archiwum WEM



Bal jest okazją do prezentacji marszałków i miss, którzy podczas przemarszu 5. Aleją prowadzą lokalne kontyngenty. Na zdj. goście podczas bankietu w 2021 r., który miał miejsce pierwszy raz poza Manhattanem – w pałacu Venetian w Garfield, NJ



Gościem specjalnym tegorocznego bankietu Parady Pułaskiego będzie wokalista z Polski Sławomir (na zdj. z żoną Kajrą, czyli Magdaleną Kajrowicz-Zapałą)

Sławomir, czyli dokładnie Sławomir Paweł Zapała, urodził się 19 marca 1983 r. w Krakowie. To polski aktor, performer, piosenkarz, konferansjer i prezenter telewizyjny. Co ciekawe, pomysł na swój wizerunek sceniczny wymyślił podczas pobytów w USA – na Long Island. Tak w 2014 roku narodziła się postać sceniczna o pseudonimie Sławomir. Jego piosenki często łączą elementy muzyki tanecznej, popu i folkloru, co przyczyniło się do wypracowania unikalnego brzmienia. Sławomir jest autorem wielu przebojów, takich jak „Miłość w Zakopanem”, „Megiera”, „Weselny pyton” czy „Cudowronek”. Jego utwory cieszą się popularnością zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami – zwłaszcza wśród Polonii, a charakterystyczne wąsy czy zawołanie: „Cześć, tu Sławomir”, którym wita się z fanami, stały się znakiem rozpoznawczym artysty. Sławomir zdobył wiele nagród i wyróżnień, a jego muzyka wpisuje się w krajoobraz polskiej sceny rozrywkowej.

Oprócz Sławomira o oprawę muzyczną wieczoru zadba Simone Band na czele z założycielką i wokalistką Magdaleną Bałdych. Magdalena Bałdych rozpoczęła swoją edukację muzyczną jako uczennica

gry na gitarze klasycznej w Publicznej Szkole Muzycznej w Gorzowie Wielkopolskim. Ukończyła Ramapo College of New Jersey, uzyskując tytuł licencjata w dziedzinie sztuk komunikacji, a następnie studiowała wokalistykę jazzową na City College of New York. Wielokrotnie występowała na transmitowanych ogólnokrajowo galach bokserskich w Prudential Center w Newark, New Jersey, Mohegan Sun Arena i Atlantic City. Była finalistką popularnego programu telewizyjnego „The Voice of Poland”. Ze znanymi nowojorskimi muzykami nagrała płytę „Wspiąć się na najwyższy szczyt”.

– Będziemy się bawić, świętować! Serdecznie wszystkich zapraszam i zachęcam do uczestnictwa w tym wydarzeniu, to jedyny taki bal! – podsumowuje pani Jadzia.

W celu uzyskania więcej informacji oraz nabycia biletów w cenie: \$325 dorosli, \$225 studenci, \$125 dzieci należy się kontaktować z: Jadwigą Kopałą – tel. 908-764-7810, e-mail: jadziahedipulaski@gmail.com lub Aleksandrą Adamczyk – tel. 973-699-4035, e-mail: parade-news1@gmail.com.

 JOANNA SZYBIAK

Miss Polonia 2023 **EWA JAKUBIEC** zdradza swoje plany na najbliższe miesiące

„To był ostatni dzwonek!”

 facebook.com/OfficialMissPolonia

Pochodząca z Wrocławia 26-letnia Ewa Jakubiec podczas tegorocznego finału konkursu Miss Polonia pokonała 18 innych kandydatek. Czy zawsze marzyła o koronie miss i jakie ma plany na najbliższą przyszłość?

Miss Polonia 2023 przyznaje, że w zasadzie to był ostatni dzwonek na jej udział w tym prestiżowym konkursie piękności. Tym bardziej cieszy się więc, że zdobyła tytuł i koronę. Ewa Jakubiec wspomina też, że podczas gali finałowej emocje biorą górę i już nie ma miejsca na kalkulację czy ocenę swoich szans, a liczy się tylko to, by jak najlepiej zaprezentować się przed jurorami. W ciągu najbliższego roku z racji dzierzzonego tytułu miss weźmie udział w różnych projektach zawodowych, kampaniach reklamowych, akcjach społecznych i imprezach branżowych.

Miss Polonia 2023 nie kryje satysfakcji z tego, że udało się jej w końcu spełnić marzenie. Ciężko pracowała na swój sukces, nie przejmowała się drobnymi niepowodzeniami i wierzyła, że to właśnie jej przypadnie kiedyś korona najpiękniejszej.

– Bardzo się cieszę, że właśnie to mnie doceniono i dostałam bursztynową koronę oraz tytuł tej najpiękniejszej. Swoją przygodę z konkursami piękności zaczęłam w 2016 roku od konkursów regionalnych, ale tam tak naprawdę było bez większych sukcesów. Ale bardzo chciałam spróbować też swoich sił w konkursie Miss Polonia, bo jest to prestiżowy konkurs z wieloletnią tradycją. Ten konkurs jest do 26. roku życia, a ja właśnie tyle mam, więc to była



30 czerwca w Zakopanem odbył się finał konkursu Miss Polonia 2023, w którym zwyciężyła 26-letnia Ewa Jakubiec

ostatnia szansa, aby wziąć w nim udział – mówi Ewa Jakubiec.

Przez kilka lat chętnie brała udział w różnych konkursach piękności, ale jak przekonuje, nie traktowała ich jako za-

wodów, które trzeba wygrać za wszelką cenę. Nie ukrywa jednak, że rywalizacja o tytuł Miss Polonia wiązała się dla niej z ogromnymi emocjami.

– Jeśli chodzi o galę finałową i moją

wygraną, to towarzyszyło mi wtedy wiele emocji: szczęście, radość i oczywiście zaskoczenie. Myślę, że pewnie każda dziewczyna, która przystępuje do tego konkursu, myśli, że to ona może wygrać, ale na samej gali to chyba już nikt nie myśli o tym, bo jest ogromny stres i każda chce się jak najpiękniej zaprezentować – mówi.

Przez najbliższy rok Miss Polonia będzie brać udział w różnych akcjach społecznych, kampaniach reklamowych i eventach. Z racji tego, że z zawodu jest pielęgniarką, skupi się też na promowaniu badań profilaktycznych.

– To na pewno będzie intensywny rok i intensywny czas. Każda z kandydatek ma swoją misję, ja skupiłam się na profilaktyce raka piersi. We Wrocławiu, skąd pochodzę, stworzyłam już akcję Różowa Wstążka WRO'23, aby uświadamiać najmłodsze kobiety, jak bardzo ważne jest samobadanie piersi, żeby pamiętały o tym cyklicznym samobadaniu. I to na pewno chciałabym kontynuować, czyli wspierać kobiety – mówi.

Ewę Jakubiec czeka również start w międzynarodowych konkursach piękności. Ma jednak świadomość, że jest to duże wyzwanie, które wiąże się z ogromną presją.

– Każda Miss Polonia reprezentuje Polskę na konkursach. Jest ich wiele i mają różne style, więc dopiero okaże się, na który ja pojadę. Pewnie będzie to też Miss World, ale dopiero w następnym roku, bo jak na razie będzie nas reprezentować Krysia Sokołowska – dodaje.

 NEWSERIA.PL

Z rejsów polskiego przewoźnika w ciągu miesiąca skorzystało ponad milion pasażerów!

Rekordowy lipiec LOT-u

W lipcu br. Polskie Linie Lotnicze LOT przewiozły na swoich pokładach ponad milion pasażerów, a dokładnie: 1,041,427 osób, czyli najwięcej w całej swojej 94-letniej historii.

Seat factor dla lotów w lipcu wyniósł 83.5 proc. i w porównaniu do tego samego okresu w roku 2019 zwiększył się o ponad 4 pkt. proc.

– Za nami bardzo udana pierwsza połowa lata. Bardzo dziękuję wszystkim naszym pasażerom za zaufanie i wybór Polskich Linii Lotniczych LOT i zapraszam na nasze gościnne pokłady – mówi Michał Fijoł, prezes zarządu PLL LOT. – Nasze wakacyjne wyniki pozwalają z dużym optymizmem patrzeć w przyszłość. Podtrzymuję wcześniejsze prognozy, że LOT przewiezie w tym roku 10 milionów pasażerów – dodaje.

Liczba pasażerów z lipca 2023 jest dowodem na to, że branża lotnicza nie tylko odbudowała się po miesiącach ograniczeń związanych z pandemią, ale także popyt na usługi lotnicze jest wyższy niż w tym samym okresie w roku 2019.

W ramach siatki krajowej najwięcej pasażerów podróżowało do Krakowa, Gdańska i Wrocławia, w rejsach krótkodystansowych: do Londynu, Wilna i Tel Awiwu. Natomiast na pokładach samolotów długodystanso-

wych największą popularnością cieszyły się: Nowy Jork (30,724), Toronto (29,596) i Chicago (23,507).

O rekordowej liczbie pasażerów informowały ostatnio niektóre z polskich lotnisk, w tym warszawskie Lotnisko im. F. Chopina, które od początku 2023 r. odprawiło ponad 10 mln pasażerów, z czego w samym lipcu było to ponad 1.9 mln podróżnych.

 OPR. JLS

Parki ciemnego nieba w Polsce

Podglądanie gwiazd

 Info Bieszczady

Wiele naturalnych zakątków naszego kraju to wręcz idealne miejsca do obserwacji gwiazd i nocnego nieba. A czy wiecie, że w Polsce są dwa parki ciemnego nieba, czyli odpowiedniki rezerwatów chroniących wyjątkowo cenne przyrodniczo gatunki? To Park Gwiazdznego Nieba „Bieszczady” oraz Izerski Park Ciemnego Nieba. Dla miłośników astronomii, romantyków, kochających przyrodę i po prostu turystów przebywających w pobliżu to doskonała okazja do podziwiania panoramy nocnego nieba nad Polską, nie zanieczyszczanego światłem.

Park ciemnego nieba to obszar objęty ochroną przed zanieczyszczeniem sztucznym światłem ciemności nocnej środowiska naturalnego. Takie „rezerваты ciemności”, podobnie jak klasyczne rezerваты przyrody, pełnią nie tylko funkcje ekologiczne, ale również edukacyjne. Ta także ciekawe i niesztampowe atrakcje turystyczne.

Zarówno dzikie ostępy Bieszczad, jak i Góry Izerskich są wolne od przemysłowych zanieczyszczeń, a rozłożyste grzbiety gór chronią przed światłem ludzkich osiedli.

Góry Izerskie

Góry Izerskie wraz z Pogórzem (województwo dolnośląskie) tworzą najdalej na zachód wysuniętą część polskich Sudetów. Są niewysokie o łagodnych wierzchołkach.

Powstaniu tutaj parku ciemnego nieba sprzyjało to, że wewnątrz Gór Izerskich jest oaza ciemności nocnej. W pogodną noc na izerskim niebie widać prawie 2000 gwiazd i Drogę Mleczną prawie po sam horyzont. Park obejmuje powierzchnię 74 km² i znajduje się w górnej, granicznej z Czechami części doliny Izery i doliny Jizerki. Dotrzeć tu można pieszo, na rowerze, na nartach, a do niektórych miejsc nawet na wózku. Samochodem dojedziecie do osady Jizerka, a koleją gondolową na Stóg Izerski. Przez Orle – Kobyłową Łąkę – Chatkę Górzystów – Polanę Izerską – Stóg Izerski



Bieszczadzki park ciemnego nieba pod nazwą Park Gwiazdznego Nieba „Bieszczady”

wyznaczono ścieżkę dydaktyczną „model Układu Słonecznego”. Na szlaku znajdziecie Słońce oraz 8 krążących wokół niego planet i 5 planet karłowatych w skali 1:1 miliarda. W tej skali pokazane są zarówno rozmiary tych 14 obiektów, jak i odległości między nimi. Kolejność planet od Słońca w modelu jest taka jak w rzeczywistości. Na turystów czekają tu także inne atrakcje, jak zegar słoneczny czy gnomon.

Bieszczady

Niezwykłą atmosferę Bieszczad (województwo podkarpackie) tworzy zarówno sam krajobraz, jak i legenda, jaką są owiane. Niezbyt wysokie grzbiety wieńczą trawiaste połoniny. Widok z nich zapiera dech w piersi, a poprzez rozległość panoramy daje wrażenie swobody, wolności i przestrzeni. To doskonałe miejsce do podglądania gwiazd na nocnym niebie, nie zanieczyszczonym blaskiem sztucznego światła.

Bieszczadzki park ciemnego nieba pod nazwą Park Gwiazdznego Nieba „Bieszczady” został utworzony jako obszar rozszerzający ochronę ciemnego nieba w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpaty Wschodnie” w Polsce. Jego powierzchnia całkowita wynosi 113 84,6 ha i obejmuje Bieszczadzki Park Narodowy, Park Krajobrazowy Doliny Sanu oraz Ciśnieńsko-Wetliński Park Krajobrazowy. Jest drugim pod względem wielkości obszarem chronionego nieba w Europie. Wspólnie z Parkiem Ciemnego Nieba „Poloniny” na Słowacji, jako obszar obejmujący polską i słowacką część Międzynarodowego Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”, tworzy największy w Europie spójny obszar ochrony nocnego nieba. Jednocześnie stanowi również obszar o najlepszej jakości nocnego nieba, z najmniejszym zanieczyszczeniem sztucznym światłem.



Izerski Park Ciemnego Nieba powstał w 2009 roku w Górach Izerskich w Sudetach Zachodnich

W Polsce znajduje się aż 17 miejsc wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO

Polskie klejnoty w koronie UNESCO

Imponujące dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze naszego kraju niewątpliwie jest znaczącym wkładem do europejskiego i światowego dziedzictwa natury i kultury. W Polsce zachwycicie się aż 17 różnorodnymi dobrami wpisanymi na listę światowego dziedzictwa UNESCO (15 obiektów dziedzictwa kulturowego i 2 obiekty dziedzictwa przyrodniczego). Obiekty i miejsca te są bardzo zróżnicowane i każdy znajdzie coś dla siebie.

Wśród nich są bardzo znane i cenione całe kompleksy zabytków, jak stare miasta i historyczne centra miast (starówki Krakowa, Warszawy, Torunia i Zamościa), wyjątkowe obiekty podziemne (Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni, Kopalnia rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach, Krzemionkowski region prehistorycznego górnictwa krzemienia pasiastego), obiekty i zespoły sakralne (Kalwaria Zebrzydowska: manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy z parkiem pielgrzymkowym, Kościoły Pokoju w Jaworze i w Świdnicy, Drewniane kościoły południowej Małopolski, Drewniane cerkwie w regionie Karpat), parki

(Park Mużakowski), zamki (Zamek krzyżacki w Malborku) i obiekty architektury współczesnej (Hala Stulecia we Wrocławiu). To niezwykle dziedzictwo kulturowe niewątpliwie wzbogacają wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO dwa dobra przyrodnicze (Puszcza Białowieska i Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat). Jest w czym wybierać!

Polska jest jednym z pierwszych państw – sygnatariuszy Konwencji UNESCO o Ochronie Światowego Dziedzictwa. Obiekty i miejsca wpisane na listę stanowią wspólne dobro ludzkości, które charakteryzuje najwyższa powszechna wartość. Polska znacząco wyróżnia się wśród czołowych reprezentantów na liście UNESCO. Zapoznajcie się i odwiedźcie wszystkie polskie klejnoty w koronie UNESCO!

Stare Miasto w Krakowie

Wśród nich prym wiedzie Stare Miasto w Krakowie, wpisane na listę UNESCO w 1978 roku jako jedno z pierwszych 12 obiektów na świecie. Obszar wpisany obejmuje Stare Miasto w obrębie dawnych murów, Wzgórza Wawelskie oraz dzielnicę Kazimierz i



Rynek Główny w Krakowie

Stradom. Pomnik kultury narodu polskiego, maleńki skrawek współczesnego Krakowa, gdzie zgromadzone są najwspanialsze dzieła kultury i sztuki z całego tysiąca lat historii tego miejsca.

Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni

W tym samym roku w pierwszej światowej „dwunastce” znalazła się niesamowita Zabytkowa Kopalnia Soli w Wieliczce. Wraz z dodaną w 2013 roku Zabytkową Kopalnią Soli w Bochni rozszerzony wpis na liście UNESCO tworzy dobro o nazwie Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni. Zlokalizowane w odległości krótszej niż 30 km od siebie stanowią jedną z największych atrakcji turystycznych w Polsce. Kopalnie odwiedza rocznie setki tysięcy gości z Polski i całego świata. Unikalne podziemne trasy turystyczne oraz niepowtarzalny klimat (także uzdrowskowy!) tych kopalni działa jak magnes, przyciągający spragnionych niecodziennych wrażeń turystów.

Już rok później (1979) lista światowego dziedzictwa UNESCO wzbogacona została o dwa kolejne szeregowe miejsca z Polski:

Auschwitz-Birkenau

Jedno o znaczeniu kulturowo-historycznym: Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady. Zupełnie inny w odbiorze niż pozostałe miejsca UNESCO – symbol planowanego ludobójstwa i Szoah. Utworzony został przez Niemców w połowie 1940 roku na terenie koszar wojskowych w Oświęcimiu. To pomnik czarnych kart historii w żywym mieście. Dwa kompleksy wystawiennicze odległe są od siebie o około 3,5 kilometra i w dużej części zostały udostępnione zwiedzającym dzięki utworzonemu Państwowemu Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

Puszcza Białowieska

Drugie o charakterze przyrodniczym: Puszcza Białowieska (obiekt transgraniczny polsko-białoruski). To las prastary, którego serce liczy ponad 500 lat. Na jej terenie znajduje się Białowieski Park Narodowy. Symbolem puszczy i parku jest żubr, którego wolna populacja jest tutaj najliczniejsza na świecie (ponad 800 osobników).



Plac Zamkowy w Warszawie

Następne wpisy na listę światowego dziedzictwa UNESCO z Polski obejmowały starówki pięknych miast:

Stare Miasto w Warszawie

W 1980 roku było to Stare Miasto w Warszawie – wpisane na listę nie ze względu na wartość zabytkową, lecz jako przykład wyjątkowego pietyzmu w nieomal całkowicie odrestaurowaniu najstarszego fragmentu miasta, zburzonego metodycznie przez Niemców po powstaniu warszawskim. Rekonstrukcji Starego Miasta dokonano na podstawie starannych badań historycznych i konserwatorskich. Odtworzono układ przestrzenny z okresu lokacji w XII oraz architektoniczną zabudowę z XVIII wieku na podstawie zachowanych wizerunków miasta utrwalonych między innymi w malarstwie Canaletta.

Stare Miasto w Zamościu

W 1992 roku – Stare Miasto w Zamościu jako unikalny zespół architektoniczno-urbanistyczny. Plan miasta według projektu włoskiego architekta Bernarda Morando, nawiązywał do ówczesnych miast włoskich. Do czasów współczesnych zachował się w prawie niezmienniej formie pierwotny układ Starego Miasta – szachownicowy układ ulic, fortyfikacji, trzech rynków i większością zabudowy.

Średniowieczny zespół miejski Torunia

A w 1997 roku – Średniowieczny zespół miejski Torunia. Ta najstarsza część miasta została wytyczona w XIII wieku przez zakon krzyżacki i w średniowiecznych źródłach jest nazywana wyspą. Z pokładów statku, łodzi pływających po rzece, mostu drogowego czy lewo-brzeżnego tarasu można zobaczyć najwspanialszy widok Torunia, czyli jego panoramę – jeden z Cudów Polski. Szczególnie wieczorem wybierzcie się na lewy brzeg Wisły, aby zobaczyć niezapomnianą nocną panoramę oświetlonego Torunia – wrażenia niesamowite!

Zamek krzyżacki w Malborku

Monumentalne zamczysko wybudowane przez Krzyżaków, czyli Zamek krzyżacki w Malborku to drugie miejsce naszego kraju obok Torunia wpisane w tym samym 1997 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jest to największy z zachowanych w Europie średniowiecznych zamków. Trzyczęściowa twierdza obronna w stylu gotyckim składa się z Zamku Niskiego, Zamku Średniego i Zamku Wysokiego. Najpiękniejszy widok na zamek jest od strony rzeki – Nogatu, a z zamkowej wieży rozciąga się przeurocza panorama okolicy.

Kalwaria Zebrzydowska

Dwa lata później, w 1999 roku do polskiej korony UNESCO dołączyła Kalwaria Zebrzydowska: manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy. Najcenniejszym zabytkiem sakralnym w Kalwarii jest wizerunek



Rynek Wielki na Starym Mieście w Zamościu

Matki Bożej Kalwaryjskiej w Kaplicy Zebrzydowskich. Tutaj też odbywają się imponujące inscenizacje Golgoty w okresie Wielkiego Tygodnia oraz niezwykle barwne misteria pasyjne w sierpniowy odpust Zaśnięcia i Wniebowzięcia NMP. Z kolei dróżki kalwaryjskie rozciągające się na przestrzeni ponad 6 kilometrów, wkomponowane w otaczające miasto góry, przypominają miejsca święte w Jerozolimie. Dróżki są częścią Sanktuarium, które jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc pątniczych w Polsce oraz zaliczane do najciekawszych założeń krajobrazowo-architektonicznych w Europie.

Kościół Pokoju w Jaworze i w Świdnicy

W 2001 roku na liście UNESCO znalazły się kolejne obiekty o charakterze religijnym znajdujące się w Polsce. To Kościół Pokoju w Jaworze i w Świdnicy. Mają zarówno niezwykłą historię ich budowy, jak i perfekcję konstrukcji szachulcowej oraz wspaniałe wykończenie wnętrza polichromiami. Jednym z momentów, kiedy szczególnie warto odwiedzić te wnętrza, są sławne koncerty organowe.

Drewniane kościoły południowej Małopolski

A w 2003 roku jako jedno dobro UNESCO dołączyła 6 drewnianych kościołów (Binarowa, Blizne, Dębno, Haczów, Lipnica Murowana, Sękowa). Drewniane kościoły południowej Małopolski stanowią grupę cennych historycznie i ciekawych architektonicznie (styl gotycki, renesansowy i barokowy) drewnianych kościołów położonych na terenie historycznej Małopolski. W znakomitej większości zostały one wybudowane na podstawie konstrukcji zrębowej.

Park Mużakowski

Bardzo atrakcyjne turystycznie miejsce jako transgraniczny obiekt polsko-niemiecki dołączyła do perełek UNESCO w 2004 roku. To Park Mużakowski – jeden z najbardziej rozległych europejskich zabytkowych parków krajobrazowych

liczący około 700 hektarów powierzchni. Jest to największy park stylu angielskiego w Polsce i w Niemczech. Tereny parku rozciągają się po obu stronach Nysy Łużyckiej.

Hala Stulecia we Wrocławiu

2006 rok okazał się przełomowy dla Hali Stulecia we Wrocławiu, bowiem to wtedy ten wyjątkowy architektonicznie obiekt wzbogacił polską koronę miejsc UNESCO. Ta unikalna budowa posiadała żelbetowe przykrycie o największej rozpiętości na świecie.

Drewniane cerkwie w polskim i ukraińskim regionie Karpat

Z kolei w 2013 roku do prestiżowego wykazu miejsc UNESCO dołączyła 16 drewnianych cerkwi z Polski i Ukrainy pod wpisem Drewniane cerkwie w polskim i ukraińskim regionie Karpat. Po stronie polskiej są to cerkwie w: Chotyńcu, Radruży, Smolniku, Turzańsku, Brunarach Wyżnych, Kwiatoniu, Owczarach i Powroźniku.

Kopalnia ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach

Wyjątkowo atrakcyjnie turystycznie prezentuje się Zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach, która w 2017 roku

jako Kopalnia ołowiu, srebra i cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach stała się częścią listy światowego dziedzictwa UNESCO. To zespół 28 obiektów położonych głównie w Tarnowskich Górach oraz w części Bytomia i gminie Zbrosławice. Pod względem i historycznym, i technicznym tworzą one jedną całość, związaną z wydobyciem rud srebra, ołowiu i cynku oraz systemami odwadniania podziemi i wykorzystaniem wody pogórnicy do celów spożywczych.

Krzemionkowski region prehistorycznego górnictwa

W 2019 roku Komitet Światowego Dziedzictwa UNESCO docenił Krzemionkowski region prehistorycznego górnictwa krzemienia pasiastego, wpisując go na listę dóbr UNESCO jako 16. obiekt z Polski. Krzemionki koło Ostrowca Świętokrzyskiego mają status Muzeum i Rezerwatu Archeologiczno-Przyrodniczego i ze względu na unikatową architekturę podziemi oraz doskonale zachowany krajobraz pogórnicy i walory naukowe są objęte ochroną archeologiczną i przyrodniczą.

Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat

Ostatnim dobrem z naszego kraju wpisanym na listę światowego dziedzictwa UNESCO (w 2021 roku) są Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat jako drugi (po Puszczy Białowieskiej) obiekt przyrodniczy. Bieszczadzkie fragmenty lasów bukowych położone są w najbardziej niedostępnych zakątkach Bieszczadzkiego Parku Narodowego, których naturalność została najwyższej oceniona w efekcie wieloaspektowej waloryzacji.

Wszystkie te dobra są bardzo różnorodne i z pewnością warte odkrycia. Ich rozłożenie na mapie Polski pozwala poznać także inne ciekawe i wyjątkowo atrakcyjne miejsca naszego kraju, zarówno te kulturowe, historyczne, przyrodnicze, jak i te dające możliwości odpoczynku i relaksu po intensywnym zwiedzaniu.

 **POT**



Zamek krzyżacki w Malborku

Na jakie atrakcje mogą liczyć turyści wybierający na miejsce wypoczynku polską wieś?

Złap oddech na wsi

Wyposażenie na polskiej wsi pełnej sielskości i uroku, a jednocześnie z nowoczesną i często komfortową bazą noclegową dla gości, stanowi świetną formę turystyki wypoczynkowej dla całych rodzin i osób pragnących się wyciszyć i zrelaksować w otoczeniu spokojnych i malowniczych pejzaży.

Pobyty w gospodarstwie agroturystycznym, w sielskim otoczeniu, na łonie natury, pośród łąk i lasów to najlepszy sposób na spędzenie weekendu, urlopu czy wakacji. To także oryginalny pomysł na wypad integracyjny, seminarium, szkolenie czy warsztaty. Agroturystyka w Polsce dysponuje bogatą i zróżnicowaną ofertą dostosowaną do potrzeb i oczekiwań turystów na bardzo dobrym poziomie.

Od lat Polska postrzegana jest jako jeden z ostatnich przykładów zachowania tradycyjnego, kultywowanego od pokoleń krajobrazu kulturowego, w który wkomponowane są elementy cenne, niejednokrotnie wręcz dziewiczego środowiska przyrodniczego. Doznania, emocje i przeżycia związane z odczuwaniem dziedzictwa polskiej wsi daje właśnie turystyka wiejska.

W górach, nad morzem, nad jeziorami, z dziećmi, psami albo bez nich można spędzić urlop bądź tylko weekend na polskiej wsi, w której oferta może spełnić nasze marzenia... Co można zatem robić podczas pobytu na wsi?

„Oferta outdoorowa”

Gospodarstwa agroturystyczne położone zazwyczaj w atrakcyjnej przyrodniczo okolicy są punktem wyjściowym do wielu ciekawych miejsc i realizacji różnych aktywności, np.:

- spacerować do lasu i zbieranie owoców runa leśnego, jak grzyby, jagody, zioła,
- wędrówki nad rzeki i jeziora można połączyć z pasją wędkowania,
- wyprawy na birdwatching czy foto-safari dzikich zwierząt,
- relaks na łąkach,
- zwiedzanie lokalnych atrakcji,
- poznawanie folkloru i kuchni...

Co na miejscu?

Amatorzy jazdy konnej wybiorą obiekty ze stajniami, a ci, którzy chcą się dopiero uczyć tej sztuki skorzystają z lekcji nauczyciela na miejscu. Powstały już prawdziwe, wzorowane na amerykańskich rancza inspirowane architekturą Dzikiego Zachodu, z westernowymi pokazami konnej woltyżerki.

Gospodarstwa nad wodą dysponują kajakami, łodziami, rowerami wodnymi, a nawet małą mariną z żagłówkami i jachtami.

Niektóre miejsca zachęcają „usługami spa i wellness” i choć te różnią się jednak od miejskich ośrodków, to nie zabraknie jacuzzi, sauny czy ruskiej bani a w wielu już miejscach nawet basenu.

Ośrodki wiejskie wabią rodziny z dziećmi rozbudowanymi placami zabaw, boiskami do siatkówki i koszykówki, a nawet tyrolkami albo mini parkami linowymi dla najmłodszych, miejscami na grilla i biesiadowaniem pod wiatą. Wielką atrakcją dla małych i dużych stanowi, obok koni, obecność żywego inwentarza. Dzieci mogą zobaczyć, że jajko pochodzi od kury, krowa i koza dają mleko, a świnię mogą być łaciate jak te rasy złotnickiej pstrej czy „bardzo włochate” w przypadku rasy mangalica. Magnesem przyciągającym gości są mniej znane zwierzęta, na przykład alpaki. To okazja do poznania ich życia, obyczajów, sposobów karmienia, co przybliży gości do natury. Przy okazji wypoczywając mają gwarancję, że przygotowane na miejscu produkty pochodzące od tych zwierząt: sery, wędliny, pieczenie i inne frykasy są pewnego źródła, a więc są nie tylko pyszne, ale przede wszystkim bezpieczne, czyli zdrowe. Podobnie jak warzywa z agroturystycznego ogrodu czy owoce. Wybrane gospodarstwa specjalizują się zresztą na przykład w sadownictwie, koncentrując zazwyczaj na wybranym gatunku owoców, ale też uprawie warzyw (chociażby dyni), które pojawiają się w ich nazwie i logo. Są one serwowane gościom, w zależności od pory roku w postaci świeżej i przetworów będących również w sprzedaży.



Śzlak pod nazwą „Małopolska Wieś dla Dzieci” tworzy kilkanaście gospodarstw agroturystycznych zlokalizowanych w woj. małopolskim i ukierunkowanych na atrakcje dla najmłodszych

W niektórych regionach Polski rozkwitają na nowo dawne tradycje winiarskie, a gospodarstwa agroturystyczne otoczone hektarami winnic cieszą się ogromnym zainteresowaniem rodaków doceniających walory trunku. Uprawa lawendy, pszczerlarstwo, zielarstwo to dziedziny, z których słyną wybrane agroturystyki.

Czas zorganizowany

Nie wszyscy potrafią i chcą sami organizować sobie wypoczynek. Sporo osób liczy na to, że będzie mogło skorzystać z gotowych propozycji danego gospodarstwa i pod tym kątem wybiera konkretną destinację. Dlatego w agroturystykach aż buzuje od mnogości rozmaitych warsztatów: gotowania, pieczenia chleba, przetworstwa, kiszenia, pszczerlarskich i winiarstwa, hafciarstwa i innych, rękodzielniczych

z udziałem wiejskich artystów reprezentujących ginące zawody, mydlarskich z wykorzystaniem naturalnych składników czy robienia naturalnych kosmetyków. Można uczestniczyć w winobranii, strzyżeniu owiec ucząc się pozyskiwania wełny i robienia na drutach lub szydełkiem, a nawet obserwacji gwiazd pod okiem miłośników astronomii.

Organizowane są plenery malarskie, fotograficzne, grzybobrania, wycieczki do pobliskich zabytków czy miejsc pamięci historycznej albo uzdrowisk, przejazdy bryczkami, zaś śnieżną zimą – kuligi. Pasjonaci przestworzy polatają na paralotniach, a nawet balonem. Dzieci zaś nauczą się dojenia krowy, robienia cukierków, na warsztatach stolarskich zbudują karmniki. Oryginalnym pomysłem są zajęcia z wykorzystania roślin barwierskich lub geologii.

Pojawiają się zajęcia bardziej „miejskie”, czyli terapeutyczne, jogi, czy medytacji. Odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na urlop w „absolutnej ciszy” są takie miejsca, gdzie zmęczeni i zestresowani turyści mają gwarancję, że nie usłyszą krzyków dzieci czy szczekania psa. To agroturystyki „tylko dla dorosłych”.

Naprawdę jest w czym wybierać i każdy turysta i „letnik” znajdzie coś dla siebie! Zatem trwające lato do doskonała okazja, aby wyruszyć na wieś!

Rekomendowane gospodarstwa agroturystyczne i kwatery na wsi znajdziecie na stronie Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. Odwiedźcie także stronę: Odpoczywaj na wsi.



Lawendowa Osada i Zagroda Edukacyjna na Pomorzu niedaleko Gdańska jest ekologicznym gospodarstwem agroturystycznym otoczonym lasem

Smaki lata zamknięte w słoikach

Letnie przetwory

W erze bycia fit i czytania etykiet, coraz chętniej sięgamy po sprawdzone produkty. Sprawdzone, czyli takie, co do których pochodzenia jesteśmy pewni i mamy do nich zaufanie. W tej kategorii na pierwszym miejscu uplasowały się przetwory robione w domu.



© Archiwum WEM

Ogórki marynowane

Potrzebujemy 1 kg niedużych ogórków, staramy się by były podobnej wielkości, 1,5 l wody, 250 ml octu 10%, 3 łyżki cukru, 1 łyżkę soli, 3 ząbki czosnku, 3 liście laurowe, 3 gałązki kopru, 3 łyżki białej gorczycy, kawałek chrzanu, kilka ziaren pieprzu i ziela angielskiego. Umyte ogórki układamy w 3 litrowych słoikach, dodajemy do nich dodatki. Wodę, ocet, cukier i sól gotujemy, i zalewamy nimi ogórki. Pasteryzujemy 3 minuty od momentu zagotowania wody w garnku. Przetwory są gotowe po tygodniu.

Papryka marynowana z miodem

Przygotuj 2 kg papryki, 4 szklanki wody, szklankę 10% octu, 5 łyżek miodu, 3/4 szklanki cukru, 8 ząbków czosnku, kilka liści laurowych, goździki, kilka ziaren ziela angielskiego i czarnego pieprzu, oliwę. Paprykę myjemy, pozbawiamy gniazd nasiennych i kroimy każdą na ok. 5 kawałków. Następnie ciasno układamy w słoikach. Do każdego dodajemy 2-3 ząbki czosnku, listek laurowy, 2 goździki, po 2 ziarenka ziela angielskiego i czarnego pieprzu oraz łyżkę oliwy. Z wody, miodu, octu i soli robimy zalewę, mieszając składniki i doprowadzając je do wrzenia. Zalewamy nią paprykę, zakręcamy słoiki i pasteryzujemy przez około 10 minut.

Ogórki kiszone

Przepis na 5 litrowych słoików z kiszonymi ogórkami. Przygotuj 2 kg ogórków gruntowych, kilka pęczków kopru, 2 główki czosnku, 2 korzenie chrzanu, 1 l wody i łyżkę soli. Ogórki myjemy. Do każdego słoika wsadzamy pęczek kopru i po 4 ząbki czosnku. Ogórki układamy ciasno „na stojąco” ogonkiem do góry. Chrzan obieramy i kroimy w słupki, które następnie wkładamy do słoików. We wrzącej wodzie rozpuszczamy sól i zalewamy ogórki do pełna. Słoiki odstawiamy do piwnicy lub innego ciemnego i chłodnego miejsca.

Powidło ze śliwek

Przygotuj kilogram śliwek węgerek, 150 g cukru, pół łyżeczki cynamonu. Śliwki myjemy, przecinamy na pół i wyciągamy z nich pestki. Wkładamy do garnka, dodajemy cukier i cynamon, i gotujemy często mieszając. Nie dopuszczamy do przypalenia. Proces najlepiej kilka razy przerwać, by syrop ostudził się i zgęstniał – powidła można robić nawet kilka dni. Gdy masa robi się gęsta i nie spada z łyżki, powidła są gotowe. Przetwory przekładamy do słoików, układamy je do góry dnem na 15 minut, po czym pasteryzujemy przez około 10 minut.

Dożynki, czyli święto plonów, to idealny moment, na przedłużenie lata. Możemy je zamknąć w słoiczkach z kolorowymi owocami i warzywami, a później w deszczowe i mroźne dni cieszyć się ich wspólnym smakiem i wspomnieniem słonecznych miesięcy.

Teoria robienia przetworów

Mimo że sklepy oferują naprawdę szeroki wybór różnych przetworów, nic nie zastąpi tych, które robimy sami. Zabierając się do ich przygotowania musimy pamiętać o kilku ważnych rzeczach, pierwszą z nich jest wybieranie ładnych owoców i warzyw. Najlepiej jeśli pochodzą one ze sprawdzonych upraw, na których nie używa się nawozów chemicznych.

Te sztuki, które zostaną zamknięte w słoiczkach powinny być ładne, świeże i nieuszkodzone, nawet jeden zepsuty owocowy czy warzywny egzemplarz jest w stanie zniszczyć całą partię przetworów. Produkty muszą być dokładnie oczyszczone i pozbawione gniazd nasiennych.

Ważne są także słoiki – zwracamy uwagę na zakrętki, szczelność, a także wielkość naczyń. Pamiętajcie, że przetwory po otwarciu słoika nadają się do spożycia przez okres od kilku do kilkunastu dni.

Liczą się szczegóły. Jeśli chodzi o robienie przetworów, ważny jest nawet sposób napełniania słoików – ich zawartość powinna kończyć się 1.5 cm od górnej krawędzi. Przy robieniu przetworów polecana jest

pasteryzacja, dzięki której nie tylko zyskujemy hermetyczne zamknięcie słoików, ale i nie dopuszczamy do rozwoju drobnoustrojów, dzięki czemu mogą one czekać na spożycie nawet rok.

Marynowanie

Marynowanie potraw ma wieloletnią tradycję i jest jednym z najstarszych, najskuteczniejszych i najzdrowszych dla zdrowia sposobów przechowywania żywności. Najpopularniejsze są marynowane owoce i warzywa. Do przyrządzenia marnowanych przetworów używamy zalewy przygotowanej z wody i octu.

Kiszenie

Kiszenie, podobnie jak marynowanie jest jedną z najstarszych metod konserwowania i przechowywania żywności. W trakcie procesu kiszenia pożyteczne bakterie zamieniają cukry zawarte w owocach i warzywach w kwas mlekowy będący świetnym konserwantem, który zabija bakterie wywołujące procesy gnilne. W trakcie fermentacji, cenne składniki przenikają do zalewy, stąd duża zawartość witamin B1, B2 i B3 w kiszonych. Wspomagają one metabolizm, ułatwiają trawienie białek, tłuszczów i węglowodanów.

Robienie konfitur

Do robienia konfitur używamy całych lub połówek owoców, które smażone są w gęstym syropie podgrzewanym na niewielkim ogniu, aby się nie rozgotowały. Proces jest powtarzany kilka razy, dzięki czemu owoce nasiąkają cukrem i stają się aromatyczne.

Samodzielne przygotowywanie przetworów nie tylko może być ciekawą rozrywką, ale też daje pewność, że jemy



Dyżur konsularny na Queensie

W poniedziałek, 28 sierpnia 2023 r., w godzinach 9:00-16:00 w biurze radnego miejskiego Roberta F. Holdena przy 58-38 69th Street, Maspeth, NY 11378 odbędzie się dyżur konsularny.

Zapisy na dyżur uruchomione zostały 14 sierpnia na stronie <https://secure.e-konsulat.gov.pl/placowki/108/sprawy-paszportowe/wizyty/formularz>, gdzie należy wybrać rodzaj usługi „Dyżur w dzielnicy Queens (28/08/2023)”. Podczas dyżuru przyjmowane będą wnioski o wydanie paszportu tylko od osób zapisanych w systemie e-Konsulat.

Przed zarezerwowaniem wizyty w sprawie paszportowej należy sprawdzić, czy posiada się wszystkie niezbędne dokumenty, a zwłaszcza: ostatni polski paszport lub inny dokument potwierdzający obywatelstwo polskie (dowód osobisty lub potwierdzenie obywatelstwa wydane przez wojewodę); jeżeli paszport utracił ważność, należy okazać inny aktualny dokument tożsamości ze zdjęciem (np. dowód osobisty, amerykański paszport lub prawo jazdy). Ponadto trzeba mieć ze sobą jedną aktualną fotografię i wypełniony wniosek o wysyłkę paszportu. Dodatkowo potrzebne mogą być polskie akty urodzenia i małżeństwa, ewentualnie decyzja w sprawie zmiany imienia i nazwiska.

W przypadku paszportów dla osób małoletnich konieczna jest obecność dziecka powyżej 5. roku życia oraz obojga rodziców w celu wyrażenia przez nich zgody na wydanie paszportu dla dziecka, przy czym przynajmniej jeden rodzic powinien posiadać ważny polski paszport lub dowód osobisty. W przypadku nieobecności

jednego z rodziców należy przedstawić jego pisemną, notarialnie poświadczoną, zgodę na wydanie dziecku paszportu.


Opłata za wydanie paszportu będzie przyjmowana tylko w formie Money Order, cashier's check lub certified check wystawionego na: CONSULATE GENERAL OF POLAND IN NEW YORK. Gotówka, czeki personalne ani karty płatnicze nie będą przyjmowane.

Opłaty:

- wydanie paszportu – 118 USD;
- wydanie paszportu dla małoletnich do 12. roku życia – 38 USD;
- wydanie paszportu dla dzieci od 12. do 18. roku życia – 59 USD;
- wydanie paszportu dla uczniów i studentów od 18. do 26. roku życia, emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych – 59 USD (po okazaniu ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki);
- wydanie paszportu dla osób powyżej 70. roku życia – bezpłatnie;
- wydanie paszportu tymczasowego na czas oczekiwania paszport 10-letni – 16 USD.

Opłata za doręczenie paszportu przesyłką kurierską – 12 USD. W przypadku ubiegania się jednocześnie o paszport i o paszport tymczasowy konieczna jest opłata za dwie przesyłki – 24 USD.

W przypadku wysyłki większej liczby paszportów na jeden adres (wnioski składane przez rodziny) opłatę 12 USD należy uiścić wyłącznie raz.

Formularze do pobrania oraz więcej informacji można znaleźć na stronie www.gov.pl/web/usa/ w zakładce Paszporty. 

WIADOMOŚĆ OD BURMISTRZA NOWEGO JORKU:

Przystępne cenowo mieszkania dla nowojorczyków



 nyc.gov

Nowy Jork jest domem dla ludzi z całego świata. Możemy jeść różne potrawy i mówić różnymi językami, ale łączą nas podstawowe potrzeby, takie jak praca, dobre szkoły dla naszych dzieci, bezpieczeństwo publiczne i szansa na spełnienie swojego „American Dream”. Centralną częścią tego marzenia jest niedrogi dom, a nasze miasto, podobnie jak reszta stanu i kraju, pilnie potrzebuje stworzyć znacznie więcej mieszkań dla ludzi o różnych dochodach, również tych niskich.

Obecnie dostępnych dla nowych najeźców w Nowym Jorku jest mniej niż 1 procent mieszkań, gdzie czynsz wynosi poniżej 1,500 dolarów. To niższy wynik od 30 lat. A rodzin i dzieci potrzebujących tanich mieszkań jest więcej niż kiedykolwiek wcześniej. Rozmawiałem z ciężko pracującymi nowojorczykami, którym trudno jest opłacić czynsz za lokum dla swoich rodzin. Spotkałem się z naszymi braćmi i siostrami mieszkającymi w schroniskach i namiotach. Ale wiem też, co się dzieje, gdy dostają klucz do niedrogo domu. Widziałem uśmiechy i ulgę, gdy w końcu mają stabilne, bezpieczne miejsce do budowania swoich marzeń. Dlatego nasza administracja ogłosiła „księżycowy” cel: 500,000 nowych domów dla nowojorczyków w ciągu następnej dekady. Pracujemy niestrudzenie, aby ten cel stał się rzeczywistością.

Przyspieszamy produkcję tanich mieszkań, zachowujemy zasoby mieszkaniowe, które już mamy, podejmujemy kroki w celu umożliwienia przekształcania niewykorzystanej powierzchni biurowej w pomieszczenia mieszkalne i usuwamy bariery biurokratyczne, aby nowojorczyki jak najszybciej mogli przenieść się ze schronisk do stałych domów.

W ciągu ostatniego roku udostępniłyśmy prawie 27,000 niedrogich nowych mieszkań. Znieśliśmy zasadę 90 dni – tak, aby osoby przebywające w schronisku mogły natychmiast otrzymać bony mieszkaniowe i jak najszybciej

przenieść się do stałych domów, zamiast czekać na to 90 dni. W rzeczywistości w tym roku przenieśliśmy najwięcej osób ze schronisk do stałego mieszkania w historii programu bonów.

1 na 17 nowojorczyków mieszka w mieszkaniu komunalnym. Poprzez NYCHA Trust, który pozwoli tysiącom mieszkańców korzystających z NYCHA mieć wpływ na własną przyszłość i odblokować miliardy dolarów na bardzo potrzebne naprawy, przywracamy nowojorczykom poczucie sprawczości i kontroli nad własnym losem.

Potrzebujemy również działań ze strony legislatury stanowej, aby uchwalić przepisy stanowiące zachętę podatkową (421-A) do budowy nowych mieszkań. W ubiegłym roku projekty, które opierały się na 421-A, stanowiły połowę wszystkich nowo wybudowanych tanich mieszkań. I potrzebujemy legislatury, aby pomogła nam przekształcić puste biura w niedrogie domy dla nowojorczyków. Bez pomocy ustawodawców stanowych postęp, jaki poczyniliśmy w zeszłym roku, utknie w martwym punkcie. Pracujemy również nad usunięciem przestarzałych przepisów stanowych, które uniemożliwiają nam budowanie większej liczby mieszkań w zatłoczonych obszarach, takich jak Manhattan, i nie szcędzimy wysiłków, aby upewnić się, że ustawodawcy stanowi wykonają swoją część pracy, aby wesprzeć nas niezbędnymi przepisami.

Budowanie bardziej przystępnych cenowo domów nie jest łatwe w miejscu takim jak Nowy Jork. Potrzebna jest kreatywność i wytrwałość, aby to zrobić. Ale jako ktoś, kto jako dziecko żył na skrajnej bezdomności, wiem, jak ważne jest, aby mieć miejsce, które można nazwać domem. Posiadanie własnego domu może zmienić Twoje przeznaczenie. I to jest to, co nasza administracja chce zapewnić wszystkim nowojorczykom.

Burmistrz Nowego Jorku
Eric Adams

FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co. Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitoirealtor@vitoil.com

www.FloridaHomeParadise.com

MEDICARE

**DUŻE, KORZYSTNE ZMIANY
W DOFINASOWANIU
SKŁADEK ZA PART B,
KOSZTÓW LECZENIA
I LEKARSTW
W STANIE NOWY JORK**

Jeżeli Wasza łączna emerytura jest mniejsza niż \$2,107 na miesiąc na osobę – proszę dzwonić już dziś po więcej szczegółów. Ilość oszczędności nie ma znaczenia!

Tel. 718-383-0314

Stanisław Gil

LICENCJONOWANY BROKER



GREENPOINT
SENIOR
SERVICES

Autoryzowany do oferowania planów **MEDICARE**

Greenpoint Senior Services

194 Nassau Ave, Brooklyn, NY 11222, Tel. 718-383-0314



Dentysta Rodzinny

Dr Bożena Piekarz-Lesiczka

Oferujemy szeroką gamę usług dentystycznych, począwszy od dentystyki estetycznej, przez leczenie kanałowe, a skończywszy na protetyce oraz prostych zabiegach chirurgicznych.

Są Państwo zawsze mile widziani w naszej klinice:

FAMILY DENTAL CARE
146 Driggs Avenue
Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-472-4344



Akceptujemy większość ubezpieczeń dostępnych na rynku. W kwestii szczegółów prosimy o kontakt telefoniczny

www.doctorbozenapiekarz.com

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

FLORYDA

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort

- Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę
- Nieruchomości bankowe
- Biznesy
- Działki budowlane
- Inwestycje

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie.

**REALTY
EXECUTIVES**

Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com



POLISH EAGLE MARKET
Najlepsze polskie produkty!

**POLISH EAGLE
MEAT MARKET**



- Polskie wędliny i kielbasy
- Artykuły spożywcze
- Pieczywo i tradycyjne wypieki
- Pierogi i wyroby garmazeryjne
- Sery i nabiał

Zapraszamy od poniedziałku do soboty od 10 do 6

548 Central Avenue - Bethpage, NY 11714 | Tel. 516-935-3938



@Polisheaglemeatmarket

Rozdawał PlayStation 5 i wywołał zamieszki na Manhattanie

Popularny streamer oskarżony

Popularny streamer – Mr. Cenat – został oskarżony o podżeganie do zamieszek w piątek 4 sierpnia. Powód? Spotkanie z fanami w Union Square Park na Manhattanie, które wywarło się spod kontroli. Influencer planował w jego trakcie rozdawać konsole do gier wideo, co wywołało chaos, przyciągnęło tłum kilku tysięcy młodych ludzi!

W konsekwencji decyzji o nagraniu nowego odcinka dla swoich fanów, w ramach którego miał rozdawać konsole, Kai Carlo Cenat III został oskarżony m.in. o zorganizowanie nielegalnego zgromadzenia. Efektem nagrywania było bowiem 65 aresztowań! W niemal połowie przypadków dotyczyły nieletnich. A to wciąż nie koniec podsumowania. Obrażenia poniosły zarówno osoby z tłumu, jak i funkcjonariusze, którzy próbowali zapanować nad tłumem. Jak wynika z informacji przekazanych przez urzędników, na liście szkód wyrządzonych przez zgromadzonych fanów znajdują się m.in. uszkodzenia wózków z żywnością, pojazdów policyjnych i sklepów.



© Getty Images

Kai Cenat ma miliony fanów

Mr. Cenat i towarzyszący mu streamer Fanum są członkami grupy streamingowej AMP, która ma rzeszę fanów na YouTube i na stronie streamingowej Twitch. Kanał Mr. Cenat na YouTube ma ponad 3,6 miliona obserwujących. Gdy sy-

tuacja eskalowała, youtuber został zabrany w bezpieczne miejsce. Będzie się musiał liczyć z zarzutami związanymi z podżeganiami do zamieszek – przekazał komendant policji Maddrey.

AM

Ogródki restauracyjne w NYC zostają na stałe... ale nie na cały rok

Nowe regulacje

Władze Nowego Jorku na stałe wprowadzają posiłki na świeżym powietrzu, wprowadzając jednak kilka znaczących poprawek.

3 sierpnia Rada Miasta Nowego Jorku przyjęła ustawę (głosami 34 do 11), która na stałe wpisuje ogródki restauracyjne w miejską przestrzeń. Główną zmianą dla właścicieli restauracji, którą wprowadzają regulacje, jest ograniczenie czasowe możliwości spożywania posiłków na zewnątrz. Ogródki nie będą dozwolone przez cały rok.

Będą składane w listopadzie i na nowo rozkładane w kwietniu. Dla niektórych właścicieli restauracji brak możliwości utrzymania ogródków w zimowych miesiącach był szokiem.

Oczekuje się, że burmistrz Eric Adams podpisze w najbliższym czasie ustawę, a następnie Departament Transportu przejdzie przez proces tworzenia przepisów i zbierze opinie na temat szczegółów, w tym standardowego projektu konstrukcji.

Nie ma dokładnego harmonogramu wdrażania nowych przepisów, a prawo dopuszcza okres przejściowy.

AM



© Getty Images

Ogródki restauracyjne na zewnątrz będą mogły działać od kwietnia do listopada

Problem z imigrantami

Burmistrz NYC Eric Adams stwierdził, że przygraniczne stany są współodpowiedzialne za nowojorski kryzys migracyjny. Adams obwinia je za utworzenie „lejka” migrantów do Nowego Jorku.

Nowy Jork otrzymał 100 milionów dolarów pomocy federalnej na przyjęcie imigrantów. To spowodowało, jak stwierdził Adams, że „wszystkie sąsiednie stany skierowały się prosto w stronę Nowego Jorku. NYC jest ekonomicznym motorem całego stanu i kraju”.

Fundusze mają pomóc w osiedleniu się i zapewnieniu środków migrantom, z których wielu zostało zakwaterowanych w hotelach na Manhattanie i w północnej części stanu. Jedną z przyczyn nowojorskiego kryzysu migracyjnego jest sytuacja na południowej granicy USA. Stany republikańskie w jej pobliżu, takie jak Teksas, Arizona i Floryda, mając dość pobłażliwego egzekwowania przepisów imigracyjnych przez administrację Bidena, wysłały wielu migrantów – z których część to osoby ubiegające się o azyl – do północnych „niebieskich” miast, takich jak Nowy Jork, Waszyngton D.C. i Chicago.

AM

For All Your Real Estate Needs



BARBARA PLUTA

Realtor®



Cell: **561-358-1773**

barbarapluta19@gmail.com

www.barbarapluta.net

www.barbarapluta.sandalsrealtygroup.com

Południowa Floryda/Palm Beach County
KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

UZDROWICIEL

BEZPŁATNA PORADA TELEFONICZNA



Leszek Richmond

POMAGAM na ODLEGŁOŚĆ.
DOSKONAŁE REZULTATY.

100 % Naturalnie. Wszelkie Dolegliwości i Objawy:
Depresja, Stres, Nerwice, bóle Głowy i Migreny
Nadwaga, bóle Kręgosłupa i Stawów, Astma,
Bezsenność, Moczenie oraz wiele innych u Dzieci i Dorosłych.

24 LATA DOŚWIADCZENIA.
TYSIĄCE WDZIĘCZNYCH OSÓB.

250.480.7899

www.LESZEKRICHMOND.com

JESTEM by POMÓC

Czynsze na Manhattanie w lipcu br. osiągnęły rekordową wysokość

Rekordowe czynsze

 Archiwum WEM



Choć populacja Manhattanu spadła w ciągu ostatnich lat, to nie przekłada się to na spadek wysokości czynszów

Przeciętny koszt czynszu na Manhattanie osiągnął w lipcu nowy rekord. Średni miesięczny czynsz w lipcu wyniósł 5,588 dolarów, co oznacza wzrost o 9% w porównaniu z zeszłym rokiem i ustanowienie nowego rekordu. Według raportu firm Miller Samuel i Douglas Elliman mediana czynszowa w minionym miesiącu wyniosła 4,400 dolarów miesięcznie. Rekordowy pułap osiągnęły też ceny za stopę kwadratową – w lipcu wynosiły 84.74 dolarów. Wynik ten osiągnięty został pomimo spadku liczby

ludności podczas pandemii. Co więcej, przeciętny koszt czynszu na Manhattanie wzrósł o 30% w porównaniu z 2019 rokiem. Jak informują specjaliści, nie jest to koniec podwyżek. W sierpniu – czyli miesiącu uznawanym za szczytowy w branży wynajmów – paść mogą kolejne rekordy.

Jak twierdzą brokerzy, trend wzrostowy jest wynikiem deficytu mieszkań na sprzedaż, wywołanym skokiem stóp procentowych, który zmusił wielu potencjalnych nabywców do wynajmu.

 AM


Fałszywe zawiadomienia o rzekomych przestępstwach wymierzone w nowojorskie synagogi

Swatting w synagogach

Anti-Defamation League potępiło niedawną serię tak zwanych incydentów swattingu w synagogach. Organizacja przekazała informacje o fałszywych groźbach telefonicznych, które w ostatnich tygodniach kierowane były pod adresem nowojorskich synagog.

Do sytuacji miało dochodzić w ciągu czterech weekendów od połowy lipca. Fałszywe alarmy zakłócały trwające w świątyniach nabożeństwa.

Celem ataku padło co najmniej 26 synagog i dwa biura ADL nie tylko w Nowym Jorku, ale i w 11 innych stanach. Do tej pory nie dokonano żadnych aresztowań.

Przypadki swattingu, czyli fałszywych alarmów, do których wzywano funkcjonariuszy, nie były jedynymi incydentami, do których doszło w ostatnim czasie. W sobotę 12 sierpnia około godziny 19:00 doszło także do zdewastowania synagogi kongregacji Kehilath Jeshurun znajdującej się na East 85th Street. Policja poszukuje sprawcy.  AM

 Unsplash



Nowojorskie synagogi padły ofiarą swattingu; w jednej ze świątyni doszło do dewastacji

Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- ☉ słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM** w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- ☉ słuchaj też zawsze i wszędzie na **www.RADIORAMPA.com** lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV** na **www.RAMPATV.com** oraz pobierz darmowy kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje z najważniejszych polonijnych wydarzeń i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza  **www.RADIORAMPA.com**

Marek Zakrzewski najszybszym nastolatkiem w Europie

Dwa złota młodego polskiego sprintera

Marek Zakrzewski okazał się gwiazdą mistrzostw Europy w lekkiej atletyce do lat 20. Polak w Jeruzolimie nie miał sobie równych w biegach na 100 i 200 metrów.

Podopieczny trenera Tomasza Czubaka najpierw nie dał szans konkurentom w biegu na 100 metrów. Już w eliminacjach uzyskał rekord kraju czasem 10.29. W finale poprawił to osiągnięcie wynikiem 10.25 i został pierwszym polskim mistrzem Europy juniorów w biegu na 100 metrów.

W rywalizacji na dwukrotnie dłuższym dystansie Marek ponownie dał pokaz mocy –

szybko objął prowadzenie, a na ostatnich metrach miał ogromną przewagę nad rywalami. Już przed finiszem podniósł ręce w górę – gdyby nie odpuściecie na tzw. „kratach”, być może po raz kolejny pobiłby rekord kraju (na 200 m od 2012 r. należy do Karola Zalewskiego i wynosi 20.54).

Wynik Polaka robi tym większe wrażenie, że w Jeruzolimie rywalizował ze sprinterami starszymi od siebie – sam dopiero 18 grudnia skończy... 18 lat. Złoto na 100 i 200 m oznacza, że nastoletni sprinter rodem ze Słupska powtórzył wyczyn Brytyjczyka Darrena Campbella sprzed 32 lat.

TOMASZ RYZNER



 pza.pl

Marek Zakrzewski miał się z czego cieszyć w Jeruzolimie

Jakub Błaszczykowski zakończył piłkarską karierę

Kuba zawiesił buty na kołku

– Dziękuję za wszystko – powiedział **Jakub Błaszczykowski**, który zakończył piłkarską karierę. Na stadionie Wisły Kraków zegnał go komplet, czyli 32 tysiące widzów.

Ceremonia odbyła się przed meczem 3. kolejki Fortuna 1 ligi, w którym Biała Gwiazda podejmowała Stal Rzeszów. 37-letni piłkarz przybił „piątki” graczom obu ekip, został wyściskany przez Jarosława Królewskiego, prezesa klubu spod Wawelu, w którym Kuba startował do wielkiej kariery. Owację na stojąco zgotowali piłkarzowi fani Wisły, którzy szczerze wypełnili trybuny stadionu przy Reymonta.

– Rzadko mi się to zdarza, ale naprawdę nie wiem, co mam powiedzieć. Po prostu dziękuję za wszystko – stwierdził wrzuszony piłkarz, po czym głęboko ukłonił się każdej z czterech trybun. Po



 Jakub Błaszczykowski/facebook

Jakub Błaszczykowski zagrał 99 razy w ekstraklasie w barwach Wisły Kraków

jego słowach nad stadionem rozbrzmiał fajerwerki.

Jakub Błaszczykowski urodził się 14 grudnia 1985 roku w Truskolasach k. Częstochowy. Do Wisły trafił wiosną 2005 roku i na koniec sezonu cieszył się z mistrzostwa Polski. W klubie spod Wawelu zagrał 112 meczów, w których zdobył 22 gole. Z Borussia Dortmund awansował do finału Ligi Mistrzów (2013) i zdobył 2 razy mistrzostwo Niemiec (2011, 2012).

W reprezentacji Polski rozegrał 109 meczów, w których 21 razy trafił do siatki rywali. Z kadrą pożegnał się 16 czerwca tego roku – zaliczył początkowe 16 minut, jako kapitan, w meczu towarzyskim przeciw Niemcom.

We wspomnianym meczu ze Stalą Wisła goli nie strzeliła – padł remis 0-0.

TOM

Prestiżowa nominacja dla polskiej gwiazdy tenisa

Iga Świątek sportsmenką roku?

Iga Świątek ma szansę na kolejny laur – liderka rankingu WTA jest w gronie kandydatek do nagrody Sportswomen of the Year 2023. Polkę nominowano w kategorii kobiecych sportów indywidualnych.

Nagrodę przyznaje Fundacja Sportu Kobiet, założona prawie pół wieku temu przez Billie Jean King, legendę tenisa. FSK uznaje wyjątkowe osiągnięcia sportsmerek za okres 12 miesięcy. Iga została doceniona m.in. za to, że od 70 tygodni jest rakieta numer jeden rankingu WTA. Ponadto w minionym roku wygrała w Nowym Jorku wielkoszlemowy US Open, a w Paryżu turniej Rolanda Garrosa.

22-letnia Polka jest jedyną tenisistką na liście dziesięciu kobiet w kategorii indywidualnej. Nominacje otrzymały również: Claressa Shields, niepokonana amerykańska bokserka, Mikaela Shiffrin, gwiazda narciarstwa alpejskiego, czy Sydney McLaughlin-Levrone, rekordzistka w biegu na 400 m przez płotki.

Gdyby Iga zajęła pierwsze miejsce, będzie pierwszą tenisistką od czasów Sereny Williams, która zdobyła to wyróżnienie. Amerykanka otrzymała nagrodę w 2015 roku, po sezonie, w którym wygrała trzy turnieje wielkoszlemowe.

Kibice i Komitet Nagród WSF wybierają zwycięzców w drodze głosowania. Zwycięzcy zostaną ogłoszone 12 października 2023 r. podczas Annual Salute w Nowym Jorku.

TOM

 Iga Świątek/facebook



Iga Świątek została nominowana m.in. za zwycięstwo w turnieju Rolanda Garrosa w Paryżu

PZKosz chciałby w reprezentacji koszykarza NBA i snajpera z ligi tureckiej

Amerykanie blisko kadry Polski

Brandin Podziemski i Jonah Mathews są blisko zasilenia koszykarskiej reprezentacji Polski. Pierwszy został niedawno wybrany w drafcie NBA, drugi był gwiazdą EBL, a ostatnio podpisał kontrakt z Besiktasem Stambuł.

Podziemski (20 lat, 196 cm), obrońca uniwersytetu Santa Clara, został wybrany z 19. numerem w loterii draftowej przez Golden State Warriors. Pokazał się w Lidze Letniej, a teraz swe umiejętności będzie szlifował m.in. u boku takich gwiazd jak Stephen Curry i Klay Thompson. Brandin przyznał, że rodzina pochodzi z Polski, a do gry w biało-czerwonych barwach namawiał go Jeremy Sochan, gracz San Antonio Spurs, który ma za sobą debiut w polskiej kadrze.

– Procedura uzyskania polskiego paszportu nie powinna być skomplikowana.


Wiem, że sam koszykarz deklaruje chęć gry w reprezentacji – komentuje Radosław Piesiewicz, prezes PKOl i PZKosz.

Jonah Mathews (25 lat, 190 cm) w sezonie 2021/2022, jako gracz Anwilu Włocławek, rządził na parkietach Energa Basket Ligi. Potem podpisał umowę z Asvel Lyon, a w renomowanej Eurolidze zdobywał średnio ponad 10 pkt. Latem związał się z Besiktasem Stambuł.

Jonah pozytywnie zareagował na możliwość gry w ekipie trenera Igora Milicicia. – Byłby to dla mnie wielki zaszczyt, świetny news – mówił koszykarz w rozmowie z WP SportoweFakty.

Sprawa przyznania paszportu koszykarzowi jest na finiszu, a dokumenty mają już leżeć na biurku prezydenta Andrzeja Dudy.

 **TOM**

 polskikosz.pl



Jonah Mathews potrafił w polskiej lidze rzucić 38 punktów w meczu

PRZEMYŚL TO SAM



 Tomasz Ryzner

Polonia, moje pierwsze kochanie

Kim ja jestem? Może facetem, któremu były pisane te łamy. Bo ja Polonię kocham od bez mała 40 lat. Jesienią 1986 roku poszedłem na pierwszy mecz koszykówki w życiu. W hali przy Mickiewicza Polonia podejmowała Znicz Pruszków i wygrała 77:71. Zakochałem się w Polonii od pierwszego wejrzenia. Czarniecki, Biały, Kunachowicz, Wiącek i Osiadacz – tak wyglądała wtedy pierwsza piątka „Przemyskich Niedźwiadków”. Chyba.

Rozradowany, pomyślałem, że moja „Lonia” awansuje do ekstraklasy, ale kompletnie się nie znałem. Wylądowała w dole tabeli, a na ostatni w swej historii sezon w najwyższej klasie wróciły „Bieszczadzkie Wilki”. Z Resovią poszła w górę też Stal Stalowa Wola.

„Niedźwiadki” na dobry czas trafiły w kapitalistycznej ojczyźnie. Czerpiąc dochody z przystadionowego bazaru, na którym kasę trzepały tłumy Polaków, Ukraińców i nie tylko, Polonia miała grosz na budowę „Dream Teamu”. W 1994 roku Przemyśl fetował historyczny awans do ekstraklasy.

W szalonych latach 90., gdy wypalał każdy biznes, moja kochana Polonia trapała trochę kontaktem ze światem zza Wielkiej Wody. Trener Tomasz Służałek sprowadził do nadszańskiego miasta sympatycznego Darryla „Jokera” Thomasa, byłego mistrza NCAA (z Indianą w 1987 roku). Centrem zespołu został Nathan Buntin. Rodak Darryla miał trochę za dużo w pasie, ale jak to ujął pewien dziennikarz po meczu, w którym „Nate” huknął 30 oczek: „na plecach wieszalo mu się dwóch, trzech rywali, a ten i tak trafiał”.

Kibice głowili się, ileż to Jankesi kasują zielonych na miesiąc, trzy, a może 5 tysięcy, ale nie zazdrościli. Kochali swoich straniery, bo w składzie z nimi „Niedźwiadki” upolowały srebro i brąz w ekstraklasie, a w europejskich pucharach omal nie odprawiły z kwitkiem Arisu Saloniki. Były czasy.

Darryl, który po karierze pracował w Chicago Bulls, od 5 lat jest w krainie wiecznych łowów. Co porabia „Nate”, Bóg raczy wiedzieć. Dekadę temu ducha wyzionęła też koszykarska sekcja Polonii. Ja od ćwierćwiecza mieszkam w Rzeszowie. Jako dziennikarz Nowin, byłem dotąd czytany w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od stolicy Podkarpacia. Dzięki skrzydłom „Białego Orła” powiększę zasięg o ponad 6 tysięcy kilometrów.

Wiem, wiem, sieć pozwala w sekundę znaleźć się ze swoim słowem za górami, za lasami. Tylko ja z analogowych czasów jestem i jakoś nie odkochałem się od zapachu farby drukarskiej. Żeby nie było, w internety też wsiąknę, ale trochę gryzie mnie ta elektroniczna smycz. Do łazienki komórki nie zabieram. Jeszcze...

PS. Nadtytuł rubryki inspirowały analogowe czasy. To parafraza hitu Lombardu sprzed, a jakże, 40 lat.

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

ZAPACH MACIEJKI

Zapach maciejki

na pożegnanie dnia pocałunek
na pożegnanie dnia zapach maciejki
na pożegnanie dnia języki ognia w sercu
dzień zbyt krótki
by liczyć kropelki potu
i zastanawiać się nad siwizną słów

zapach maciejki przynosi z wieczora
garść marzeń
nieco złudzeń
i powiew wiatru
zbyt mało
by nie wiodły kwiaty w ogrodach

mam nadzieję
że przynajmniej dzisiejsza noc
rozkwitnie marzeniami
jak maciejka przy starym domu
i może znów będziemy bliżej gwiazd
i może zapach letnich kwiatów nas odmłodzi

Zapach frezji

Smak wina nie zastąpi zapachu frezji
a ja jestem marzycielem tylko

kiedy sprzedam z domu wszystkie książki
wyruszę na poszukiwanie kwiatów
o jeszcze bardziej odurzającej woni

w drodze będę miał czas na wspomnienia
będę miał bardzo dużo czasu
kiedy wrócę
nie będą już żyli rodzice
po niespełnionych marzeniach
– pozostaną zmarszczki
moje życie okaże się
– jak rozpadający modlitewnik
a dziewczyna którą całowałem
– będzie obrzydłą staruchą

na moje powitanie
zabraknie nawet gałązki jedliny

Może więc lepiej
wypić lampkę wina
kupić bukiet frezji
i zwiędnąć wraz z nimi

O konwaliach

Tylko konwalie rosnące na leśnej polanie
mogą przywrócić drzewom zieleń
mogą wskrzesić dawno zapomnianą miłość
mogą dać nadzieję na spotkanie dobrego duszka
który potrafi tańczyć
na promykach wschodzącego słońca

Żadne inne kwiaty
nie pachną tak odurzająco jak konwalie
nie mają tylu dzwoneczków
nie potrafią wybijać tak delikatnych tonów
by nie wypłoszyły światełek z lasu
zachłystując się wyglądem i zapachem tych kwiatów

można zapomnieć
o nieuchronności wygaśnięcia słońca

Kiedyś nabierałem całe naręcze konwalii
bielutkich od marzeń
nawet czułem jak biją ich malutkie serduszka
los jednak ze mnie zakpił
tysiące konwaliowych dzwoneczków
okazało się grudkami szarej soli
wtedy zrozumiałem
że konwalie przekwitają szybciej
niż czerstwieje chleb
a ich biel jest złudzeniem

Ogród róż

I
Nie modliłem się
by w opuszczonym ogrodzie przekwitły róże
nie śniłem
by z płatków róż rozbierała dziewczęta
wolałem oglądać liche filmy
w nie remontowanym od lat kinie
i zanudzać dziewczyny
podczas seansów filmowych
dziejami świata

II
Z dziecinnych lat zapamiętałem ogród
pełen tak wielu kwiatów
ile wspomnień może mieć starzec
łękający się wiecznego potępienia
ogród należał do wiejskiego znachora
kwitnące w nim róże gromadziły przez lata
tajemnice deszczów i słońca
jedni ludzie mówili
że uwięzione w nich kolory i odcienie
zostały wykradzione Bogu
inni zapewniali
że ślubne bukiety z tych róż przynoszą nieszczęście
większe niż przeżegnanie się w progu starego domu
po śmierci znachora grad zniszczył ogród
łęk ginących kwiatów przed ostateczną zagładą
nie zmienił jednak boskich porządków
ktoś co najwyżej zobaczył
jak płatki róż wirowały z welonem ślubnym
w wielkiej trąbie powietrznej

III
Kiedyś kupiłem w kwaciarni róże
oczy dziewczyny odbijały niewyraźnie
wirujące w nich marzenia
czułem
jak w tych różach biją malutkie serduszka
jak przenikam inne światy
jak cały wszechświat maleje do rozmiaru bukietu
jak w nieskończenie wielu miejscach światło
wybucha z ciemności
jak przestaje istnieć granica
między materią a uczuciem
między słowem a gwiazdami
między narodzinami a śmiercią
miałem wrażenie
że Bóg dopuszcza mnie do poznania swych tajemnic
wtedy zrozumiałem
dlaczego piękna i dostojeństwa tych kwiatów bronią
kolce

IV

Po przekwitnięciu róż w opuszczonym ogrodzie
anielski wiatr oskarżył mnie o grzech ostateczny
okazało się że moja wiedza o tych kwiatkach
zaczęła zagrażać odwiecznemu porządkowi świata

Maki

Najpiękniej maki kwitną w zbożach
są jak rozpalone ogniska na weselne gody
jak krople czerwonego wina
jak rozsypane korale podczas tańca
jak powiew wiatru
jak rozbłysł życia po pierwszym pocałunku

gdy kwitną maki
mogą zwiędnąć wszystkie inne kwiaty
gąsienice nie muszą przeobrażać się w motyle
pliszki mogą chwalić własne ogonki
strachy na wróble wyjechać na wakacje
można popełnić każde szaleństwo
nawet zatańczyć na łące ze wspomnieniami
podczas burzy

gdy wiodną maki
życie jak chleb czerstwieje

Tajemnica stokrotek

tak bardzo chciałem kupić dla ciebie bukiet stokrotek
nigdzie ich jednak nie było
i do tego spóźniłem się na umówione spotkanie
nie dużo
tylko kilka minut
wystarczająco jednak długo
by rozwiać ciebie wiatr
by zgąsły w domu świece które razem mieliśmy
zdmuchnąć
by zamarzło słońce

w tej sytuacji pozostało mi tylko patrzeć
jak kolejny raz pustka pochłania świat
a ludzie bez opamiętania tańczą
jak maszyny
jak roboty
w takt wrzaskliwej muzyki

tak wiodną wszystkie kwiaty
tak się kończy cywilizacja
tak się kończy miłość

w królestwie przebrzmiałych snów
w królestwie ciemności za dnia
nic nie znaczą obumarłe sady
wspomnienia po kwiatkach
wyschłe koryta rzek

i nawet Bóg nie uratuje ludzkości

aż wierzyć się nie chce
że to wszystko dlatego
bo nie kupiłem stokrotek

Henryk Nicpoń
Redaktor strony Edward Bolec



Henryk Nicpoń

urodził się w Stalowej Woli. Po studiach został dziennikarzem „Dziennika Ludowego”. W tym czasie zdobył kilka nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach na reportaże. Po 1989 r. pracował m.in. w „Nowinach”, „Gazecie Wyborczej”, „Dzienniku Polskim”, „Sztandarze Młodych”, „Kurierze Polskim”, „Super Nowościach”, Radiu Rzeszów i TVP Rzeszów. Redakcje, zwłaszcza warszawskie, często zamawiały u niego reportaże z Bieszczadów. W 2006 r. wydał tomik poetycki „Zapach maciejki”, z którego kilka wierszy prezentujemy w tym wydaniu „Białego Orła”. W 2007 r. ukazał się zbiór jego najciekawszych bieszczadzkich reportaży pt. „Za wrotami cudów – opowieści bieszczadzkie”, zaś w 2008 r. baśń historyczna „Lewiatan królowej Bony”. W 2009 r. wydał „Tajemnice Soliny”. W 2010 r. otrzymał Literackiego Orkana za twórczość literacką ukazującą zderzenie cywilizacji (ze szczególnym uwzględnieniem Bieszczadów) w baśni „Lewiatan królowej Bony”, w zbiorze reportaży „Za wrotami cudów” oraz w „Tajemnicach Soliny”. Następnie jego autorstwa ukazały się książki: w 2015 r. „Duchy Arłamowa” i w 2017 r. „Polowanie na generała – Piłsudski kontra Rozwadowski”. W 2018 r. redakcja „Najwyższego Czasu” uznała „Polowanie na generała – Piłsudski kontra Rozwadowski” za „Prawicową Książkę Roku 2018”. W 2023 r. Zarząd Oddziału ZLP w Rzeszowie przyznał specjalną nagrodę dla Henryka Nicpońa za całokształt twórczości literackiej.

TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

MEDYCYNĄ

The Polish actor and satirist Jacek Fedorowicz (b. 1937) once wrote that a malicious physician of his acquaintance has repeated for years that “when a patient wants with all his might to recover, medicine is helpless.” (*Pewien mój złośliwy znajomy lekarz od lat powtarza, że jak pacjent ze wszystkich sił chce wyzdrowieć, to medycyna jest bezsilna.*)

Polish *medycyna* and English *medicine* (both derived ultimately from Latin *medicus* ‘physician’) can designate the art (or science) of healing, but only the English word can refer to a remedy, for which Polish uses *lek* or *lekarstwo*. Both languages can use an adjective that in its literal sense suggests wishing ill to others (malicious/*złośliwy*) in an attenuated sense referring figuratively to use of language.

Many of the Polish names for medical specialties would be easily deciphered by an English speaker who is familiar with English medical terminology. Consider for example the following names: *diabetologia*, *endokrynologia*, *gastroenterologia*, *hematologia*, *kardiologia*, *medycyna sportowa*, *nefrologia*, *neurologia*, *pediatria*, *psychiatria*, *rehabilitacja medyczna*, *reumatologia*, *geriatria* and *urologia*. If you know that *chirurg* is the Polish word for surgeon (both ultimately from the Ancient Greek term for “hand work”), you’re on your way to deciphering terms containing the word for surgery (*chirurgia*), e.g., *ch. dziecięca* (pediatric surgery), *ch. naczyniowa* (vascular surgery – from *naczynie* ‘vessels’), *ch. ogólna* (general surgery) and *ch. plastyczna* (plastic surgery).

In addition to *pediatria* there are several pediatric specialties the names of which include the adjective *dziecięca* in the feminine form because most specialties are designated with a noun of feminine gender (like the just mentioned *chirurgia dziecięca*). Among them are *endokrynologia* i *diabetologia dziecięca*, *gastroenterologia dziecięca*, *kardiologia dziecięca*, *nefrologia dziecięca* and *neurologia dziecięca*. Two other pediatric specialties add the nouns meaning “of children and youth”: *psychiatria dzieci i młodzieży* and *psychoterapia dzieci i młodzieży*.

Here are some less obvious names of specialties. *Angiologia*, from the Ancient Greek word for “vessel,” deals with the circulatory and lymphatic systems. *Balneologia*, from Latin *balnium* (bath) is the study of the healing properties of water and mud. *Chirurgia klatki piersiowej* is called “thoracic surgery” in English. *Fizyka medyczna* is “medical physics,” related to medical technology, not to be confused with *medycyna fizykalna* (“physical medicine”), which is included in the specialty called “physical therapy” (*fizjoterapia*).

Hipertensjologia is a specialty that doesn’t seem to exist in the United States. Patients with high blood pressure (“hypertension”) are typically referred to a cardiologist or a nephrologist, in Polish called respectively *kardiolog* and *nefrolog*, because of the potential effects of hypertension on the heart and kidneys. Blood pressure in Polish is *ciśnienie krwi* (from the verb *ciśnąć* “to push or squeeze”). Blood pressure measurements provide two readings: systolic pressure – when the heart beats (in Polish *ciśnienie skurczowe* and *ciśnienie rozkurczowe*, i.e., “squeezing pressure” and “relaxing pressure” in non-technical language). This mini lecture in cardiology explains why I like Polish medical and other technical terminology. It seems I’ve always known that when a doctor or nurse measures your blood pressure, the result is two numbers. It was only later that I learned that one is called the systolic pressure and the other, the diastolic pressure, but I could never remember which was which. Only later someone mentioned the mnemonic: the word *diastolic* begins with the letter *d* like the word *down*, so the bottom number is the diastolic pressure. Now in writing about blood pressure I think I’ve mastered the difference.

Each of the more than eighty officially recognized medical and surgical specialties has its own national consultant (*konsultant krajowy*, who is responsible, among other things, for forecasting trends in their specialty). The Ministry of Health publishes a list of these consultants with their contact infor-

mation and professional titles, such as *prof. dr hab. n. med.* (*profesor doktor habilitowany nauk medycznych*). Four of these abbreviations contain a period; *dr* does not, because according to Polish spelling rules, no period is used if the abbreviation contains the first and last letter of the full word. The title *doktor* is awarded to a student who has successfully completed doctoral studies (*studia doktorskie*) and written and defended a doctoral dissertation (*praca doktorska*), which is the equivalent of an American Ph.D. dissertation. The title *doktor habilitowany* has no American equivalent. It is awarded to a candidate whose scholarly or artistic accomplishments represent a significant contribution to the development of a specific scholarly or artistic discipline ([czyje osiągnięcia naukowe lub artystyczne] stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej) and who has written and defended a *rozprawa habilitacyjna*.

In 2009 I published two columns about medicine and doctors, pointing out among other things that traditionally Poles had a low opinion of physicians. But may I be permitted to quote once again a poem by Jan Andrzej Morsztyn (1613–1693), called “Negłupia” (roughly, “Not So Dumb”) that showed one Polish maiden’s respect for a doctor’s advice:

When is the best time to make love?
A maiden asked a doctor, in the morning
or in the evening?
The doctor says: It makes things sweeter
in the evening,
But is less harmful to the health
in the morning.
I’ll do, she says, according to your opinion:
In the evening for taste,
for health in the morning.

(Kiedy się lepiej zalecać, doktora
Pytała panna, z rana czy z wieczora?
Doktor powiada: Lepiej to osłodzi
Wieczór, lecz zdrowiu rano nie tak szkodzi.
Uczynię, mówi, według twego zdania:
Wieczór dla smaku, dla zdrowia z zarania.)

POLAMER

www.polamerusa.com
773-685-8222

Imieniny, Urodziny, Rocznice
i inne imprezy okolicznościowe

Wyślij kwiaty, bądź zestaw upominków dla BLISKICH w POLSCE
Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU!



Moda na fotografię archiwalną

Na fotografiach zgromadzonych w Narodowym Archiwum Cyfrowym można zobaczyć m.in. jak wyglądało życie w przedwojennej Polsce. Na zdj. mężczyzna w marynarce, pumpach i kaszkiecie przy samochodzie Opel Olympia, rocznik modelowy 1938



 NAC

W Polsce, podobnie jak w innych krajach, wzrasta zainteresowanie starymi zdjęciami. Chodzi nie tyle o technikę ich wykonywania, co tematykę i wartość historyczno-sentymentalną. Poszukiwania śladów przeszłości z różnych rejonów kraju, środowisk czy rodzin ułatwia specjalnie powołana do tego instytucja.

Na miliony (oczywiście skanów, nie złotych) liczone są zbiory zdjęć i wejść użytkowników w serwisie szukajwarchiwach.pl rozwijanym przez Narodowe Archiwum Cyfrowe. Powstało ono przed 15 laty. Zbiory NAC są bardzo różnorodne, wzbogacone przez pasjonatów i zaangażowanych pracowników. Można tam znaleźć nawet cały zasób fotografii „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Jest też dużo zdjęć dotyczących obchodów tysiąclecia chrztu Polski, fotografie pochodzące z Instytutu Józefa Piłsudskiego, materiały propagandowe z okresu II wojny światowej Wydawnictwa Prasowego Kraków-Warszawa i wiele innych.

Najstarsza fotografia w zasobie NAC pochodzi z 1859 r. To portret malarki Marii Wodzińskiej, niedoszłej żony Fryderyka Chopina. Archiwum dysponuje również jednostkami filmowymi, nagraniami dźwiękowymi, dokumentacją aktową czy pocztówkami.

Nie jest to tylko zbiór dla znawców historii, moli książkowych czy seniorów. Archiwalne fotografie ciekawią też młodych, dynamicznych ludzi, którzy chcą wiedzieć, jak dawniej wyglądała moda, jakimi samochodami lub furmankami podróżowali pradziadkowie, jak spędzali wolny czas. NAC to kopalnia informacji o przeszłości. Na zachowanych zdjęciach minione czasy są zobrazowane prawdziwiej niż w fabularnych filmach odtwarzających dawne lata. Zdarza się, że niektóre fotografie trafiają zupełnie przypadkowo i są ocalone przed zniszczeniem z powodu niewiedzy czy braku szacunku, dotyczy to głównie zbiorów wyrzucanych do śmietnika przy okazji opróżniania starych mieszkań, domów przeznaczanych na sprzedaż czy remont. Komu zależy na podzieleniu się cenną fotograficzną perelką, nie musi obawiać się jej utraty, bo zdjęcie po zeskanowaniu zabierze z sobą, a cyfrowy zapis będzie dostępny dla innych. W tym wszystkim trzeba oczywiście liczyć się z ochroną prywatności, bo nie każdy z rodziny może życzyć sobie wpuszczania do sieci pewnych osobistych wspomnień, twarzy, miejsc. Odpowiedzialność ponosi osoba decydująca się na upublicznienie obrazu.

 HALINA KOSSAK

Zjeżdżalnia zamiast schodów i windy

Duża dawka emocji może wabić klienta – w myśl tej zasady niektóre centra handlowe budują w swoich obiektach wielkie zjeżdżalnie. Nie jest to element zabawy dla dzieci, tylko atrakcja dla wszystkich odważnych lub chcących zaoszczędzić czas klientów.

W Polsce jest zaledwie kilka tego typu przedsięwzięć, wszystkie w większym miastach. Najdłuższą sklepową zjeżdżalnią w kraju i jedną z najdłuższych w Europie może pochwalić się galeria Libero Katowice. Na śmiałków czeka tam przejazd, zupełnie bezpłatny, obejmujący dwa piętra. Zjazd liczy ponad 27 m długości i zapewnia zawrotną prędkość (trasę pokonuje się średnio w 10 sekund), a wrażenia potęgują liczne zakręty i przezroczyste okienka. Ze zjeżdżalni mogą korzystać osoby powyżej 7. roku życia.

Warszawskie Blue City również ma gigantyczną zjeżdżalnię, która była pierwszą tego typu w Polsce. Podobną atrakcję oferuje centrum handlowe w Suwałkach.

Na świecie prym wśród sklepowych zjeżdżalni wiedzie konstrukcja w centrum handlowym w Szanghaju. Opracowano ją tak, że pozwala pokonać 5 pięter w zaledwie w 16 sekund. W Europie największa zjeżdżalnia znajduje się w centrum handlowym w Berlinie, mierzy ona 35 m długości. Nie ma zakazu zjeżdżania z zakupami, pod warunkiem, że ich ciężar i gabaryty nikomu nie zagrażają. Sklepy jednak nie ponoszą odpowiedzialności za zgubienie czegoś lub uszkodzenie w trakcie zjazdu (bo wrażenia mogą wpłynąć na brak kontroli nad niezabezpieczonymi drobiazgami). Największe zainteresowanie zjeżdżalniami przejawia oczywiście młodzież.

 HK

 wkatowicach.eu



Galeria Libero w Katowicach ma najdłuższą zjeżdżalnię wśród centrów handlowych w Polsce

POLAMER

www.polamerusa.com
773-685-8222

Imieniny, Urodziny, Rocznice i inne imprezy okolicznościowe

Wyślij kwiaty, bądź zestaw upominków dla BLISKICH w POLSCE
Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU!



Michał Bajor nie drży o majątek

Większość osób, nie tylko gwiazd, dąży do zgromadzenia jak największego dobytku. Inne podejście do stanu posiadania ma Michał Bajor. 66-letni artysta nie oszczędza, bo, jak twierdzi, nie ma dla kogo, jest bez dziedziców.

Bajor utrzymuje się głównie z koncertów, które dają mu mocny zastrzyk finansowy. Żartuje, że pieniądze się go nie trzymają, że jest utracjuszem, bo wydał mnóstwo na rzeczy, które nie wypaliły. Miał też inwestycje, które okazały się porażką.

– Jestem sam, ale nie czuję się samotny. Patrząc na swoje życie z perspektywy czasu, mogę powiedzieć, że nikogo nie skrzywdziłem poza sobą. Sam sobie wybrałem taki styl życia – powiedział w wywiadzie dla „Twojego Stylu”.

Muzyk dodał też: „Przygnębienia w ogóle nie czuję. Bez krygowania się mówię, że mam 66 lat. Nie mam problemu z tym, że 19-letnia dziewczyna na recepcji w hotelu mnie nie zna. Byłbym idiotą, gdybym miał o to pretensje. Moje pokolenie miało dwa kanały telewizji i dwa programy radiowe, więc znało cały świat artystyczny. Dzisiaj młodzież ma dziesiątki komunikatorów i zna wybiórczo tylko tych artystów, którymi jest zainteresowana. Nie oceniam tego, po prostu tak jest. Być może ta 19-latką słucha tylko Sanah. Ja wiem, kto to jest, bo interesuje mnie młode pokolenie artystów. Mój umysł jest przez to młodszy. Nie zatrzymałem się w przeszłości, słuchając Piaf i Demarczyk czy oglądając klasyki kina. Broń Boże. Latam jak obłąkany do kina, teatru i oglądam wszystko, co nowe. Prowadzę Instagram, mam swój fanpage. Wsluchuję się we współczesny świat.”

Obecnie Michał Bajor jest przede wszystkim muzykiem-pieśniarzem. Wcześniej spełniał się również jako aktor. Grał m.in. Nerona z „Quo Vadis”. Ostatnio los boleśnie go doś-



facebook.com/michalbajoroficjalny

Michał Bajor żartuje, że pieniądze się go nie trzymają

wiadczył, stracił mamę. Sam miał problemy ze zdrowiem, przydarzył mu się też wypadek drogowy. To wszystko wzbudziło w nim większą skłonność do refleksji i zdystansowania się do rzeczy materialnych.

 HALINA KOSSAK

Beata Tyszkiewicz z dala od rozgłosu

 wikimedia commons

14 sierpnia Beata Tyszkiewicz obchodziła 85. urodziny, ale nie świętowano ich w telewizji ani żadnym modnym lokalu, bo aktorka zniknęła z życia publicznego już kilka lat temu. Podjęła taką decyzję w związku z zaawansowanym wiekiem i słabszą kondycją fizyczną. Mieszka w centrum Warszawy, odpoczywa, opiekę zapewnia jej córka.

Aktorka postąpiła w myśl zasady – trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść. Pracowała bardzo długo, niemal do osiemdziesiątki. Występy przed kamerą wymagały refleksu, błyskotliwości, odpowiedniej prezencji. W pewnym momencie to już trudne. Tyszkiewicz podziękowała za rolę jurorki w „Tańcu z gwiazdami”. To było miejsce jej ostatniego zaangażowania zawodowego.

Córka gwiazdy, Karolina Wajda, wytłumaczyła w jednym z wywiadów, że mama, jako prawdziwa dama polskiego



14 sierpnia Beata Tyszkiewicz obchodziła 85. urodziny

kina, darzy publiczność szacunkiem i uważa, że gwiazda powinna zawsze dobrze wyglądać, nie urażać ludzi swoją słabością

ani gorszym wizerunkiem. Gdy staje się to trudne, pora ustąpić.

Tyszkiewicz miała co najmniej sto ról, grała w filmach i spektaklach teatralnych. Wiadomo, że pod koniec kariery przeszła zawał serca. Teraz wymaga troski i spokoju. Gdyby nie pochodzenie, sława, a do tego intensywna praca, nie miałyby bezpieczeństwa finansowego, bo jej wysokość emerytury wyliczono na półtora tysiąca złotych...

Prywatnie Tyszkiewicz była żoną Andrzeja Wajdy, z którym ma córkę, Karolinę. Ich związek rozpadł się jednak w 1969 roku. Później aktorka wyszła za mąż jeszcze dwa razy: za Witolda Orzechowskiego i Jacka Padlewskiego, z tym drugim doczekali się córki Wiktorii. Tyszkiewicz pochodzi z arystokratycznego rodu Tyszkiewiczów, herbu Leliwa. Przyszła na świat w pałacu w Wilanowie, gdzie zaprosił jej rodziców hrabia Branicki, który został zresztą potem jej ojcem chrzestnym.

 HK

Troski Natalii Niemen



Natalia Niemen wyznała publicznie, że w dzieciństwie brakowało jej obecności taty

Córka Czesława Niemena – 47-letnia Natalia – wyznała publicznie, że w dzieciństwie brakowało jej obecności taty. Znany artysta rzadko był w domu. Choć pani Natalia może poszczycić się słynnym nazwiskiem, wcale nie jest jej lekko. Miewa trudności finansowe, spłaca kredyty, szukała już nawet dodatkowego zajęcia, nie wykluczając pracy fizycznej.

Natalia Niemen jest najbardziej znana z przeboju „Matka Natalya od aniołów”. Od wczesnego dzieciństwa była muzykalna, grała na altówce, słuchała Arethy Franklin, śpiewała w chórkach Natalii Kukulskiej. Pierwsza solowa płyta Natalii Niemen pt. „Na opak” ukazała się w 1998 roku, artystka wydała również 5 singli. Choć podtrzymała rodzinne muzyczne pasje, wybrała nieco inny kierunek niż był jej planowany przez ojca – Czesław Niemen widział swoją Natalkę w roli skrzypaczki grającej w orkiestrze.

Natalia Niemen ma dwoje dzieci, jedno z nich cierpi na nieuleczalną chorobę – ma zdiagnozowany zespół Noonan (charakteryzuje się on niskorosłością), a także problemy z sercem. Artystka postanowiła głośno mówić o kłopotach wynikających z tzw. chorób rzadkich, o trudnościach, z jakimi zmagają się młodzi pacjenci i ich rodzice. Natalia Niemen nie stroni też od poruszania publicznie kwestii religijnych. Zrezygnowała z katolicyzmu, przeszła na protestantyzm.

Matka pani Natali, Małgorzata Niemen, była zawodową modelką. Jej mężem jest muzyk Mateusz Otremba, znany jako Mate.O. Nierzadko razem koncertują.

 HK



ROMUALD MAGDA, ESQ.

*Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz New York Law School*



 **718-389-4112**

776A Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222

Więcej informacji na www.MagdaESQ.com

romuald@magdaesq.com

WSZELKIE SPRAWY DOTYCZĄCE NIERUCHOMOŚCI

- problem z deweloperami • spory z sąsiadami o granice nieruchomości
- kupno – sprzedaż nieruchomości, condo, coop (closings)
- reprezentacja właścicieli i najemców w sprawach umów o najem lokali użytkowych (biznesów, sklepów – commercial leases) • sprawy landlord tenant

WSZELKIE SPRAWY SPADKOWE

- wnioski o uznanie testamentów • spory sądowe dotyczące spadków
- reprezentacja spadkobierców i kredytorów spadku
- testamenty • trusty (living trust) • pełnomocnictwa • „living will”

SPRAWY ROZWODOWE – UMOWY PRZEDMAŁŻEŃSKIE

KUPNO – SPRZEDAŻ BIZNESÓW

RZETELNOŚĆ, FACHOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE, NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!



GREENPOINT INSURANCE BROKERAGE



KOMERCYJNE:

Commercial Liability
Workers Compensation
Pojazdy komercyjne
Professional Liability
Disability
Umbrella
Bonds

OSOBISTE:

Domy
Auta
Życie
Zdrowie
Motocykle
Łodzie



MARCIN LUC

Insurer Broker

680 Manhattan Ave., Brooklyn, NY 11222

Tel: 718-383-0306, Fax: 516-706-0206

**NOWA, DOGODNA LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW Z NJ, PA I UPSTATE NY**

321 Route 94 S, Warwick, NY 10990, Tel. 845-250-0050

Jesteśmy licencjonowani w NY, NJ, PA, CT & FL

insurance@greenpointbroker.com

www.GreenpointBroker.com

OKIEM PUBLICYSTY



Dr Paweł Markiewicz
Historyk i dyrektor wykonawczy biura Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Waszyngtonie D.C.

Ratowanie Europy kiedyś i dziś

Tak kiedyś, jak i dziś, ciężar wstrzymania agresywnego natarcia na Europę z kierunku rewizjonistycznej Rosji spada na kraje Europy środkowo-wschodniej. W 1920 r. pod Warszawą Polska obroniła suwerenność odrodzonego państwa, niwecząc plany sowietywizacji Europy. Od 24 lutego 2022 r. Kijów stoi przed wyzwaniem powtórzenia identycznego scenariusza – obroną suwerenności i integralności terytorialnej państwa, wyprowadzając w ten sposób Ukrainę z imperialnej strefy Putina.

Od 1918 r. bolszewicy kierujący Rosją sowiecką – nową formacją zajmującą miejsce upadłej władzy carskiej – przystąpili do realizacji polityki, która łączyła postulaty ideologiczne z celami zagranicznymi: pozbieranie ziem niedawnego dziedzictwa Imperium Rosyjskiego oraz jak najszybszy podbój świata dla komunizmu. Wkrótce po okrzepnięciu u władzy i zorganizowania od podstaw Armii Czerwonej zaznaczono geopolityczny kierunek uderzeniowy – drogę do Berlina miało umożliwić pokonanie Polski, Ukrainy i Finlandii. Stworzenie sowieckich Niemiec równałoby się z wygraną rewolucji europejskiej, zwiastując przewagę bolszewików i sowietywizację całego kontynentu.

Mimo iż w styczniu 1919 r., tuż po opanowaniu Wilna, bolszewicy przygotowali dla Polski rząd sowiecki, skuteczna strategia obronna w Radzyminie w sierpniu 1920 r. ostatecznie spowodowała, że Wojsko Polskie zatrzymało natarcie Armii Czerwonej pod Warszawą, przegrupowując się na kierunek ofensywy. Zwieńczeniem zbrojnego sukcesu była obrona Zamościa (przy wsparciu strategicznego sojusznika, którym stała się armia ukraińska) oraz bitwa pod Komarowem, gdzie kawaleria polska wygoniła złamane siły bolszewickie na wschód poza rzekę Bug, i bitwa nad Niemnem.

Wbrew przyjętej narracji historycznej Bitwa Warszawska nie była „cudem”. To określenie zdominowało sowiecką interpretację klęski z 1920 r., tłumacząc, że bez pomocy siły wyższej (zwycięstwo przypadło w dniu kościelnego święta Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny) Polska nie byłaby w stanie pokonać w sposób konwencjonalny armii bolszewickiej. Taktyczne i militarne powodzenie na froncie uratowało niepodległość Polski, która obroniła przestrzeń oddzielając Rosję bolszewicką od kluczowych centrów życia narodowego, np. Wilno i Lwów. Pozwoliło też części Europy środkowo-wschodniej (np. Czechosłowacji, Finlandii, Litwie, Łotwie, Estonii i Rumunii) przetrwać przez 20 lat niszczące naciski i wpływy totalitarne z Moskwy.

Agresywna ekspansja rosyjskiego/sowieckiego imperializmu na Europę tradycyjnie biegła szlakami: północnym przez Finlandię, środkowym na Polskę i południowym ku Ukrainie. Członkostwo Polski i Finlandii w NATO ogranicza tę ekspansję. Oznacza to jednak, że Putin nie zrezygnuje z totalnej kontroli nad ścieżką ukraińską, gdyż od tego zawsze zależała siła każdego Kremla. Ukraina stanowi strategiczny rosyjski przyczółek do Europy, a Putin jest świadomy tego, że bez niej wpływy Rosji na Europę są ograniczone. Tylko taktyczne zwycięstwo sił zbrojnych Ukrainy, rzetelne gwarancje bezpieczeństwa Kijowa przez zachodnich sojuszników i jej całkowita integracja w polityczno-militarne struktury Zachodu (NATO i Unia Europejska) spowodują geopolityczne zmiany w oparciu o nowy porządek polityczny na wschodzie, blokując drogę Putina i zmniejszając niebezpieczeństwo grożące Europie od Rosji.

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe ► Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



35 Grand Palms Blvd,
Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395
Email: office@contra-riskconsulting.com
www.contra-riskconsulting.com



AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII

THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

POLAMER

Jedyna taka polska firma!

Imieniny, Urodziny,
Rocznice
i inne imprezy okolicznościowe

Wyślij kwiaty bądź gotowy zestaw upominkowy dla Bliskich do każdego miejsca w POLSCE

Przejrzyj naszą bogatą ofertę i zamów na www.polamerusa.com



GREENPOINT - NY
880 Manhatan Ave.
Tel. 718-349 1319

MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

WALLINGTON - NY
130 Main Ave.
Tel. 973-779 6613

Roselle - NJ - Magazyn Cargo
275 Cox St.
Tel. 908-352 9100

Pomona - NJ
1551 Rt 202
Tel. 845-354 2400

Więcej info na:
www.polamerusa.com
oraz 773-685-8222

Szukamy nowych agentów

PRZY KAWIE O PRAWIE



 **Romuald Magda**
Esq.

romuald@magdaesq.com

Matka zostawiła testament. Swoją nieruchomość zapisała mnie, a siostrze \$200,000. Testament sporządzony był kilka lat przed śmiercią matki. Mama była jedyną właścicielką nieruchomości, w chwili śmierci pozostawiła dom i niewielkie oszczędności na kontach bankowych. Czy będę musiał wziąć pożyczkę z banku, aby spłacić siostrze jej część spadku?

Jeżeli testament stanowi, że dom przechodzi na konkretną osobę, bez zapisu, że \$200,000 musi być zapłacone przez wzięcie pożyczki pod taki dom – wówczas siostra nie dostanie \$200,000, jeżeli takiej kwoty nie ma w pozostałym majątku zmarłej osoby. Nie musi Pan ubiegać się w takim wypadku o pożyczkę. Należy dokładnie sprawdzić rodzaj zapisu w testamencie, aby upewnić się, że chodzi o wyżej opisaną sytuację.

* * *

Ojciec zmarł w Polsce, pozostawiając testament sporządzony przez notariusza. Sąd polski zatwierdził nabycie spadku przez spadkobierców. Część spadku to nieruchomość w Nowym Jorku. Czy testament ten jest ważny w USA?

W stanie Nowy Jork spadkobiercy ustanowieni w Polsce mogą wystąpić do sądu spadkowego w NY o uznanie decyzji sądu zagranicznego, co najczęściej następuje. Potem zarządca, który zostanie ustanowiony przez sąd w Nowym Jorku, może sprzedać nieruchomość i rozdzielić majątek między spadkobierców, zgodnie z polskim testamentem.

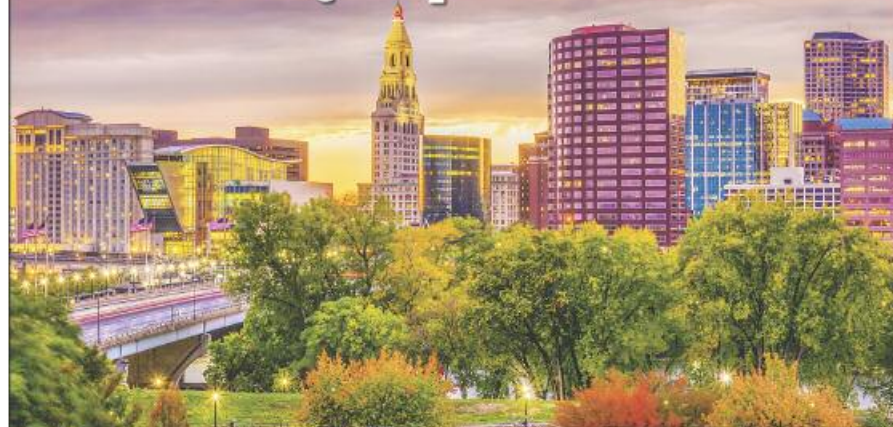
Sytuacja odwrotna – gdy osoba mieszkająca w USA sporządza tu testament i robi w nim dyspozycje nieruchomości zlokalizowanymi w Nowym Jorku i w Polsce, przepisy prawa w Nowym Jorku mówią, że dyspozycje nieruchomości są rozstrzygane według prawa miejsca, gdzie znajduje się nieruchomość. Tak więc chcąc upewnić się, że część spadku, która jest w Polsce przejdzie na osoby wskazane w testamencie musimy zasięgnąć opinii prawnika w Polsce. Albowiem polskie prawo przewidywać może określony sposób dziedziczenia nieruchomości, którego testamentem nie można zmienić.

Często sporządza się dwa odrębne testamenty: jeden w Nowym Jorku przewidujący dyspozycje majątkiem tutaj zlokalizowanym i drugi testament w Polsce dotyczący tam zlokalizowanego majątku. Dobrze jest, aby oba testamenty informowały o drugim testamencie, który dotyczyć ma majątku zlokalizowanego w innym kraju.

Ta kolumna powstała w celach edukacyjnych i w żadnym wypadku nie może zastępować porady prawnej.

Adwokat ROMUALD MAGDA, ESQ. prowadzi praktykę prawną w Nowym Jorku od 1995 r. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz New York Law School. Wieloletni członek Stowarzyszenia Prawników Stanu Nowy Jork oraz Stowarzyszenia Prawników Polsko-Amerykańskich w Nowym Jorku. Posiada uprawnienia do występowania przed sądami Stanu Nowy Jork. Wszystkie osoby pracujące w naszej kancelarii mówią po polsku i angielsku.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI CONNECTICUT się opłaca!



Czy wiesz, że w Connecticut mieszczą się jedno z największych skupisk polonijnych w całym kraju? Od Stamford na granicy z Nowym Jorkiem po New Britain, gdzie mieści się słynna dzielnica „Mała Polska” - Connecticut oferuje bogate życie polonijne oraz niskie koszty utrzymania.

Odwiedź Connecticut i przekonaj się dlaczego ten stan jest coraz częściej wybierany przez rodaków jako doskonałe miejsce do zamieszkania... oraz inwestowania!

Działki	już od \$30,00
Domy jednorodzinne	już od \$130,000
Domy wielorodzinne	już od \$100,000
Rezydencje	już od \$250,000



Jacek Mikołajczyk

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI
Berkshire Hathaway HomeServices | New England Properties

tel. **860-874-6646**

Jacek@bhhsne.com ValleyFineHomes.com

197 Washington Street, New Britain
340 Main St., Farmington, CT 06032

UWAGA!

**Pracujemy z inwestorami
i oferujemy zarządzanie nieruchomościami
- PROPERTY MANAGEMENT**



© 2021 BHH Affiliates LLC. An independently operated subsidiary of America, Inc., a Berkshire Hathaway affiliated franchise of BHH Affiliates, LLC. Berkshire Hathaway and the Berkshire Hathaway HomeServices symbols are registered service marks of HomeServices of America, Inc. © Equal Housing Opportunity. Information not verified or guaranteed. If your home is currently listed with a broker, this is not intended as a solicitation.



BAW SIĘ Z NAMI

96 POINTS
PLATINUM MEDAL - BEST BUY!

GOLD MEDAL
SAN FRANCISCO 2019
WORLD SPIRITS COMPETITION

DUTCHCRAFT

IMPORTOWANA WÓDKA



William Schwitzer & Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

718-275-2555 | 646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUF AJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

